

CZWARTEK
26 maja 2022
NR 21 (1302)
CENA 4,70 ZŁ
(w tym 5% VAT)

Rok XXXII
ISSN 1641-6260

WIEŚCI

Z GŁÓWNA STRONY



Piwo nie wybacz
błędów. O sztuce
warzenia w Głownie – str. 7

Nieformalna sieć
pomocy ludziom
– o Anicie Chmielewskiej – str. 3

Co Anna Staniszevska
szuje dla „Mazowsza”
i dlaczego tego nie żałuje – str. 16

Głowno | Kolejna interwencja w budynku komunalnym

Sąsiedzi mówią, że siedzą jak na bombie

Zadymienie na klatce w budynku komunalnym przy ulicy Zagajnikowej w Głownie, nie pierwszy już raz, postawiło na nogi lokatorów, którzy zaalarmowali straż pożarną. Okazało się, że mieszkający tam mężczyzna mocno przypalił (a wręcz spalił) posiłek w garnku. Oprócz niego w obiekcie tym mieszka siedem rodzin, a część lokatorów, z którymi rozmawialiśmy, obawia się o swoje życie i zdrowie.

Zdarzenie zakwalifikowano ostatecznie jako „mały pożar”, bo w zasadzie spalił się tylko garnek i znajdująca się w nim potrawa. Wystarczyło to wynieść na zewnątrz, a budynek przewietrzyć. W momencie zgłoszenia nie było jednak wiadomo jaka jest skala zagrożenia, a przecież chodziło o budynek wielorodzinny. Zadysonowano więc aż trzy jednostki, czemu nie można się dziwić, wszak chodziło o obiekt mieszkalny. Interweniowały JRG Stryków oraz dwa zastępy OSP w Głownie, w sumie 10 strażaków.

Oczywiście każdemu może się przydarzyć – choć nie powinien – podobny przypadek, czy to z rozróżnienia czy z innych powodów.

Sąsiedzi z którymi rozmawialiśmy mówią jednak, że



Zastępy straży pożarnej zostały wezwane w związku z wyczuwalnym w budynku dymem i zapachem spaleniźny.

w przypadku tego lokatora (a jest to człowiek już starszy i schorowany) niebezpiecznych sytuacji za jego sprawą można się spodziewać niemal w każ-

dej chwili. Przede wszystkim chodzi o jego nadużywanie alkoholu.

Zdaniem sąsiadów wraca do domu o różnych porach

i bardzo często w stanie upojenia, nie mogąc nawet utrzymać równowagi, a wtedy nie kontroluje swoich zachowań i zasypia przy palącym się ogniu. Użytkuje on dwa pomieszczenia – kuchnię i mieszkanie, znajdujące się po przeciwnych stronach wspólnego dla wszystkich korytarza.

str. 4

Głowno | Miejski Ośrodek Kultury

Młodzi zagrają dla mam

Znane i lubiane utwory muzyki klasycznej zagrają w najbliższą sobotę 28 maja o godzinie 16.00 w sali Miejskiego Ośrodka Kultury w Głownie, w koncercie dla mam, uczniów i pedagogów Szkoły Muzycznej I stopnia w Głownie. Wystąpią też soliści ze Studia Piosenki MOK.

Podczas koncertu będziemy mogli usłyszeć m. in. takie kompozycje jak w wykonaniu solowym: jeden z walców Mo-

zarta, menuet Paderewskiego, Ave Maria Schuberta, Dla Elżby Beethovena. Natomiast zespoły instrumentalne w składzie skrzypce, flet, fortepian wykonają m.in. „V Taniec Węgierski” Brahmsa i melodię „Mam tę moc” z filmu „Kraina lodu”.

– Zapraszamy wszystkie mamy z Głowna, ponieważ dla nich jest organizowany ten koncert – zachęca jeden z pracowników MOK.

dd

Edukacja | Finałiści i laureaci konkursów przedmiotowych

Uczniowie naszych szkół wśród najlepszych w województwie

Kuratorium Oświaty w Łodzi ma już pełną listę wyników konkursów przedmiotowych dla szkół podstawowych w roku szkolnym 2021/2022.

Wśród laureatów i finalistów nie brakuje uczniów szkół z powiatu łowickiego i Głowna.

W konkursach dla szkół powiatowych nie ma etapu ogólnopolskiego (jak to jest w przypadku olimpiad dla szkół ponadpodstawowych), dlatego szczybel wojewódzki jest najwyższym – najlepsi w województwie zostają laureatami, a ci, którzy byli tuż za nimi – finalistami. Większość z nich odebrała dyplomy potwierdzające uzyskanie tytułu 13 maja na uroczystości w Skierniewicach.

Laureaci wojewódzkich konkursów przedmiotowych organizowanych z zakresu jednego z przedmiotów objętych egzaminem ósmoklasisty są zwolnieni z egzaminu ósmoklasisty z tego przedmiotu, na podstawie zaświadczenia stwierdzającego uzyskanie tytułu laureata. Zwolnienie jest równoznaczne z uzyskaniem z egzaminu



Maksymilian Kotecki z SP nr 3 w Głownie, jako podwójny laureat, odebrał dyplomy bezpośrednio z rąk wojewody i łódzkiego kuratora oświaty.

ósmoklasisty z danego przedmiotu najwyższego wyniku.

Głowno

W Szkole Podstawowej Nr 1 im. Józefa Piłsudskiego było w tym roku dwóch finalistów: Kacper Kądziałowski z języka angielskiego oraz Antoni Abramowicz z matematyki.

Ze znakomitej strony, i to nie w jednym konkursie, po-

kazał się Maksymilian Kotecki – uczeń SP nr 3 im. Tadeusza Kościuszki. Został on jednym z nielicznych w województwie podwójnych laureatów – z geografii i matematyki, a przy tym finalistą z chemii.

Wielkie słowa uznania należą się również jego bratu – Mikołaj Kotecki jest potrójnym finalistą z geografii, matematyki i chemii.

str. 8

REKLAMA

Od 20 lat tworzymy
stabilne miejsce pracy.

Dołącz do nas
jako OPERATOR,
by łączyć świat!

690 600 500
www.corningpraca.pl



CORNING

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **500 105 817**

e-mail: **mirka.wolska@lowiczanie.info**

MIROSLAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Łowicz | Sąd orzekł w głośnej sprawie paserstwa

Wiedzieli, że ciągniki pochodzą z kradzieży

Sąd Rejonowy w Łowiczu wydał w piątek 20 maja wyrok w głośnej sprawie dot. paserstwa ciągników rolniczych.

Wśród oskarżonych był 46-letni M.O., mieszkaniec Gdańska, którego prokuratura oskarżyła o pośredniczenie w sprzedaży trzech ciągników pochodzących z przestępstwa. Pozostali oskarżeni to mieszkańcy gmin w powiecie łowickim. Są nimi 32-letni M.K. z gminy Kocierzew Płd., na którym ciążyły zarzuty nabycia wcześniej wspomnianych maszyn rolniczych, które pochodzą z czynu zabronionego, jak też jego żona – 32-letnia P.K., którą urząd prokuratorski obwiniał o pomoc w ukryciu ciągnika marki Fendt i teść – 52-letni P.P. z gminy Chańno, który na prośbę córki ukrył ciągnik na swojej posesji.

Sędzia Małgorzata Szubert-Fiałkowska ogłaszając wyrok nie miała wątpliwości, że wszyscy oskarżeni są winni zarzucanych im czynów. M.K. z gminy Kocierzew Płd. i M.O. z Gdańska zostali skazani na taką samą karę łączną w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 30.000 zł. W poczet kary pozbawienia wolności zostanie im zaliczony okres tymczasowego aresztowania. – Sąd tak skonstruował karę, żeby mieli możliwość ubiegania się o odbycie jej w systemie dozoru elektronicznego – dodała sędzia, wyrażając



Zetor o wartości około 80 tys. zł został skradziony w styczniu 2020 roku z terenu województwa mazowieckiego.

nadzieję, że jeśli taka możliwość zostanie im przyznana, dobrze wykorzystają tę szansę.

Sędzia zauważyła, że obaj oskarżeni przedstawili wzajemnie się wykluczające wersje wydarzeń, w których wzajemnie przeczucali się winą. W ocenie sądu nie było to jednak istotą sprawy, ponieważ niezależnie od tego kto zainicjował kontakt, drugi świadomie zaakceptował swój udział w procederze. – Wiedzieli o tym, że ciągniki pochodzą z kradzieży – mówiła z przekonaniem sędzia. Świadczyć może o tym m.in. niekompletna dokumentacja, niezgadujące się numery VIN i okoliczności sprzedaży ciągników.

Sąd zdecydował o wymierzeniu obu oskarżonym takiej samej kary łącznej, tłumacząc, że byli oni w takim samym stopniu zaangażowani w sprawę.

Jeśli zaś chodzi o P.K. i jej ojca P.P., sąd również uznał ich winę i wymierzył im taką samą

karę w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata próby oraz 5.000 zł grzywny. – Byli w pełni świadomi, że ciągniki pochodzą z kradzieży – mogliśmy usłyszeć na sali rozpraw. Zdaniem sądu, inaczej nie da się racjonalnie wytłumaczyć zachowania kobiety i jej ojca, którzy zdecydowali się ukryć ciągnik ze względu na łączące ich więzi.

Takie zachowanie – w ocenie sądu – da się zrozumieć z perspektywy czysto ludzkiej, jednak jest karalne. W związku z tym, że oboje oskarżeni nie byli wcześniej karani i cieszą się dobrą opinią w środowisku, sąd zdecydował o zawieszeniu im kary na 2 lata próby.

Wyrok jest nieprawomocny. obrońca M.K. i jego rodziny powiedzieli nam, że musi to jeszcze skonsultować ze swoimi mocodawcami, ale można się spodziewać apelacji z ich strony. aa

Gmina Dmosin | Ile za akcję, ile za szkolenie

Jaka stawka dla strażaków Ochotniczych Straży Pożarnych?

Radni podjęli 20 maja uchwałę w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników jednostek OSP z terenu gminy Dmosin. Zmiany nie były duże.

Dotąd, zgodnie z uchwałą z listopada 2019 roku, strażacy OSP uzyskiwali 20 zł za każdą godzinę udziału w działaniu ratowniczym, jak również 5 zł za godzinę udziału w szkoleniu pożarniczym organizowanym przez Państwową Straż Pożarną lub Gminę.

Odtąd też będą uzyskiwali 20 zł, ale już za każdą rozpoczętą godzinę w działaniu ratowniczym lub akcji ratowniczej, oraz 10 zł za każdą rozpoczętą godzinę w szkoleniu lub w ćwiczeniu. Oprócz wyższej o 5 zł stawki za szkolenie – we wpro-

wadzonej zmianie istotne jest wyrażenie „za każdą rozpoczętą godzinę”, które zastąpiło „za każdą godzinę”.

Nawiasem mówiąc, w związku z uchwałą zorganizowane zostały konsultacje, ale nikt nie wziął w nich udziału.

Podjęcie uchwały było konieczne, gdyż zgodnie z przyjętą przez sejm w grudniu 2021 roku ustawą, gminy muszą od teraz raz na 2 lata ją przyjmować. Gmina Dmosin miała czas do końca czerwca, żeby to zrobić.

Warto przypomnieć, iż w Gminie jest kilka straży OSP. Poza samą Dmosiną są ponadto straż w Kołacinie, Kołacinku, Kraszewie, Lubowidzu, Woli Cyrusowej, Nowostawach Dolnych i Ząbkach.

Także w Głownie przyjęto w ostatnim czasie taką samą uchwałę. Stawki ustalono w niej na 20 zł za udział w działaniu

ratowniczym i 16 zł za udział w szkoleniu. I również za każdą rozpoczętą godzinę. Wcześniej strażacy ochotnicy z Głowna dostawali po 11 zł – i za akcję ratowniczą, i za udział w szkoleniu.

Jeżeli chodzi o inne gminy, to w gminie Stryków – na razie – nie podjęto jeszcze nowej uchwały w sprawie ekwiwalentu dla strażaków. W związku z tym obowiązuje w niej 20 zł za godzinę w działaniu ratowniczym i 10 zł za godzinę uczestniczenia w szkoleniu, czyli stawki wynikające z uchwały przyjętej w grudniu 2019 roku. Należy jednak nadmienić, że planuje się, iż będą one już wkrótce wynosić 22 zł za akcję i 10 zł za szkolenie.

W Zgierz – w którym nowe stawki podjęto na kwietniowej sesji – wynoszą one 20 zł (za akcję) i 15 zł (za szkolenie).

Sebastian Michalak

Swędów Taniej byłoby się dogadać

19 maja o godz. 16.25 na ul. Południowej w Swędowie doszło do niegroźnej kolizji. Brały w niej udział Peugeot, którym kierowała 40-letnia mieszkanka powiatu oraz 35-letni obywatel Ukrainy, który siedział za kierownicą Forda jadącego z naprzeciwka. Pojazdy zderzyły się lusterkami. Policja stwierdziła, że oboje uczestnicy zdarzenia byli współwinni. Kierująca Peugeotiem – bo nie zachowała bezpiecznej odległości. Kierujący Fordem – bo nie zjechał, aby uniknąć kolizji. Oboje zostali ukarani mandatami wynoszącymi ponad 1.000 zł. mwk

Mąkolice | Zderzenie dwóch VW Kierowca nie zatrzymał się przed znakiem STOP

18 maja o godz. 6.20 doszło do wypadku w rejonie miejscowości Mąkolice i Wola Mąkolska. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierujący Volkswagenem 37-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego jadąc od Popowa Głowieńskiego w kierunku Gozdowa nie dostosował się do znaku „STOP” i doprowadził do zderzenia z innym VW. Drugi z pojazdów jechał od Mąkolic w kierunku

Pludwin, samochodem kierował 55-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego.

Obaj kierowcy biorący udział w wypadku doznali obrażeń ciała i zostali przewiezieni do szpitala. Obrażenia te nie zagrażają ich życiu. Byli trzeźwi. Każdy z nich jechał bez pasażerów.

Policja prowadzi postępowanie w sprawie tego wypadku.

mwk

RZUT OKIEM | KOSZĄ POBOCZA



Na zlecenie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Łodzi wzdłuż dróg krajowych trwa koszenie poboczy. Firmy realizujące zamówienie wykorzystują do tego zarówno sprzęt rolniczy wyposażony w kosiarki na wysięgnikach, jak i pracowników fizycznych wyposażonych w kosiarki. Kierujący w sąsiedztwie prac muszą zachować szczególną ostrożność. tb

KRONIKA POLICYJNA | 19.05.2022 – 23.05.2022

■ 19 maja godz. 02:15 w Gozdowie w gminie Stryków funkcjonariusze zatrzymali 61-letniego mieszkańca powiatu łowickiego, który kierował Renault po drodze publicznej mając 0,54 promila alkoholu w organizmie.

■ 21 maja o godz. 00:10 na ul. Kopernika w Głownie nieznaną sprawcą dokonano umyślnego uszkodzenia samochodu Renault, zaparkowanego na parkingu osiedlowym. Przebił wszystkie cztery opony, wybił dwie szyby boczne, uszkodził przednią szybę, elementy karoserii - lusterka i lampy. Ponadto pojazd został pomazany farbą w sprayu. War-

tość strat oszacowano na 4.500 zł. Poszkodowanym jest mieszkaniec powiatu zgierskiego.

■ 21 maja około godz. 21 na skrzyżowaniu ulic Rynkowskiego i Sosnowej w Głownie kierujący peugeotem 20-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego, jadąc od ul. Wojska Polskiego w kierunku Sosnowej, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu Hondzie (którą kierowała 37-letnia mieszkanka Łodzi), która jechała od ul. Rynkowskiego w stronę Kopernika. Doszło do zderzenia pojazdów, w którym nikt nie doznał obrażeń. Uczestnicy byli trzeźwi. Sprawca ukarany został mandatem.

■ 22 maja o godz. 02:12, na DK 14 w Wysokach funkcjonariusze KP Stryków zatrzymali 46-letniego mieszkańca powiatu pabianickiego, który kierował pojazdem marki VW mając 1,62 promila alkoholu w organizmie.

■ 22 maja o godz. 11:50 na parkingu jednego ze sklepów przy ul. Kopernika w Głownie kierujący Mercedesem Benz uderzył w zaparkowanego Forda. Poszkodowany wysiadał akurat z pojazdu i w czasie krótkiej wymiany zdań z kierowcą mercedesa poczuł od kierującego woń alkoholu. Nie mylił się. Gdy wezwał policję, okazało się, że 43-letni

obywatel Ukrainy, mieszkający tymczasowo na terenie powiatu zgierskiego ma 2,6 promila. Policja zatrzymała go, zabrała mu z miejsca prawo jazdy. Mężczyzna odpowie przed sądem..

■ 23 maja o godz. 13.5 na parkingu w Strykowie kierujący VW 48-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego, jadąc ul. Paderewskiego skręcał w ul. Warszawską i nie ustąpił pierwszeństwa Skodzie jadącej z kierunku Głowna, którym kierowała 51-letnia mieszkanka Łodzi. Doszło do zderzenia, w którym nikt nie ucierpiał. Uczestnicy byli trzeźwi, a sprawca został ukarany mandatem. mwk

Aktualności

Główno i okolice | Całoroczna pomoc potrzebującym

Potrzebujący mogą na nich liczyć, choć oni działają nieformalnie

Od mniej więcej trzech lat na terenie Główna, Strykowa, Łodzi i okolic działa akcja pomocy dla potrzebujących. – Cieszę się, że jest tylu wspaniałych ludzi, którzy pomimo ciężkich czasów mają w sobie tyle empatii – mówi pani Anita Chmielewska, która tę piękną inicjatywę koordynuje.

Pani Anita jest pomysłodawczynią i główną organizatorką tej pomocy, ale – jak sama podkreśla – nie zrobiłaby nic bez innych osób, które zgłaszają się jako darczyńcy czy pomagają w inny sposób. Są to mieszkańcy Główna, Strykowa, Łodzi i okolic tych miast.

Bardzo często są to ludzie, które chcą zachować anonimowość, dlatego nie będziemy ich wymieniać. Nie jest to formalnie żadne stowarzyszenie czy fundacja, raczej grupa znajomych, chcących po prostu zrobić coś dla innych. Działają jednak z dużym rozmachem, jakiego mogłoby się uczyć niejedno stowarzyszenie. Dostarczają potrzebującym to, czego ci akurat pilnie potrzebują. Mogą to być ubrania, meble, naczyńia, zastawa stołowa, pampersy, wózek dziecięcy, biurko, komputer...

Nie chcą się chwalić tym, że pomagają

Informacje na ten temat zamieszcza na Facebooku pani Anita. – Nie chodzi o to by się chwalić, ale aby darczyńcy wiedzieli, że ich ofiarność przynosi pozytywne skutki – mówi.

Z Facebooka możemy się na przykład dowiedzieć, że całkiem niedawno pewna rodzina otrzymała komplet zastawy

stołowej, dzięki czemu mogła zorganizować uroczysty obiad z okazji pierwszej komunii świętej. Inna rodzina z dziećmi umeblowała sobie mieszkanie komunalne, które właśnie otrzymała. Dwie inne mamy odebrały pampersy i ubrania.

Najczęściej odbywa się to tak, że darczyńcy piszą albo dzwonią do pani Anity z informacją, że mają coś zbytecznego dla nich, ale być może potrzebnego dla innych. W 90% okazuje się, że akurat jest ktoś, kto właśnie czegoś takiego potrzebuje.

Tak samo to działa z drugiej strony – osoba w potrzebie pisze czego potrzebuje i wkrótce to otrzymuje. Często też nie pisze tego bezpośrednio później, tylko beneficjent, ale osoba z jego otoczenia, która zgłasza jego potrzebę.

Byłe zadzwonić w rozsądnych godzinach

Od dawna wszyscy wiedzą, że rzeczy, które mogą znaleźć nowego nabywcę oraz wspomóc niejedną rodzinę, można w rozsądnych godzinach zgłaszać pod numer telefonu 519 561 957. Można też zgłaszać osoby/rodziny, o których wiemy, że takiego wsparcia potrzebują.

– Są tacy, do których zawsze mogę dzwonić i zapytać, czy mają czas i mogą pomóc w rozładunku – mówi pani Anita. – Mnie już nie wolno dźwigać, ale czasem naginam ten zakaz, bo co zrobić, jak trzeba wstawić biurko dla dzieci?

Pomoc bez granic

Oprócz tych stałych darczyńców są też tacy, którzy pomagają raz na jakiś czas. Teren działania to przede wszystkim Główno, Stryków i okolice, ale jeśli jest taka możliwość i potrzeba, to nie ma sztywnych granic.

– Zdarzało się już tak, że na przykład pani dla której zbieraliśmy paczkę wyprowadziła się w głąb naszego kraju, za Kwidzyn – mówi Anita Chmielewska. – Okazało się to w trakcie zbierania. Zebrałiśmy tego tyle, że pojechał samochód bagażowy. Do dziś nie wiem, jak mam się to udało zorganizować, ale poszło.

Ci, którzy współpracują od jakiegoś czasu, wiedzą że dobrze jest na workach opisać wiek i płeć albo rozmiar rzeczy. Ułatwia to później rozdysponowanie wśród odbiorców. Czasem zdarza się bowiem, że ktoś nie pomyśli...

– Bywam czasem zaskoczona wysublimowanym gustem, pięknie ułożonymi ubraniami, wręcz pachnącymi, jak z bajki. – Czasem jednak wręcz odwrotnie: pojawi się coś, co nawet na śmietnik się nie nadaje, a wtedy po prostu brak słów. tm



Dzieci z Przedszkola nr 3 z zapartym tchem słuchały opowieści o pajakach i skorpionach

Główno | Miejski Ośrodek Kultury

Nie takie straszne jak je malują

35 egzotycznych pajaków i skorpionów można było do niedzieli 22 maja oglądać w Miejskim Ośrodku Kultury w Głównie.

Na wystawie pokazywane są na przykład okaz jednego z największych pajaków świata *theraphosa stirmi* oraz kilka rodzajów wdów.

Wystawę pajaków zaprezentowała firma Araneus z Dolnego Śląska, która posiada kolekcję pajaków i skorpionów liczoną w tysiącach okazów.

20 maja wraz z opiekunkami oglądały ją dzieci z Przedszkola nr 3 w Głównie. Mogły się dowiedzieć (albo upewnić), że pajaki, choć często są postrzegane jako straszne, to tak naprawdę bardzo pożyteczne stworzenia. Znacznie ograniczają na przykład liczebność much, komarów czy stonki ziemniaczanej.

Twórcy wystawy starają się zachęcać do przełamywania arachnofobii. Lęk przed pajakami, zwłaszcza tymi występującymi w naszym klimacie, nie ma racjonalnych podstaw. tm



Theraphosa stirmi to „bliski kuzyn” pająka olbrzymiego.

Stryków

Szalet znów uszkodzony

Jak informuje Urząd Miejski w Strykowie, uszkodzenie wyposażenia toalety publicznej na placu przy Pomniku Niepodległości jest przyczyną, dla której została ona zamknięta do czasu naprawy.

To już drugi przypadek uszkodzeń w tym miejscu w tym roku. Urząd ponownie apeluje o szanowanie mienia publicznego. Ponowiono też apel o zgłaszanie na policję zaobserwowanych aktów wandalizmu. wal

DK 14 | Przeszkoda przez całe lato

Kolejne miejsce rozkopane

Stary most jest rozbierany pod Drogą Krajową Nr 14, a północnych skrajach Strykowa w kierunku na Główno, kilkaset metrów przed rondem na skrzyżowaniu z obwodnicą miasta. Most zostanie zastąpiony przepustem. Jak już pisaliśmy w Wieściach, prace w tym rejonie obejmują budowę przepustów w Bratoszewicach, w Brzedzy (wykonane wcześniej) i właśnie w Strykowie.

Jadący tamtędy w godzinach przedpołudniowych aż do

godziny 16. muszą się liczyć z tym, że ruch prowadzony jest wahadłowo, a kierują nim pracownicy wykonawcy. Popołudniu i wieczorem ruchem steruje sygnalizacja świetlna. Korki po obu stronach modernizowanego miejsca tworzą się, ale zwykle nie przekraczają 10 samochodów w każdą stronę, czas oczekiwania na przejazd nie przekracza zwykle 2-3 minut.

Prace mają potrwać do końca sierpnia. wal

CZYTAJ JAK CHCESZ, GDZIE CHCESZ I KIEDY CHCESZ...



e-wydanie
WIEŚCI
z Główna i Strykowa

TANIEJ – 3,19 zł

– w prenumeracie jeszcze mniej: 2,30 zł, a nawet tylko **2,11 zł!**

SZYBCIEJ

w wieczór poprzedzający wydanie gazetowe

WYGODNIEJ

możesz czytać albo słuchać!

Sprawdź na: <https://lowiczanie.embuk.eu/>



Aktualności

Duże instalacje fotowoltaiczne w gminie Głowno – str. 6

Głowno | Kolejna interwencja w budynku komunalnym

Sąsiedzi mówią, że siedzą jak na bombie

dokończenie ze str. 1

Dodajmy, że w mieszkaniu nie ma elektryczności, więc lokator oświetla je przy pomocy świec. Innym źródłem ognia są też nałogowo palone przez niego papierosy. Mnóstwo jest przy tym chaotycznie porozrzucanych stert rzeczy, wśród nich dużo takich, które łatwo mogą się zapalić (np. stopy zmiętych ubrań, plastikowe naczynia i opakowania, foliowe torby czy kartonowe pudła), a przede wszystkim butla z gazem. To właśnie ta butla najbardziej spędza sen z powiek innym mieszkańcom, którzy mówią, że to jakby żyli na tykającej bombie.

Sąsiedzi mają wiele uwag

Oczywiście kwestie bezpieczeństwa są tu priorytetowe, ale mieszkańcy skarżą się też na inne rzeczy związane z niechcianym sąsiadem – bałagan, smród, hałas, a nawet podejrzane odwiedziny mężczyzny z kryminalną przeszłością. Sam sąsiad po pijanemu bywa – tak przynajmniej twierdzą nasi rozmówcy – agresywny werbalnie, choć na szczęście nie dochodzi do rękoczynów.

– Można powiedzieć, że mamy za ścianą składowisko śmieci – stwierdza sąsiad. – Zawsze mówiliśmy, że chcemy tu tylko godnie żyć, ale może raczej: po prostu chcemy żyć.

– Całe szczęście, że to takich groźnych sytuacji jak dotąd dochodziło w biały dzień, więc zawsze ktoś reagował – to też głos z grona lokatorów. – Jeśli jednak pożar wybuchnie kiedyś w środku nocy, może być za późno na reakcję...

Tym razem zareagowała sąsiadka, która poczuła zapach

spaleniowy. Sprawca zadymienia był u siebie, ale nie zwrócił uwagi na to co się dzieje, był wręcz zaskoczony, że ktoś zawraca mu głowę.

Sąsiedzi pokazali nam też egzemplarz ich pisma do Miejskiego Zakładu Komunalnego z 30 marca 2020 roku (dotyczące sytuacji z 21 marca), w którym informowali o podobnym zdarzeniu, dotyczącym niefrasobliwości tej samej osoby. Wtedy chodziło o wyczuwalny w całym budynku zapach gazu z butli „niewiadomego pochodzenia” (cytat z pisma) należącej do tego pana. Pod pismem tym widnieją podpisy ośmiorga mieszkańców budynku.

Słyszeliśmy też o innych sytuacjach, które są trudne do zweryfikowania, nie były bowiem zgłaszane, takich jak np. zostawiony na gazie czajnik (sąsiadów zaalarmowało bardzo długie gwizdanie).

Lokator nieuchwytny

Niestety nie udało nam się zastać w mieszkaniu lokatora, którego dotyczą skargi sąsiadów. Nie przebywa on zresztą pod tym adresem przez cały czas. Nie używa też telefonu.

Rozmawialiśmy tylko z jego synem, który odmówił komentarza, ponieważ sprawa nie dotyczy bezpośrednio jego.

Straż nie łączy zagrożen w jedno

Oficer prasowy PSP w Zgierzu mł. bryg. Michał Mirowski poinformował nas, że w ostatnich pięciu latach (od maja 2017 roku) straż była wzywana do budynku przy Zagajnikowej trzy razy, włącznie z tym ostatnim zdarzeniem. Podkreśla jednak, że za każdym razem były



Ku mojemu zdumieniu sanepid nie wydał zaleceń dla lokatora.

dyrektor MZK
Jacek Skwierczyński

to interwencje w innych mieszkaniach, z innymi nazwiskami występującymi w meldunkach, a wreszcie różnego rodzaju: pomoc osobie starszej, wyczuwalny zapach gazu, a teraz zadymienie na klatce schodowej. – Na podstawie naszych materiałów nie można stwierdzić, że te trzy zdarzenia są ze sobą w jakiś sposób powiązane poza tym, że dotyczą tego samego budynku – mówi mł. bryg. Mirowski.

Tłumaczy też, że nie ma możliwości przeprowadzenia kontroli tego, czy stan utrzymania danego mieszkania sprawia zagrożenie dla innych. Tak bowiem skonstruowane są przepisy. Strażacy mogą sprawdzić pod kątem bezpieczeństwa część wspólną, czyli na przykład korytarz, klatkę schodową, piwnicę czy poddasze, mogą ocenić, czy droga ewakuacyjna i czy nie ma elementów łatwopalnych w przestrzeni wspólnej. Nie mają natomiast prawa wchodzić do mieszkań, poza uzasadnionymi bezpieczeństwem sytuacjami tylko w czasie trwania działań, gdy dochodzi do bezpośredniego zagrożenia życia.

– W czasie trwania akcji, jeśli jest taka potrzeba, wchodzi-

my razem z policją, chyba że na miejscu nie ma policji, a sytuacja jest na tyle poważna, że nie można czekać – mówi oficer prasowy PSP w Zgierzu. – Po zakończeniu działań ratowniczo-gaśniczych nie mamy już prawa wejść do mieszkania. Kontrola bezpieczeństwa w mieszkaniach leży w kompetencjach właściciela bądź administratora budynku.

Ocenę zagrożenia nie podjęli się też dla nas strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Głownie – oni również nie są do tego upoważnieni.

Sąd wydawał wyrok za wykroczenie

Sprawa dotycząca tego mieszkania toczy się od wielu lat, szereg czynności wykonywały m. in. policja, sanepid czy MOPS. Każda z tych instytucji sporządzała odrębne notatki. Na podstawie tychże notatek Miejski Zakład Komunalny skierował sprawę do prokuratury, ponieważ – jego zdaniem – lokator stwarzał swoim działaniem zagrożenie publiczne, a konkretniej – zagrożenie nieumyślnego podpalenia budynku.

We wrześniu 2020 roku prokuratura umorzyła śledztwo, stwierdzając, że sam fakt uciążliwości nie stanowi jeszcze zagrożenia publicznego. MZK skierował mimo to sprawę do sądu, z powództwa cywilnego. Sąd uznał pozwanego winnym wykroczeń w postaci nieostrożnego obchodzenia się z ogniem i gromadzenia w budynku przedmiotów stwarzających zagrożenie pożarowe, a także niewywiązania się z obowiązku utrzymania porządku i czystości w użytkowanej nieruchomości. Wymierzył za to karę grzywny.

Związane ręce MZK

W 2021 roku została wszczęta ponowna procedura, MZK wezwał do budynku sanepid.

– Ku mojemu zdumieniu sanepid nie wydał zaleceń dla lokatora – mówi nam dyrektor MZK Jacek Skwierczyński. – Zobowiązał mnie do dalszych działań i oczekuje informacji o tych działaniach.

Podczas czwartkowej interwencji MZK nie został poinformowany przez straż pożarną o zdarzeniu w czasie jego trwania. Dopiero po fakcie dyrektor otrzymał w tej sprawie telefon od jednej z lokatorek. Prawdopodobnie dowódca akcji podjął decyzję, że wezwanie administratora nie jest konieczne ze względu na brak zniszczeń w budynku.

MZK wystosował lokatorowi rozwiązanie umowy za niepłacenie czynszu i za niestosowanie się do zaleceń. Tylko czy to coś da?

– Obecnie obowiązujące prawo uniemożliwia nam eksmitowanie lokatora bez prawomocnego wyroku sądowego – zaznacza dyrektor Skwierczyński. – Możemy wyznaczyć inny lokal, ale w budynkach podobnej, drewnianej konstrukcji, więc byłoby to tylko przeniesienie problemu z jednego miejsca w drugie, a nie jego rozwiązanie. Szukamy lokalu, którego konstrukcja pozwalałaby założyć, że ewentualne skutki niefrasobliwego zachowania tego pana nie stwarzają zagrożenia dla innych osób.

tm

Zduńska Dąbrowa Agromajówka już w niedzielę

Pokaz działania opryskiwacza z rękawem powietrznym, efekt działania rozpylaczy, rozwiązania cyfrowe w rolnictwie i nie tylko będzie można zobaczyć na Agromajówce w Zduńskiej Dąbrowie, która odbędzie się 29 maja na terenie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego.

Motywy przewodnim wszystkich pokazów będzie „Stosowanie środków ochrony roślin zgodnie z dobrą praktyką ochrony roślin”. Do udziału w przedsięwzięciu zaproszeni są wszyscy, którzy interesują się tym, co nowego dzieje się w rolnictwie. Wstęp jest wolny.

Organizatorami Agromajówki są szkoła w Zduńskiej Dąbrowie, dostawca nauk i technologii rolniczych Syngenta oraz Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach. Dzięki ich współpracy Agromajówka nie będzie martwą wystawą, ale cyklem pokazów, podczas których wszystkie urządzenia czy rozwiązania zostaną pokazane w działaniu. Pokazy będą się odbywały co pół godziny w 8 stanowiskach. Agromajówka trwać będzie w godz. 13-18. Zaplanowano również dodatkowe atrakcje. Na pewno pojawią się stoisko gastronomiczne Retro Xiezanek i starej motoryzacji zgromadzonej przez Retro Łowiczanki. Niewykluczone, że swoje stoisko będą mieć również myśliwi.

mwk

Gmina Głowno | Kto to odbierze Odbiór folii rolniczych z 92 gospodarstw

Gmina rozstrzygnęła, kto zajmie się usuwaniem odpadów pochodzących z działalności rolniczej, a więc folii, jak również siatek i sznurków do owijania balotów, a także opakowań po nawozach i typu Big Bag.

Zadaniem zajmie się przedsiębiorstwo SO-MASZ z Łasku, które jako jedyne złożyło swoją ofertę: na 54 tys. zł brutto. Termin wykonania zadania to koniec czerwca bieżącego roku. W ramach zamówienia firma z Łasku ma usunąć odpady z 92 posesji położonych w 18 miejscowościach na terenie gminy.

Zadanie finansowane jest niemal w całości ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, od którego gmina uzyskała pieniądze w wysokości 50 tys. złotych.

W trakcie realizacji zadania wykonawca, czyli SO-MASZ

ma obowiązek spisania z każdą osobą dostarczającą odpady pochwytania odbioru. Takie pochwytanie powinno zawierać – oprócz imienia i nazwiska oraz adresu właściciela danej posesji – między innymi wagę odbieranego odpadu w rozbiórce na poszczególne jego rodzaje.

Rolnicy mogli składać swoje wnioski na usuwanie folii rolniczych i innych odpadów w sierpniu ubiegłego roku, gdy okazało się, że Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej będzie udzielał gminom dofinansowania.

Na razie nie wiadomo, kiedy odbędzie się następny nabór dla gmin, a następnie dla ich mieszkańców. Gmina Głowno zapowiedziała na początku br., że jeżeli NFOŚiG ogłosi kolejny nabór, to do niego przystąpi.

Sebastian Michalak

REKLAMA

Kamienka Złota

WIG-KOST

KAMIEŃ OZDOBNE
KRUSZYWA DROGOWE
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA
BETONOWE
WĘGIEL
PIACH
ŁOWICZ, POPÓW 157
TEL. 722 207 322

GWARANCJA NISKICH CEN !!!

AREK
SZKOŁA NAUKI JAZDY

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 577-655-500

PRZEPROWADZAMY
KURSY PRAWA JAZDY

kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz D

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca
- szkolenie okresowe

POSIADAMY SYMULATOR

Zapraszamy na kursy z dofinansowaniem

27 maja
godz. 16⁰⁰

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46
tel. 577-655-500

ZAPISY WCIAŻ TRWAJĄ!

Kolej | W Łowiczu powstaje nowoczesne centrum sterowania ruchem

Komputerowa myszka zastąpiła wajchę

Nasze wyobrażenie dyżurnego ruchu, mężczyzny stojącego latem w rozpiętej koszuli, z czerwoną chorągiewką w ręku i wyglądającego z okna obdrapanego budynku, stojącego tuż przy torach, odchodzi do lamusa. Dziś dyżurny ruchu siedzi w klimatyzowanym pomieszczeniu, otoczony monitorami – i o wszystkim decyduje kliknięciem komputerowej myszki. Widzieliśmy to na własne oczy w nowej nastawni działającej już na dworcu PKP Łowicz Główny. To już inny świat.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info



11 maja skorzystaliśmy z zaproszenia PKP PLK do odwiedzenia Lokalnego Centrum Sterowania, które od września 2021 roku działa w nowym, wybudowanym na jego potrzeby budynku, w sąsiedztwie dworca kolejowego Łowicz Główny. – To jeszcze nie jest LSC, stanie się nim na jesieni tego roku, prace cały czas trwają i postępują do

przodu – wyjaśnia Rafał Wilguś z zespołu prasowego PKP PLK. – Wówczas z tego miejsca ruch pociągów będzie sterowany na odcinku od Sochaczewa (jednak bez samego miasta), przez Łowicz do Żychlina – odcinek około 50 km oraz na odcinkach szlaków w kierunku Skierniewic i Łodzi. Aktualnie funkcjonuje tu nastawnia dworca Łowicz Główny, która zastąpiła trzy rozebrane nastawnie kierujące ruchem w obrębie stacji. Nowoczesne, zautomatyzowane systemy sterowania ru-

chem oraz jego kontroli zastąpiły w Łowiczu stare układy przekątnikowe i mechaniczne, inaczej – dawne wajchy, służące do sterowania zwrotnicami i rozjazdami zastąpiła myszka komputerowa.

„Serce” łowickiego węzła kolejowego

W nowym, dużym budynku, na piętrze, w wydzielonym pomieszczeniu, które wyjątkowo udostępniono nam do zobaczenia, mieści się „serce” łowickiego węzła kolejowego.



W przyszłości stanowisko spikera zapowiadającego przyjazd i odjazd pociągów zniknie z dworca Łowicz Główny. Wiadomości będą emitowane zdalnie, przez system komputerowy.



Stanowisko dyżurnego ruchu w nastawni, a w przyszłości Lokalnego Centrum Sterowania na dworcu PKP Łowicz Główny.

Dyrektor projektu z Centrum Realizacji Inwestycji – Regionu Zachodniego PKP PLK Artur Kołakowski powiedział nam, że aktualnie w budynku pracuje dyżurny ruchu, pomocnik dyżurnego ruchu, dróżnik, zwrotnicowy oraz osoba zapowiadająca pociągi na stacji Łowicz Główny.

Docelowo obsada ta zostanie zwiększona, gdy nastawnia stanie się LSC, wówczas zmodernizowane nastawnie w Żychlinie, Jackowicach i Bednarach będą sterowane z Łowicza, przez przeniesionych do LCS dyżurnych (wcześniej przejdą odpowiednie szkolenie).

Kołakowski zastrzega jednak, że wprowadzony system zabezpieczeń przewiduje, że w przypadku awarii i braku możliwości sterowania z Łowicza, dyżurny ruchu zostanie natychmiast przetransportowany do jednej z tych nastawni, gdzie na przygotowanym stanowisku będzie mógł wykonywać swoją pracę. – Oczywiście budynek nastawni będą odpowiednio zabezpieczone i pod nadzorem, aby nikt niepowołany się tam nie mógł dostać – mówi.

Kołakowski, zapytany przez nas jak wygląda sprawdzanie zabezpieczeń zastosowanych na szlaku, które mają dbać o bezpieczeństwo, powiedział, że wykonawca przebudowy szlaku spółka Trakcja S.A. po zakończeniu prac samodzielnie dokonała kontroli, po czym odbioru dokonała PKP, wykrzystując drezynę testową.

Pracę dyżurnego mogą wykonywać tylko osoby mające wyjątkowe predyspozycje

Dyżurny ruchu w Łowiczu siedzi przed kilkoma ekranami, na których ma przedstawiony pełny schematyczny obraz układu torów, ze wszystkimi urządzeniami i elementami znajdu-



Dyżurny pracuje na zmianie przez 12 godzin w pełnym skupieniu i można powiedzieć cały czas czuje na plecach oddech prokuratora, od jego decyzji zależy bezpieczeństwo podróży.

jęcymi się na torach (rozjazdy, semafore, szlabany), które musi mieć pod pełną kontrolą. Ich stan, załączenie lub wyłączenie, obrazują zmieniające się kolory. Na innym monitorze ma aktualizowany na bieżąco rozkład jazdy pociągów.

Zastępca naczelnika sekcji ds. Inżynierii Ruchu Halina Zarzycka powiedziała nam, że praca dyżurnego jest bardzo wymagająca i odpowiedzialna, mogą ją wykonywać tylko osoby mające wyjątkowe predyspozycje. – Dyżurny pracuje na zmianie przez 12 godzin w pełnym skupieniu i można powiedzieć cały czas czuje na plecach oddech prokuratora, od jego decyzji zależy bezpieczeństwo podróży.

Zarzycka wyjaśnia, że dyżurny ruchu to na kolei prestiżowa funkcja. Wymagania są wysokie. Może to być osoba ze średnim wykształceniem, choć mile widziane jest wyższe. Najlepiej, aby było to wykształcenie techniczne lub techniczne kierunkowe. Kandydat musi przez minimum dwa lata pracować jako zwrotnicowy, zdobywając doświadczenie i fizycznie poznając urządzenia, które są sterowane z nastawni.

str. 6

REKLAMA



Firma **Mitmar Sp. z o.o.**
z siedzibą w Głownie
ul. Sikorskiego 5B
tel. 607-068-704

OGŁASZA NABÓR DO PRACY

na stanowiska:

- pracowników produkcji
- operatorów wózków widłowych
- kierowników produkcji
- rzeźników, wykrawaczy mięsa
- elektryków
- pracowników utrzymania ruchu
- pracowników robót ogólnobudowlanych
- pracowników gospodarczych

GWARANTUJEMY:

- stałą stabilną pracę w systemie dwuzmianowym z możliwością podnoszenia swoich kwalifikacji
- świadczenia socjalne → badania profilaktyczne
- karty Multi Sport → codzienne posiłki regeneracyjne

431179



SLUŻBA
WIĘZIENNA

Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Łodzi
prowadzi nabór do Zakładu Karnego w Łowiczu
na stanowiska:

pielęgniarka / pielęgniarz / ratownik medyczny

strażnik działu ochrony

szef kuchni działu kwatermistrzowskiego

**młodszy instruktor zespołowego stanowiska
ds. informatyki i łączności**

Termin składania aplikacji upływa 31 maja 2022 r.

Informacje pod numerem
42 675 00 54, 42 675 00 07, 46 830 97 10, 46 830 97 11
oraz na stronie www.sw.gov.pl zakładka rekrutacja

431180

Gmina Głowno | Inwestycje w odnawialne źródła energii

Gmina fotowoltaiką stoi!

Niedawno zakończył się ostatni etap projektu „Montaż instalacji odnawialnych źródeł energii w Gminie Głowno”. W jego ramach powstały instalacje fotowoltaiczne na 62 posesjach mieszkańców tej gminy. Nie jest to jedyna inwestycja gminy w odnawialne źródła energii.

Realizacji wspomnianego zadania podjęła się firma Flexi-power Group sp. z o.o. z Kudrowic, która wygrała przetarg na realizację zamówienia. Instalacje fotowoltaiczne montowane były na dachach budynków mieszkalnych, gospodarczych oraz na konstrukcjach ustawianych na gruncie.



Na terenie gminy Głowno ulokowano 62 instalacje fotowoltaiczne

Beneficjenci projektu, zawierając stosowną umowę, byli zobligowani do pokrycia części środków w ramach wkładu własnego. Kwoty te wahały się od 2.322 zł do 4.673 zł, w zależności od rodzaju instalacji i miejsca montażu.

Projekt został zrealizowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020. Dofinansowanie stanowiło 84% środków po-

trzebnych do zrealizowania inwestycji. Wartość projektu opiewa na 912.873,59 złotych brutto. Ponadto gmina Głowno otrzymała refundację części kosztów w wysokości 709.975,55 zł z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego.

Jak już wspomnieliśmy, nie jest to jedyna inwestycja w odnawialne źródła energii w ramach realizowanego projektu. We wcześniejszych etapach instalowano na terenie gminy kolektory słoneczne i kotły na biomasę. Projekt obejmował łącznie instalację 123 urządzeń pozyskujących energię odnawialną (62 instalacje fotowoltaiczne, 36 kolektorów słonecznych, 25 kotłów na biomasę).

– Staramy się brać udział w projektach, które służą mieszkańcom gminy – podsumowuje Maciej Olejniczak, zastępca wójta gminy Głowno. **dd**

Gmina Dmosin | Zmiany budżetowe w związku z inwestycjami

Na drogę Lubowidza – Wola Cyrusowa i na wodociągi

Na sesji 20 maja radni Gminy Dmosin przyjęli zmiany w budżecie na ten rok. Dwie z nich były zwłaszcza istotne, bo dotyczyły zadań inwestycyjnych.

I tak o 433 tys. zł zwiększone zostały środki zaplanowane na remont nawierzchni drogi gminnej Lubowidza – Wola Cyrusowa, a o 85 tys. zł na rozbudowę wodociągu w Woli Cyrusowej Kolonii i Kołacinie.

Jeżeli chodzi o kwestię nawierzchni drogi gminnej, to zwiększenie środków na nią przeznaczonych wynikało z pozyskania przez Gminę środków z Rządowego Funduszu Roz-

woju Dróg, co stało się zresztą już jakiś czas temu, lecz teraz nastąpiło ich wprowadzenie do budżetu.

Remont drogi ma zostać wykonany do końca października. Na razie nie został jednak jeszcze rozpisany w tej sprawie przetarg.

Zgodnie z prawem, dofinansowanie, o którym mowa powyżej, a więc w wysokości 433 tys. zł, jest maksymalnym, jakie może wydać samorząd na to zadanie. Oznacza to, że jeżeli okaże się – na przykład – iż najtańsza oferta na jego realizację będzie wynosić więcej niż zakładał to oryginalnie Urząd Gminy, to i tak pozostanie ono na takim samym poziomie.

Na razie samorząd zabezpieczył na remont nawierzchni drogi gminnej Lubowidza

– Wola Cyrusowa wkład własny w wysokości 290 tys. zł.

Jeśli chodzi o sprawę rozbudowy wodociągu, to mowa tutaj o zadaniu, na które Gmina pozyskała środki z Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych, a więc Programu będącego częścią tzw. Polskiego Ładu. Samorząd stał się beneficjentem środków na to zadanie w wysokości 199,5 tys. zł już jakiś czas temu, lecz ostatnio rozpisany został w kwestii rozbudowy wodociągu przetarg, którego wyniki niejako zmusiły Gminę do zmian w budżecie. Tym samym o wspomniane już 85 tys. zł do ogólnej kwoty bez mała 300 tys. zł zwiększone zostały środki zarezerwowane na ów cel.

Należy nadmienić, że w wyniku postępowania przetargowego dotyczącego rozbudowy

wodociągu właśnie, wpłynęły do Urzędu 2 oferty. Pierwsza, na kwotę 386 tys. zł, złożona została przez firmę BAUBUDINVEST z Piotrkowa Trybunalskiego, a druga, wyraźnie tańsza, przez Zakład Usług BUD-ZIEM z miejscowości Słotwiny (gmina Koluszki), na kwotę 274 tys. zł. Można się więc spodziewać, że w niedługim czasie gmina podpisze umowę z firmą ze Słotwiny.

Ogólnie rzecz ujmując, w ramach inwestycji o trzy odcinki sieci wodociągowej mają zostać rozbudowane wodociągi gminne w Woli Cyrusowej Kolonii i Kołacinie, co ma zapewnić mieszkańcom dostęp do dobrej jakości wody pitnej oraz zaopatrzyć w nią tereny przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową.

Sebastian Michalak

Kolej | W Łowiczu powstaje CSR

Komputerowa myszka zastąpiła wajchę

dokończenie ze str. 5

Dopiero potem kierownik sekcji może skierować go na kurs dyżurnego ruchu, po sześciu miesiącach jego wiedza i kompetencje są potwierdzane na egzaminie.

Jeśli go zda, czeka go 136 godzin praktyki u boku dyżurnego ruchu, po czym jego doświadczenie jest ponownie weryfikowane i może podjąć samodzielnie pracę dyżurnego lub pomocnika dyżurnego. Ogromne znaczenie ma zdrowie, dyżurnym ruchu może zostać tylko osoba o doskonałym wzroku i słuchu, co cztery lata dyżurny musi przejść badania psychotechniczne, a co dwa lata specjalistyczne badania lekarskie przeprowadzone przez specjalistę medycyny pracy w jednostce zdrowia PKP. Oprócz tego, jeśli przełożeni zauważą, że cokolwiek złego dzieje się z dyżurnym, mogą skierować go z miejsca np. na psychotesty.

Dyżurny ruchu za plecami ma dwa stanowiska, na których pracuje zwrotnicowy oraz dróżnik. Przed oczami mają obraz z kamer pokazyujących sytuację na sześciu przejazdach kolejowych na terenie miasta. Dróżnik zamyka i otwiera przejazdy wciskając odpowiedni przycisk, ale polecenie wydaje mu dyżurny ruchu. Rafał Wilgusiak z zespołu prasowego PKP PLK wyjaśnia, że obecność dróżnika jest konieczna, dyżurny ruchu musi być skupiony na zawiadywaniu ruchem, nie może zająć się dodatkowo obserwacją obrazu sześciu przejazdów kolejowych. Zastosowana tu dwustopniowość wynika ze względu bezpieczeństwa, choć w sytuacji awaryjnej istnieje możliwość, aby to dyżurny zamknął szlabany na przejeździe ze swego stanowiska.

Czujniki sprawdzą nawet stan hamulców w pociągu

W sąsiedztwie dyżurnego znajduje się jeszcze jeden mo-

nitor, wyświetlający pomiary dokonywane przez urządzenia pomiarowe systemy ASTEC. LCS w Łowiczu otrzymuje odczyty z czterech takich urządzeń m.in. w Bednarach i lokalizacji pomiędzy Łowiczem a Jackowicami. Halina Zarzycka wytłumaczyła nam, że czujniki są w stanie wykryć czy nie ma problemów technicznych z wagonami, badają np. temperaturę osi, stwierdzają zatarcie hamulców, przeciążenie wagonów. Po przejechaniu składu na ekranie pojawia się odpowiedni komunikat, w przypadku jeśli coś złego by się stało, skład zostanie zatrzymany.

Wilgusiak powiedział nam, że zapewniono, aby LCS mógł pracować nieprzerwanie, dlatego zadbano o zasilanie w energię z trzech źródeł: wewnętrznej sieci kolejowej, zewnętrznej ogólnej oraz w sytuacji kryzysowej – z agregatu prądotwórczego.

Docelowo, jesienią tego roku, po uruchomieniu Centrum na stacji Łowicz Główny kolejjarze będą mieć nadzór nad 33 skrzyżowaniami dróg z torami między Sochaczewem a Żychlinem. LCS obejmie stacje Bednary, Jackowice, Żychlin oraz przystanki osobowe: Nowa Sucha, Kęszycze, Jasionna Łowicka, Mysłaków, Niedźwiada Łowicka i Zosinów – w pełni kontrolując w ich obrębie bieżący ruch pociągów.

Ten obecnie to 150 składów w ciągu doby, jednak modernizacja szlaków kolejowych, pozwoli na zwiększenie ich ilości. Ani Wilgusiak, ani Kołakowski, nie byli w stanie podać maksymalnej ich ilości w ciągu doby, gdyż, jak zaznaczył, to dość skomplikowane i ma na to wpływ zbyt wiele czynników, m.in. sytuacja na innych kolejowych węzłach komunikacyjnych. Modernizacja sprawi przede wszystkim, że szlakiem Warszawa – Poznań będą mogły poruszać się dłuższe niż dotychczas składy towarowe. **tb**

REKLAMA

Zarząd „Społem” Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łowiczu

ZAPRASZA NA WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW

w dniu 26 maja 2022 r. godz. 17.00-17.15,

które odbędzie się w Hotelu Eco ul. Podrzeczna 22

Uchwały Walnego Zgromadzenia wraz z załącznikami

oraz materiały sprawozdawcze

Spółdzielni za 2021 rok dostępne w Biurze Spółdzielni os. Kostka 20



Zostań Doradcą Klienta w Provident i zyskaj więcej na atrakcyjnym systemie wynagrodzeń!

600 400 385

(koszt SMS-a i połączenia wg taryfy operatora)



Provident Polska SA

WEGIEL
• kamienny • ekogroszek
• pellet • eko-miał

NAWOZY
• azotowe • dolistne • NPK
• SUCHE WYSŁODKI

Nowe Żduny 84, 46/839-10-15
Chąśno Drugie 43, 46/839-28-72

WYPOŻYCZALNIA
MASZYN I NARZĘDZI
BUDOWLANÝCH I OGRODNICZYCH

m.in.: plecakowe opryskiwacze
spalinowe, areatory, wentylatory,
agregat hydrauliczny
Belle Major 30/140 i wiele innych

Łowicz ul. Kłickiego 66
tel. 501 074 060
PHU Domitech Ryszard Rutkowski

złomowanie
pojazdów

→ zaświadczenia
do wydziału komunikacji

→ odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

PRACOWNIK
GOSPODARCZY
do pracy
ze zwierzętami

Mile widziana umiejętność
prowadzenia ciągnika

Okolice STRYKOWA
604-063-404

KUPIĘ
MIESZKANIE

do remontu
lub zadłużone

tel. 798-116-610
797-719-201

AUTOGAZ
SERWIS

montaż instalacji gazowych
firmy Stag, KME
NAPRAWA ZAWIESZEŃ
i geometria kół, wulkanizacja

Stroniewice 11, 603-502-207

Głowno | Browar restauracyjny „Sami swoi”: tu się robi nasze piwo

Piwo nie wybaczają błędów

Miłośnicy piwa, którym znudziły się już popularne marki z półek marketów, mogą się wybrać do Głowna, gdzie w restauracji „Sami swoi” kupią trunek warzony na miejscu, z dobrych jakościowo składników i na dobrej wodzie.

Browar, podobnie jak cała istniejąca już wcześniej restauracja, jest własnością państwa Urszuli i Roberta Zakrzewskich z Ostrołki. Możemy tam zjeść zarówno pizzę z prawdziwego pieca, jak i typowy domowy obiad. Tym, co jednak najbardziej charakterystyczne w tej restauracji, jest od dwóch lat własny browar.

Za kuchnię odpowiada ekipa pracowników, natomiast sam browar to pomysł i swego rodzaju „oczko w Głowie” pana Roberta, współwłaściciela, który otwarcie przyznaje, że sam bardzo lubi piwo. Hobbystycznie warzył je jeszcze na długo przed uruchomieniem browaru. – Zaczynałem od warzenia na własny użytek – wspomina pan Robert. – Pierwsze wyszło mi bardzo fajne, ale drugie i następne już takie sobie. To fajna praca, można sobie poeksperymentować z różnymi słodami, chmielami, zobaczyć co najbardziej nam pasuje. Tylko że piwo nie wybaczają najmniejszych błędów w sztuce, cały proces ma znaczenie, bardzo łatwo wszystko zepsuć. No i nie ma powtarzalności w 100%, choćby nie wiem jakie mieć doświadczenie, zawsze końcowy efekt jest nieco inny, może zaskoczyć.

Zdaniem pana Roberta zdecydowanie kluczowe znaczenie ma czystość tak składników, jak



Pan Robert przyznaje, że sam bardzo lubi piwo i chce robić dokładnie takie, jakie sam lubi.

i urządzeń. – Tu jest niepotrzebny żaden sanepid, jakby tylko coś było nie tak, od razu by wyszło – mówi.

Bardzo duże znaczenie ma też jakość wody, która nie może być zbyt „ciężka”. – W Głownie akurat mamy bardzo dobrą wodę, ogólnie dobrej jakości, czyli do produkcji piwa – uważa nasz rozmówca. – Nawet najlepsza receptura wykonywana z największą starannością nie da oczekiwanego efektu, jeśli będzie użyta gorsza woda.

Oczywiście ważne są też słody. Pan Robert stawia na dość drogie niemieckie słody Weyermann. – Na tańszych też można zrobić dobre piwo, ale przy produkcji nie na masową skalę mogą sobie pozwolić na lepszy

słód – mówi. – W ogóle uważam, że we wszystkim co się robi, nie tylko piwie, zawsze opłaca się stawiać na wyższą jakość. Sami klienci mówią często, że wolą zapłacić te kilka złotych więcej, ale mieć pewność, że piją coś lepszego niż można dostać w pierwszym lepszym sklepie.

Lokalne tradycje

Kiedy Robert Zakrzewski został właścicielem restauracji, od razu postanowił sobie, że nie będzie tam topowych na polskim rynku marek złocistego trunku, ale coś mniej popularnego. Na początku postawił na Brackie z Browaru Cieszyn (wprawdzie to piwo z Grupy Żywiec, ale stosunkowo mało



Piwo nie wybaczają najmniejszych błędów w sztuce, cały proces ma znaczenie, bardzo łatwo wszystko zepsuć. No i nie ma powtarzalności w 100%, choćby nie wiem jakie mieć doświadczenie, zawsze końcowy efekt jest nieco inny, może zaskoczyć.

popularne). Minęło jednak pół roku i właściciel restauracji stwierdził, że spróbuje sił z własnym piwem.

– Podobno lokalny browar w Głownie był w XVII wieku, zresztą w tamtych czasach czymś zupełnie normalnym było, że każde miasteczko miało własne piwo – mówi pan Robert. – Pomyślałem, że może warto spróbować. Obserwujemy w ostatnich latach w Polsce modę na małe browary, ale wciąż jest ich jeszcze bardzo mało, jeśli to porównamy na przykład z Czechami czy Niemcami.

Sztuki piwowarskiej pan Robert uczył się w Browarze Staromiejskim Jan Olbracht

w Toruniu u renomowanego piwowara Mirosława Gałki (niegdyś mieszkańca Strykowa). On też pomagał bezpośrednio w uruchomieniu browaru pana Roberta. Pomoc tę wykonywał w ramach usług Minibrowary.pl – największej w Polsce firmy specjalizującej się w uruchamianiu i rozkręcaniu małych browarów. Z tą samą firmą współpracował m.in. browar w Bednarach pod Łowiczem, jak i wiele innych browarów w Polsce.

Trudne, covidowe początki

Własne piwo pojawiło się w „Samych swoich” w – mogłoby się здаwać – najgorszym momencie, bo w 2020 roku, kiedy wybuchła pandemia Covid-19. – Oczywiście, że spędzało to sen z powiek, ale mieliśmy już podpisane kontrakty, wystawione faktury za sprzęt, za daleko to zaszło, by się tak od razu wycofać – mówi pan Robert. – Z perspektywy czasu widzę, że uruchomienie browaru właśnie pomogło w przetrwaniu najgorszego czasu. Dzięki niemu powoli zaczynamy wychodzić na prostą z ogólnym bilansem, a myślę, że ten sezon będzie pierwszym po pandemii, w którym skorzystamy w pełni.

Mało eksperymentów, tradycyjne smaki

W ofercie są piwa wyłącznie niepasteryzowane, niefiltrowane, o krótkich terminach ważności, tworzone według



Nawet najlepsza receptura, wykonywana z największą starannością, nie da oczekiwanego efektu, jeśli będzie użyta gorsza woda.

klasycznych receptur: marcowe, pils, pszeniczne typu Weizen, pale ale oraz dunkel. Nie mają nadawanych wymyślnych nazw, klienci nie muszą zgadywać co się pod nimi kryje: tutaj pils to po prostu pils. Inaczej niż np. w Browarze Bednary, tutaj nie ma zbyt dużo eksperymentowania w recepturach, jest raczej trzymanie się tradycyjnych wzorców. Pan Robert o swoim piwie mówi, że ma być po prostu „pijalne”, by jedna osoba mogła wypić po kilka za jednym posiedzeniem. Nie znaczy to, że są jakoś szczególnie słabe (w okolicach 5,5% alkoholu, marcowe powyżej 6%). „Pijalność” przejawia się na przykład tym, że nie są za mocno nagażowane, przez co nie wywołują od razu poczucia sytości.

Jak się to robi

Zasadniczo chodzi o to, by napić się na miejscu, ale można też zamówić rozlane do butelek na wynos. W ubiegłym roku w „Samych swoich” zostało wyprodukowane około 15 tys. litrów piwa. Jedna warka (porcja uzyskiwana z jednego warzenia) to w tym browarze 500 litrów. – To zależy od sprzętu, w Toruniu to było na przykład 1000 litrów – mówi pan Robert. – Zasadniczo czy robi się na raz 500, czy 1000 litrów, to jest przy tym tyle samo pracy, po prostu przy 1000 dawałbym dwa razy więcej składników.

Pan Robert na miejscu mieli słody, na miejscu też odbywa się cały skomplikowany proces warzenia (sztuka polega na utrzymywaniu i stopniowym, w odpowiednich odstępach czasu, zwiększaniu temperatury).

Piwo musi fermentować przez tydzień czy dwa tygodnie (w zależności od gatunku). Od samego warzenia do podania na stół musi minąć co najmniej miesiąc – dwa miesiące. Niektóre gatunki muszą leżakować dłużej niż dwa miesiące, a piwo ciemne co najmniej trzy-cztery miesiące. Obecnie w Głowieńskim browarze piwo ciemne leżakuje już od pół roku.

Klientów przybywa. – Są to zarówno mieszkańcy Głowna i okolic, ale przyjeżdżają też często ludzie z Łowicza, Skierniewic czy nawet z dalszych stron – mówi pan Robert. – Dużo przychodzi obywateli Ukrainy, którzy szczególnie uwielbiają piwo pszeniczne. Zawsze miło jest słyszeć, kiedy ktoś mówi, że wreszcie dostał prawdziwe piwo, jakiego szukał.

tm



Domowa zupa, pizza z pieca i piwo warzone i rozlewane na miejscu – czasem trudno się nie skusić.

RZUT OKIEM | TAK BYŁO W DMOSINIE



W niedzielę 15 maja o godzinie 10.00 w parafii Świętego Andrzeja Apostoła i Świętej Małgorzaty w Dmosinie odbyła się Pierwsza Komunia Święta. Trzydziestoro czworo trzecioklasistów ze szkół w Dmosinie i Lubianowie przyjęło Najświętszy Sakrament. Eucharystii udzielił proboszcz dmosińskiej parafii, ks. Mariusz Minda. Przed rozpoczęciem mszy dzieci zostały pobłogosławione przez swoich rodziców. Trzecioklasistów do komunii przygotowywali katecheci – Barbara Kaźmierczak (SP Dmosin) i Marek Markiewicz (SP Lubianów). Dzieci ubrane były w alby. OTOLEK PAPACZ

Gmina Dmosin | Jaki zwrot kosztów dla rodziców

Paliw drożeją, rada to uwzględniła

Na sesji Rady Gminy Dmosin 20 maja radni podjęli uchwałę w sprawie określenia średniej ceny jednostki paliwa w roku szkolny 2022/23. Cena ta jest bowiem brana pod uwagę przy wyliczeniu kwoty zwrotu rodzicom kosztów przewozu dzieci niepełnosprawnych do szkół, jeśli to rodzice właśnie odpowiadają za ich dowóz.

I tak ceny paliw ustalono w następujących wysokościach za 1 litr: olej napędowy ON – 6,62 zł, olej napędowy ON Verva/ON Miles Plus – 6,67 zł, benzyna PB 95 – 6,23 zł, benzyna PB 98 – 6,47 zł, a gaz LPG – 3,47 zł.

Dla porównania, w tym roku szkolnym ceny wyglądają tak: olej napędowy ON – 5,08 zł, olej napędowy ON Verva/ON Miles Plus – 5,35 zł, benzyna PB 95 – 5,22 zł, benzyna PB 98 – 5,53 zł, a gaz LPG – 2,49 zł.

Stawki na następny rok szkolny ustalone zostały więc z uwzględnieniem cen, jakie były w ostatnim czasie na okolicznych stacjach paliw, w lutym, w marcu i w kwietniu. Skorzystano z cen na 2 stacjach w Kołacinie, 1 stacji w Głownie (ORLEN) i stacji CIRCLE K przy ul. Zgierskiej w Łodzi. Z dwóch ostatnich, ponieważ stacje zlokalizowane w Gminie Dmosin nie posiadają w swojej ofercie oleju napędowego ON Verva/ON Miles Plus.

Projekt uchwały podlegał konsultacjom, lecz nie wniesiono żadnych uwag.

Warto nadmienić, iż duży wzrost cen za 1 litr wszystkich rodzajów paliw był w ostatnim czasie impulsem do zmian ich średnich cen przez różne gminy w całym państwie już w bieżącym roku szkolnym. Gmina Dmosin nie dokonała takiej zmiany, ale dokonała jej już jakiś czas temu, bo na sesji Rady Miejskiej 17 marca, choćby Gmina Stryków.

Tym samym dotychczasowe ceny, czyli 5,44 zł za benzynę, 5,15 zł za olej napędowy i 2,22 zł za LPG, zastąpiono nowymi, a zatem 7,26 zł za benzynę, 8,16 zł za olej napędowy i 3,72 zł za LPG.

Tym samym rodzice mogą liczyć na wyższy zwrot już teraz.

Sebastian Michalak

Edukacja | Finaliści i laureaci konkursów przedmiotowych Uczniowie naszych szkół wśród najlepszych w województwie

dokończenie ze str. 1
Miasto Łowicz i powiat łowicki

Seweryn Kowalski, uczeń szkoły Podstawowej nr 3 im. kard. Karola Wojtyły – papieża Polaka, został w tym roku laureatem konkursu z historii.

Podwójnym finalistą jest natomiast Antoni Pietrzak ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Adama Mickiewicza. Zdobył on

tytuły w konkursach z chemii i geografii.

Finalistami z biologii są natomiast Andrzej Szczepanik ze Szkoły Podstawowej nr 7 im. Jana Pawła II, a także Lucja Kaczmarek z Pijarskiej Szkoły Podstawowej Królowej Pokoju w Łowiczu.

Laureatką z języka polskiego została w tym roku Zuzanna Wróbel ze Szkoły Podstawowej

im. Janusza Korczaka w Popowie.

Dwóch finalistów ma Szkoła Podstawowa w Skaratkach. Z języka polskiego tytuł wywalczył Piotr Dróżka, a z geografii Konrad Żak.

Finalistką z matematyki została Gabriela Borowiecka ze Szkoły Podstawowej im. 17. Pułku Ułanów Wielkopolskich w Bielawach. tm

Miasto Głowno Dotacje dla organizacji społecznych

Dla kogo pieniądze w minionym roku?

Gmina złożyła ostatnio sprawozdanie z realizacji Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi. Komu udzieliła w zeszłym roku dotacji?

Organizacjom przekazano 921 tys. zł, a zatem nieco więcej niż w roku 2020, gdyż było to wówczas 913 tys. zł. W 2021 roku zawarto 30, a rok wcześniej 27 umów dotacyjnych.

Ostateczna kwota przekazana w 2021 roku organizacjom pozarządowym była jednak, w istocie rzeczy niższa i wyniosła 809 tys. zł. Stało się tak, bo niektóre organizacje z uwagi na charakter zaplanowanych działań nie mogły ich zrealizować, także dlatego, że inne dokonały zwrotu części dotacji po zrealizowanych zadaniach. W roku 2020 ostateczna kwota była wyższa i wynosiła 897 tys. zł.

Należy zaznaczyć, iż w związku z Programem, w ubiegłym roku, ogłoszone zostały konkursy na realizację zadań z następujących zakresów:

■ pomocy społecznej w formie świadczenia usług opiekuń-

czych i specjalistycznych usług opiekuńczych dla mieszkańców Gminy Miasta Głowno w miejscu ich zamieszkania,

■ kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego,

■ działalności na rzecz osób w wieku emerytalnym,

■ ekologii i ochrony zwierząt oraz ochrony dziedzictwa przyrodniczego,

■ działalności na rzecz osób niepełnosprawnych,

■ z zakresu wspierania i upowszechniania kultury fizycznej i sportu,

■ edukacji, oświaty i wychowania,

■ przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym,

■ działalności na rzecz dzieci i młodzieży, w tym wypoczynku dzieci i młodzieży.

Jeżeli chodzi o kwestię pomocy społecznej, to środki w wysokości 606 tys. zł przekazano Łódzkiemu Oddziałowi Okręgowemu Polskiego Czerwonego Krzyża. Była to jedyna oferta, która wpłynęła do samorządu i spełniła wymogi formalne.

Jeśli chodzi o pozostałe zadania, to w sumie przekazano nie łącznie 315 tys. zł. Z czego 40 tys. zł na kulturę, sztukę, ochronę dóbr kultury i dziedzictwa narodowego. 5 tys. zł na

działalność z zakresu na rzecz wypoczynku dzieci i młodzieży. 20 tys. zł na działalność na rzecz osób w wieku emerytalnym. 2 tys. zł na osoby niepełnosprawne. 15 tys. zł na naukę, edukację i oświatę. 5 tys. zł na ekologię i ochronę zwierząt. 75 tys. zł na przeciwdziałanie uzależnieniom i patologiom społecznym. A 153 tys. zł, czyli zdecydowanie najwięcej, na upowszechnianie kultury fizycznej i sportu.

Gdy już mowa o tym, komu poza Polskim Czerwonym Krzyżem przyznano największe środki finansowe, to były to OSP w Głownie (18 tys. zł) – na upowszechnianie i wspieranie orkiestr lokalnych, a potem Klub Sportowy Stal Głowno (91,5 tys. zł), Stowarzyszenie Klubu Abstynenckiego KROKUS w Głownie (45,5 tys. zł), jak również Głowieńskie Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Młodzieży ZABRZEŻNIA (20,4 tys. zł).

Również w tym roku przyznano dotacje. I tak, na razie, między innymi, 609 tys. zł uzyskał Czerwony Krzyż, 128,5 tys. zł KS Stal Głowno, 46 tys. zł KROKUS, 22,4 tys. zł ZABRZEŻNIA, a OSP w Głownie 28 tys. zł. Łącznie rozdysponowano pieniądze na 22 zadania. Sebastian Michalak

REKLAMA

DANPOL
DOM CHŁOPA
Łowicz ul. Kurkowa 8

specjaliści RTV AGD

Pracujemy: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 9-14

DUŻY WYBÓR: RTV, AGD, MEBLI

✓ **PROMOCJE** ✓ **RABATY**

ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Dzwoń: tel. 46 830-21-51

Przyjmujemy zużyty sprzęt AGD, RTV

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓW

PZM

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00

tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 3.06.2022, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy

Płatne w ratach!

Złomowanie POJAZDÓW

• zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

• odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

Z sali sądowej

Z sądowej sali | Sprawa tragedii na terenie spółdzielni

Zeznawali bliscy przejechanej kobiety

Być może już w czerwcu poznamy końcowe rozstrzygnięcia w procesie w sprawie tragicznego wypadku, do którego doszło 3 lutego ubiegłego roku na terenie zakładu OSM w Łowiczu. Na ławie oskarżonych zasiada 54-letni dziś Bogdan G. Kierował on ciężarową Scanią (cysterną), pod której kołami śmiertelnych obrażeń doznała pracująca przy odbiorze mleka 56-letnia Grażyna B.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info



19 maja przed Sądem Rejonowym w Łowiczu zeznawały osoby z najbliższej rodziny Grażyny B., które występują w procesie w roli oskarżycieli posiłkowych. Stawili się i zeznawali: siostra i brat tragicznie zmarłej kobiety oraz czterech jej synów (grono oskarżycieli posiłko-

wych w tym procesie jest szersze, ale nie wszyscy tego dnia zeznawali).

Świadkowie odpowiadali na pytania sędzi, prokuratora i obrońcy oskarżonego, ale przede wszystkim własnej pełnomocnik, która zadawała najwięcej pytań. Dotyczyły one głównie strat – zdrowotnych, psychicznych, materialnych, jakie rodzina poniosła poprzez niespodziewaną stratę matki i siostry. Siłą rzeczy, były to zeznania bardzo emocjonalne.

Z zeznań tych wyłania się zgodny obraz Grażyny B. jako kobiety niezwykle oddanej rodzinie, która w pocie czoła pracowała z myślą o zapewnieniu jak najlepszych warunków życia dla swoich bliskich. – Była jedyną osobą, która zawsze mnie rozumiała – przyznał nawet jeden z synów.

– Gdy byłam w liceum, to Grażyna chodziła do szkoły na wywiadowki, mogę powiedzieć, że w znacznej mierze to ona mnie wychowywała – przyznała o 9 lat młodsza siostra. – Później oczywiście robiła wszystko dla dzieci, bardzo też pomagała naszym rodzicom.

Nigdy nie miała w życiu łatwo – zarówno w małżeństwie (gdy zginęła, była z mężem w separacji, w trakcie rozwodu), jak i w zakładzie pracy, gdzie pracowała ciężko, co nie przekładało się na szacunek ze strony przełożonych. Jeden z nich miał nawet – według ze-

“

Z zeznań tych wyłania się zgodny obraz Grażyny B. jako kobiety niezwykle oddanej rodzinie, która w pocie czoła pracowała z myślą o zapewnieniu jak najlepszych warunków życia dla swoich bliskich.

znań członków rodziny – nazywał ją „starą kurą”.

Nie padło słowo „przepraszam”

Wszystkich bliskich pokrzywdzonej ich pełnomocnik pytał o to, czy oskarżony pró-

bował się z nimi kontaktować po wypadku, ale każdy odpowiadał przecząco. – Żadnego „przykro mi”, żadnego „przepraszam” – mówił jeden z synów Grażyny B. – Nadal nie mam do niego pretensji o sam wypadek, bo wypadki się zdarzają, ale mam żal o jego zachowanie potem.

– Regularnie przyjeżdżał po mleko do sąsiada, mijaliśmy się wzrokiem, ale nigdy nie podszedł – mówił brat Grażyny B.

Zeznających dochodziły też w lokalnym środowisku słuchy o tym, że Bogdan G. wypowiadał się w sposób lekceważący o rodzinie zmarłej i o całym procesie (podobno chwalił się, że ma „najlepszego papugę”). Zeznający nie byli jednak w stanie wskazać źródła tych informacji, bo pochodziły one z drugiej, trzeciej – bądź jeszcze dalszej – ręki, nie można więc wykluczyć, że były to plotki i pomówienia.

Podobnie gorzko część świadków wypowiedziała się o pracodawcach Grażyny B. – Mówiła mi nieraz, że chciała zmienić pracę, nie podobało jej się jak była traktowana przez przełożonych – zeznawała siostra. – My nie otrzymaliśmy od nich żadnego wsparcia, nawet nie chcieli się z nami spotkać. Od innych pracowników tak, słyszałam wiele ciepłych słów od kolegów i koleżanek siostry, których nawet nie znam, ale nie od kierownictwa.

Rozprawa ma być kontynuowana pod koniec czerwca. Planowane jest przesłuchanie biegłego sądowego, którego opinia może jeszcze wnieść dużo do wiedzy na temat samego przebiegu wypadku.

Niewykluczone, że bezpośrednio po jego przesłuchaniu strony zaprezentują już mowy końcowe – ale o tym przekonamy się za przeszło miesiąc. ■

Kutno – Łowicz | Kolejna rozprawa w sprawie śmierci pracownika

Sąd przesłuchał ośmiu pracowników

W poniedziałek 16 maja przed Sądem Rejonowym w Kutnie odbyła się kolejna rozprawa w sprawie pracownika, który spadł z wysokości ok. 6 m, ponosząc śmierć na miejscu, podczas prac demontażowych na stacji PKP Kutno. Do zdarzenia doszło 26 czerwca 2020 roku. Na ławie oskarżonych zasiada Marcin B., mieszkaniec Łowicza, właściciel firmy, która specjalizuje się w pracach na wysokości.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

zychlin@lowiczanie.info



Zdaniem prokuratury i Państwowej Inspekcji Pracy właściciel firmy, będąc odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i higienę pracy, nie dopełnił wynikającego obowiązku i przez to naraził pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia.

Przewód sądowy rozpoczął się 10 marca. Tym razem sąd przesłuchał 8 pracowni-

ków firmy: Piotra A., Jarosława D., Mateusza K., Mirosława G., Mateusza K., Mateusza M. i Krystiana W. Jak się okazało, w trakcie przesłuchań żaden z nich feralnego dnia nie pracował w Kutnie, więc za wiele nie mogli wnieść do sprawy. Tylko jeden z nich miał na tamten czas uprawnienia do pracy na wysokościach.

Padły pytania o BHP

Dlatego sędzia Jarosław Bartczak dopytywał świadków czy w firmie był odpowiedni sprzęt do wykonywania prac na wysokościach i czy którykol-

wiek z pracowników skarżył się na złe wyposażenie zabezpieczające.

Wszyscy zgodnie mówili, że w firmie był właściwy sprzęt, a właściciel systematycznie przed każdą pracą sprawdzał czy linki zabezpieczające nie są czasem przetarte. Jeśli pracownicy zgłaszali jakieś uwagi co do wyposażenia czy zużycia, sprzęt był zaraz zakupywany – i to dobrej jakości. Twierdzili, że właściciel nie oszczędzał na środkach ochrony osobistej pracowników. Każdy pracownik miał na swoim wyposażeniu własny sprzęt i o niego dbał.

Twierdzili zgodnie, że szef dbał o bezpieczeństwo pracowników, nigdy nie słyszeli, by którykolwiek z ich kolegów skarżył się na brak odpowiedniego sprzętu.

Zarówno Piotr A., jak i Jarosław D., twierdzili, że 26-letni Łukasz A., który pracował na wysokościach, był bardzo ostrożny. Przed każdą pracą kilka razy sprawdzał sprzęt. Był uważny. Zawsze pracował w szelkach, w kasku i z linkami zabezpieczającymi.

Sąd dopytywał co mówiło się po wypadku, czy pracownicy snuli jakieś hipotezy, przyczyny wypadku? I tutaj pracownicy zgodnie twierdzili, że niewiele się mówiło na temat przyczyn wypadku.

Sąd dopytywał też o specjalistyczne szelki 5-punktowe i czym się różnią od szelek 3-punktowych. – W firmie mie-

liśmy jedną parę szelek pięciopunktowych – mówił sądowi Mateusz K. – Ja pracuję przy wycinie drzew i mam szelki 3-punktowe. Szelki pięciopunktowe, oprócz tzw. majtek, mają pasy zabezpieczające przechodzące przez barki, co sprawia, że możliwość ruchu i manewrów jest mocno ograniczona i nikt nie lubił w nich pracować – wyjaśniał. – Te specjalistyczne szelki były ogólnodostępne, kto chciał, mógł je zakładać. Nie wiem dlaczego Łukasz ich nie założył, tylko pracował w szelkach 3-punktowych.

Czy jednak użycie szelek 5-punktowych mogłoby uratować życie Łukasza A.? Sąd dopytywał czy na demontowanej konstrukcji mogły być ruchome elementy.

– To był demontaż starej konstrukcji sprzed kilkudziesięciu lat i nigdy nie wiadomo

“

Świadkowie byli zdania, że 26-letni Łukasz A., który pracował na wysokościach, był bardzo ostrożny. Przed każdą pracą kilka razy sprawdzał sprzęt. Był uważny. Zawsze pracował w szelkach, w kasku i z linkami zabezpieczającymi.

czy wszystkie elementy są stałe, czy nie było jakieś fuszarki. Trzeba bardzo uważać – mówił najstarszy z pracowników, 55-letni Mirosław G. – Mnie w Kutnie nie było, więc trudno mi cokolwiek powiedzieć.

Kolejna rozprawa pod koniec czerwca. Wtedy ma być przesłuchiwany biegły sądowy. ■

REKLAMA

Sklep Metalowy

Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głównie

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:

- elektronarzędzia • narzędzia • śruby
- nity, wkręty • kotki
- złącza ciesielskie • drabiny
- ogrodzenia • stal budowlana

ul. Norblina 25
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

Firma **RAFANN**

ZATRUDNI
INŻYNIERA KONSTRUKTORA
w branży mechanicznej,

wymagana znajomość AutoCad,

poczta@rafann.pl, tel. kom. 793-065-376

☎ 603-217-412 | biuro@moj-klimat.pl
www.moj-klimat.pl

MÓJ KLIMAT

* PROJEKT * MONTAŻ * SERWIS * EKSPERTYZA
pompy ciepła | systemy klimatyzacji | chłodnictwo | wentylacja
instalacje: • sanitarne • gazowe • elektryczne • AGW

Punkt zapalny

Łowicz | Zakład Opieki Zdrowotnej nadal sobie z tym nie radzi

Udręka w kolejce do specjalisty

„Ludzie przychodzą dużo wcześniej niż lekarz zacznie przyjmować, bo wiedzą, że system nie działa i chcą być pierwsi w kolejce. Z tego powodu jest tam zawsze tłum. Pani w rejestracji jest niemiła.” Czy wiecie, na jaką placówkę służby zdrowia takimi słowami skarżyła się nasza Czytelniczka, dzwoniąc do redakcji z prośbą o interwencję?

Ta właśnie mieszkanka powiatu łowickiego od 2 lat regularnie odwiedza Poradnię Ortopedyczną w Zespole Opieki Zdrowotnej w Łowiczu, ponieważ takie wskazania mają jej dzieci. Nie należy do osób roszczeniowych ani wymagających specjalnie dużo. Zresztą zadzwoniła dopiero po dwóch latach obserwacji tego, co dzieje się zwykle na parterze budynku administracyjnego ZOZ przy ul. Ułańskiej – bo tam działa ta poradnia. I wcale nie chodziło jej o nią samą, bo ona przyznaje, że jak trzeba poczekać, to ona poczeka – jej dzieci nie są tak cierpiące jak inni pacjenci, a ona jest cierpliwa.

Serce ją jednak boli, jak widzi osoby starsze, cierpiące, schorowane lub niepełnosprawne, które godzinami czekają na wizytę u lekarza – do którego przecież są zapisane! Jest jej tych ludzi bardzo szkoda, ponieważ uważa, że nie trzeba żadnych nakładów, aby pracę poradni specjalistycznych w szpitalu lepiej zorganizować.

Nawet najlepiej w Łowiczu, ponieważ samorządowy szpital – jej zdaniem – powinien być placówką, gdzie stosowane są najwyższe standardy, wręcz wzorową – dla innych podmiotów. Tymczasem jest przeciwnie.

– Mamy XXI wiek, komputery, telefony. Recepcja w tej przychodni jest ładnie wyremontowana, ale standardy... jak w PRL – mówi kobieta, dodając, że niektórzy na przyjęcie przez lekarza czekają nawet 4 godziny.



Nie trzeba żadnych nakładów, aby pracę poradni specjalistycznych w szpitalu lepiej zorganizować.



Przed drzwiami poradni chirurgicznej. Żeby tam wejść, zapisany na wizytę pacjent czasami musi odstać 3-4 godziny.

Dlatego zwraca uwagę, że trzeba tylko o tym pomyśleć i to wdrożyć. Z powodzeniem poradziło sobie z tym wiele przychodni w Łowiczu i okolicy (kobieta podała nam

konkretne przykłady), więc jest dla niej zupełnie niezrozumiałe, dlaczego tak fatalnie wygląda to w przychodni przy szpitalu.

– Ja rozumiem, że nie da się co do minuty zaplanować go-

dziny, o której pacjent wejdzie do gabinetu, bo jednemu trzeba poświęcić więcej czasu, drugiemu można mniej, ale niech to będzie tolerancja 10-15 minut, w wyjątkowych sytuacjach 30 minut, ale nie dwie godziny czy więcej – dodaje.

„Kamyczek do tego ogródka” dorzuca mieszkanka Łowicza, który też miał ostatnio przykre doświadczenie, gdy przywiózł żonę do ortopedy. Doznała ona urazu i lekarz rodzinny dał jej skierowanie „na cito”. Taka wizyta miała się odbyć dopiero po tygodniu i gdy oboje dojechali do poradni na Ułańską, na korytarzu było około 15 pacjentów. Chciała przepisać się w rejestracji na inny termin, gdy usłyszała: „Przecież tu zawsze tak jest.”

Kto tu rządzi

Bardzo dziwną sytuację miała okazję zaobserwować nasza reporterka, która pod koniec kwietnia była w poradni w ZOZ prywatnie, towarzysząc niepełnosprawnej pacjentce. W pobliżu rejestracji dwoje pacjentów rozmawiało o tym ile godzin (bodajże trzy lub cztery) zdarzało się im już czekać w tej właśnie przychodni. Pacjenci w swojej rozmowie nikogo nie obrażali, choć rozmowa miała charakter uskarżania się.

Informujemy, że podana godzina wizyty jest godziną orientacyjną i może ulec opóźnieniu.

Czy takiej treści kartka na drzwiach w przychodni ułatwia sprawę?

W pewnym momencie rozmowę przerwała starsza pracownica rejestracji, która zaczęła głośnym, stanowczym tonem, wywoływać uczestniczkę tej rozmowy (panią w wieku 60+), mówiąc jej nazwisko. Kobieta początkowo nie słyszała, więc pracownica ZOZ ponawiała wołanie. Kobieta podeszła do rejestracji i została wpuszczona do środka. Potem, jak uczennica, dostała reprimendę, że dlaczego mówi ile czasu czekała, skoro została zapisana do lekarza w dobrym terminie. Pacjentka nie wdawała się ani w rozmowę, ani w awanturę, a uwagę przyjęła z pokorą.

Naszej reporterce nie dawało to spokoju i zapytała najpierw jednej kobiety, potem drugiej, czy faktycznie tyle czasu czekała. Obie potwierdziły, że to prawda. Pacjentka również, była jednak zdziwiona, że pani w rejestracji sugeruje, że dała jej lepszy termin, bo ona o to nie prosiła. Miała skierowanie i zapisała się. Tak po prostu. Uznała jednak, że przy takiej dużej liczbie pacjentów, jaka wówczas czekała na korytarzu, nie ma sensu kłócić się z pracow-

REKLAMA

„BARTEKS”
SKŁAD
OPAŁU
TERESIN 2
tel./fax 46 874-76-69
wszystkie rodzaje polskiego
węgla
kostka, orzech, groszek,
koks, ekogroszek
luzem lub worek
brykiet, miał węglowy
SPRZEDAŻ
DETALICZNA
I HURTOWA
TRANSPORT GRATIS

ZŁOMowanie
POJAZDÓW
AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE
Małszyce 35
• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI
tel. 502-432-182

SIB
ŁOWICZ
OKNA I DRZWI
sprawdzony producent
ROLETY wewnętrzne
„dzień – noc”
ŻALUZJE plisowane
wewnętrzne
SZEROKI
WYBÓR
MATERIAŁÓW
I KOLORÓW
SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI
I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38
Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

auto klima
NOWY GAZ
R1234yf
elektryka samochodowa
AUTO-ELEKTRO
ZIELKOWICE, ul. POGODNA 8, tel. 602-521-525
KONKURENCYJNE CENY

EKOGROSZEK WORKOWANY
• NAWOZY: worek, paleta, Big Bag
• Pellet • rozładunek HDS
POLSKI WĘGIEL
"RODAR"
TEL. 602 630 920
BIEŁAWY ul. WARSZAWSKA 1
czynne: pn.-pt. 7-15, sob. 7-13

PIASKOWANIE
STACJONARNIE I U KLIENTA
• drewno • ogrodzenia • elewacje
• przyczepy • naczepy • sprzęt rolniczy
tel. 881-000-706
TRANSPORT AUTOLAWETĄ DO 6 TON

nicą z recepcji. Planowała powiedzieć jej coś na temat tego zajścia innym razem, gdy nie będzie aż tylu pacjentów.

Dyrektor ZOZ: Pacjent powinien się zgłosić do mnie

Urszula Kapusta-Tymoschuk dyrektorka ZOZ w Łowiczu w rozmowie z nami uznała, że pacjenci w pierwszej kolejności powinni się zgłaszać z uwagami do niej, nie do prasy. Jeśli zdarzy się nieprzyjemna sytuacja, tak jak przez nas opisana – mogą złożyć oficjalną skargę.

Co do czasu oczekiwania do poradni, wyjaśnia, że cieszą się one ogromnym zainteresowaniem pacjentów, a jednocześnie nie można założyć, ile danego dnia zgłosi się do szpitala pilnych pacjentów, dlatego czas na zaplanowaną wizytę może się przedłużyć. Zdarza się również, że lekarze zajęci pracą na oddziale rozpoczynają przyjmowanie pacjentów później niż jest to zaplanowane, co rodzi przesunięcie w czasie wszystkich wizyt.

– Staramy się to zmieniać i myślę, że w tym zakresie będzie coś jeszcze poprawić – deklaruje dyrektorka, dodając, że ona wie co w szpitalu działa dobrze, a co słabiej, ale nie wszystkie problemy są łatwe do rozwiązania.

Organizację pracy poradni specjalistycznych trzeba będzie przeanalizować. W jej ocenie sytuacja i tak się poprawiła od listopada/grudnia ubiegłego roku, bo właśnie wtedy wprowadzono system zapisywania na konkretne godziny. Wcześniej faktycznie zdarzało się, że pacjenci czekali i w korytarzu budynku, i na zewnątrz.

Czy to ma być pociecha? Tak tłumaczono... właśnie w PRL. mwk



Z powalonych przez wichurę drzew zostały tylko korzenie. Kto przywłaszczył sobie resztę?

Reczyce | Zuchwała kradzież drewna z prywatnego lasu

A wystarczyło zapytać

Około 20 sztuk drzew „zniknęło” w ostatnim czasie z prywatnego lasu pana Andrzeja z Reczyc. Złodziei póki co nie udało się zidentyfikować i namierzyć.

Do kradzieży doszło na leśnej działce, w lesie w bliskiej okolicy kopalni w Czatolinie. W tej okolicy jest kilka takich działek należących do mieszkańców Reczyc. Pan Andrzej swoją odziedziczył po rodzicach.

Jak sam mówi: kradzież mocno go zbulwersowała, czemu trudno się dziwić. Nawet uwzględniając fakt, że drzewa były wcześniej powalone przez wichurę, a nie ścięte. Nadal było to jednak wartościowe drewno, głównie sosnowe.

– Miałbym z tego tyle opału na zimę, że nie musiałbym kupować węgla, który jest teraz bardzo drogi – mówi pan Andrzej. – Nie wiem jak można tak wjechać bez pytania na czyjąś działkę i robić tam co się chce. Tak jakby się nagle zmienił właściciel!

Z pewnością nie doszło do tego przypadkiem. Złodziej musiał być przygotowany, wjechać samochodem z piłą. Na innych działkach leśnych, obok, też leżą powalone drzewa, ale tamtych nikt nie ruszał. Być może dlatego, że ta pana Andrzeja leży nieco w głębi, z duktu leśnego trzeba jeszcze skręcić w wyjeżdżoną drogę na granicy działek.

– Swoją drogą to ciekawe, że droga, która prowadzi tylko do mojego lasu, jest stale wyjeżdżona przez samochody, na-

wet jak ja tam nie zaglądałem – mówi właściciel.

– Przypuszczam, że to ktoś, kto mnie zna i wiedział, że mnie akurat wtedy nie będzie – twierdzi pan Andrzej. Mówi też, że ma nawet pewne przypuszczenia, ale ponieważ nikogo nie złapał za rękę, nie chce rzucać oskarżeń. Na policję też sprawy nie zgłaszał.

Jego zdaniem najgorsze jest w tym wszystkim to, że przecież można było się dogadać. Sam chętnie oddałby część drewna tylko w zamian za pociechę i uprzątnięcie. – Poniekąd ten ktoś oddał mi nieproszoną przysługę, bo las jest przynajmniej posprzątnięty z leżących drzew, zostały tylko powyrywane korzenie – mówi pan Andrzej. – Brakuje jednak słów na kogoś, kto tak nie szanuje cudzej własności – zaraz dodaje. tm

Polityka | W biurze posła PSL Waldemar Pawlak przyjechał na spotkanie z przedsiębiorcami

Znany polityk Polskiego Stronnictwa Ludowego – były premier i prezes tej partii, a także prezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP – Waldemar Pawlak, odwiedził we wtorek 24 maja, Łowicz. Przyjechał na spotkanie z cyklu „Zielona Niedziela z PSL” organizowane przez Posła na Sejm RP Pawła Bejdę.



Paweł Bejda wita Waldemara Pawlaka w Łowiczu.

Tematem spotkania były „Dotacje – podatki – regulacje”, do udziału w nim zaproszono setki przedsiębiorców, a przedmiotowe kwestie omawiali eksperci. Przybyło ich około 20.

Spotkanie w Łowiczu było ostatnim organizowanym w ramach cyklu odbywającego się w całej Polsce z inicjatywy PSL, podczas których omawiane były możliwości pozyskiwania unijnych funduszy z nowej perspektywy, a także sprawy podatkowe.

Posel Paweł Bejda z kolei mówił na temat legislacji, podkreślając jakie zagadnienia są ważne dla niego. On sam uważa, że kluczowy jest dobrowolny ZUS dla przedsiębiorców (ale tylko w przypadku ich składki, a nie składki za pracowników – bo ta nadal powinna być obowiązkowa), placenia przez przedsiębiorcę podatku (w tym

VAT) nie po wystawieniu faktury, ale po wpływie pieniędzy na konto firmy.

Klub Parlamentarny Koalicja Polska składał też projekty ustaw, np. w sprawie wprowadzenia świadczenia chorobowego finansowanego z funduszu usług społecznych już od 1. dnia zwolnienia i ustawowego zwolnienia przedsiębiorców z placenia składek na fundusze: pracy, solidarnościowy, emerytur pomostowych i in.

Z kolei w swoim planie „Stop drożyznie” PSL sprzeciwia się wprowadzeniu nowych podatków, apeluje o likwidację tzw. podatku Belki, wnioskując o rezygnację z Polskiego Ładu, zakończenie sporu z UE w celu uruchomienia środków z Krajowego Planu Odbudowy. mwk

REKLAMA

KOPER sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799
www.koperpaliwa.pl

olej opałowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE
STACJA PALIW
Jamno 1a

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI HYDRAULICZNE
KLIMATYZACJA
POMPY CIEPŁA**
dla biura i domu
Łowicz, ul. Bolimowska 63, tel. 660-149-509
ogrzewaniewodkan@gmail.com

**SKŁAD
PHU LIDER**
Kiernożia, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiet kominkowy
- węgiel
- pasze ▪ wystodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnice ▪ rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

**ROZŁADUNEK HDS
NAWOZY
Yara**

• ogrodnice • dolistne
• fertygacyjne
• hydrocomplex
• nitrabor • tropicote

**pełny asortyment
najtaniej**

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

KIERNOŻIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

**AUTO-KASACJA
SUBIEKT**

**KONCESJONOWANE
ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**
ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli
Pojazdów
do 3,5t A, B,
T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi,
Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

**BRYKIET
KOMINKOWY
SALETRA
SALETRZAK
MOCZNIK**

• nawozy inne
• wystodki suche
• węgiel • miat
• groszek EKO

**NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY
ROZŁADUNEK HDS**
Klimkiewicz
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

pre zero
PreZero Service Centrum
**zatrudni
osobę**
na stanowisko
ŁADOWACZ
bez kwalifikacji
Praca na terenie
Łowicza i okolic
Tel. (46) 830-35-25

**NAWOZY
dolistne OSD**
POD WSZYSTKIE
UPRAWY ROLNICZE
PHU „SUTPOL”
Skarłatki 10A, 607-992-213

pre zero
PreZero Service Centrum
zatrudni osobę
na stanowisko
**KIEROWCA/
ŁADOWACZ**
wymagania: kat. C
Praca na terenie
Łowicza i okolic
Tel. (46) 830-35-25

**SZUKAM
PRACOWNIKA!!!!**
znającego się
na produkcji
wyrobów mięsnych
Okolice STRYKOWA
604-063-404

Aktualności

Zduńska Dąbrowa | Przed wielkim wydarzeniem

90-lecie szkoły i XII Zjazd Absolwentów

To przedsięwzięcie planowane było jeszcze dwa lata temu – i wtedy miało się odbyć. Epidemia pokrzyżowała te plany. Teraz – miejmy nadzieję – nic nie stanie na przeszkodzie, by społeczność Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jadwigi Dziubińskiej w Zduńskiej Dąbrowie obchodziła 90-lecie placówki. Przy tej okazji odbędzie się też zjazd jej absolwentów.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Wszystko zaplanowano na 25 czerwca na terenie szkoły, do której należy cały kompleks budynków.

Rozpocznie się w sobotę o godz. 10.00, dla najwytrwalszych skończy się w niedzielę o godz. 5.00.

W programie uroczystości znalazło się: o godz. 10.00 – uruchomienie stoiska rejestracyjnego zjazdu, bufetu z kawą, zwiedzenie szkoły

i pozostałych jej obiektów, spotkanie absolwentów;

– o godz. 12.00 – msza św. polowa (na boisku) w intencji absolwentów i nauczycieli;

– od godz. 13.00 do 15.30 – część oficjalna przygotowana przez nauczycieli oraz młodzież ZS w Zduńskiej Dąbrowie, złożenie kwiatów w miejscach pamięci, wystąpienie dyrektora Stanisława Kosmowskiego, przedstawicieli absolwentów i zaproszonych gości;

– o godz. 16 – obiad w namiotach – tu organizatorzy zakosztować mogą niejedną oso-

bę precyzją, ponieważ podają całe menu tego posiłku, łącznie z deserem, na który składać się będą ciasta – drożdżowe, czekoladowe i szarlotka – i swojskimi przekąskami, które mają być dostępne cały czas: m.in. kielbasa, kaszanka, chleb i ogórki kiszzone;

– od godz. 17.00 do 19.00 – ponownie możliwe będzie zwiedzanie szkoły dla osób, które nie skorzystały z tej możliwości przed południem;

– o godz. 19.00 rozpocznie się bal absolwentów z muzyką graną na żywo. Trwać będzie do 5.00 rano.

Organizatorzy zachęcają, aby zapisać się na całość uroczystości

Ważną informacją jest to, że zapisy na zjazd prowadzone są poprzez stronę internetową szkoły. Pomoc dla osób, które mogą mieć z tym problem, oferuje sekretariat szkoły, który jest czynny w dni robocze w godz. 8-15.30. Można do niego dzwonić również w sprawie wszelkich informacji na temat uroczystości pod nr 46 838-74-95.

Uczestnicy zjazdu sami muszą zdecydować, w jakiej formie chcą w nim uczestniczyć, choć organizatorzy zachęcają, aby zapisać się na całość uroczystości. Ważne jest, aby zapisali się wcześniej – do 17 czerwca. Nie będzie bowiem możliwości zapisu w dniu zjazdu. Koszt udziału w całości wynosi 200 zł/osoby.

W ramach tej kwoty absolwent będzie miał zapewnione materiały promocyjne, obiad i udział w balu z wyżywieniem (sam bal wyceniono na 150 zł). W razie potrzeby można będzie przenocować w internacie szkoły – koszt to dodatkowo 50 zł.

Spotkają się też trzy roczniki LO w Zdunach

Przy okazji zjazdu absolwentów technikum spotykają się trzy roczniki 34. Liceum Ogólnokształcącego w Zdunach, które w latach 70. zostało przekształcone w LO im. Krystyny Idzikowskiej w Zdunach. Jak nam powiedział Jerzy Żyto (matura 1972), dyrektor ZS CKR w Zduńskiej Dąbrowie Stanisław Kosmowski zaproponował absolwentom liceum, że mogą oni wziąć udział we wszystkich częściach jubileuszu.

Ponieważ dobry kontakt mają ze sobą osoby z roczników 1971, 1972 i 1973, to właśnie oni spotkają się 25 czerwca w Zduńskiej Dąbrowie.

W ich przypadku zapisy prowadzone są do 25 maja, poprzez przedstawicieli tych roczników, którzy są dostępni pod telefonami: 668-183-175, 605-634-804 lub 797-707-671.

Jerzy Żyto jest optymistycznie nastawiony co do udziału jego koleżanek i kolegów w wydarzeniu.

Sam dotarł do wszystkich osób z jego rocznika – a było to ponad 40 osób z dwóch klas. Jednego kolegę znalazł nawet we Włoszech. Obecnie z tego grona zapisanych jest kilkanaście osób.

Podczas zjazdu absolwenci 34. LO będą mieć odrębny oznakowany namiot i identyfikatory z logo swojej szkoły. ■

REKLAMA

SKŁAD WĘGLOWY WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALNÍ

• ekogroszek • kostka • miat • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIEŃ OZDOBNE KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓŁKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45

tel. 46/837-33-13

Ośrodek Szkolenia Kierowców

RADAR

Anna Kierus

Łowicz, 3 Maja 2/6
tel. 46 837-83-40
604-423-453, 502-594-695

ZAPRASZA

KURS PRAWA JAZDY

W KAT. A1, A2, A, B, C, C+E, B+E

Rozpoczęcie kursu **6 czerwca** o godz. 15.30

WIŚNIEWSKI HÖRMANN

BRAMY AUTOMATYKA

KOŁO • Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe

DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY

GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895

ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej

Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

NAGROBKI GRANITOWE

oferuje Zakład Kamieniarski
Łęczycza, ul. Lotnicza 20

*Na terenie zakładu wzorcownia,
do obejrzenia ponad 100 wzorów nagrobków
w różnych kolorach*

601-588-385, 609-604-454

www.kamieniarstwo-leczyca.pl

kamieniarstwo.leczyca@gmail.com

Łowicz | Uciekła przed wojną. Jej dziecko u nas przyszło na świat

Młoda i szczęśliwa mama

14 maja w szpitalu w Łowiczu przyszła na świat Kira – pierwsza córka 18-letniej Diany, która po wybuchu wojny w Ukrainie znalazła schronienie w Łowiczu. Jest tutaj razem ze swoją mamą Lilią i 15-letnim bratem Maksimem. Młoda mama czeka na przyjazd ojca dziecka, który po tym jak zobaczy córkę, wraca walczyć do Kijowa.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info



Rodzina mieszka w budynkach na terenie dawnej jednostki wojskowej w Łowiczu i jest pod opieką fundacji „To jest Plan”, założonej przez Zofię Tamborską. Może też liczyć na stałą pomoc ze strony wolontariuszki Viry, która dobrze mówi po polsku i pomaga rodakom odnaleźć się w Polsce. To ona towarzyszyła Dianie podczas porodu w łowickim szpitalu – trzymała ją za rękę i podawała wodę do picia.

Historia Diany i jej rodziny jest niesamowicie poruszająca. Pochodzi z okolic Kijowa, zaś około 10 lat temu w wyniku pożaru straciły dach nad głową. Otrzymały wtedy wielką pomoc ze strony swoich rodaków.

Los jednak nie przestawał ich doświadczać, jakiś czas temu pani Liliia dowiedziała się o tym, że choruje na nowotwór. Niedługo potem w Ukrainie wybuchła wojna i musiały uciekać ze swojego kraju.

Najpierw do Łowicza przyjechała pani Liliia z 15-letnim synem Maksimem. Z ogarniętego wojną kraju udało im się wywieźć trzy psy, jeden zamieszkał z nimi w jednostce wojskowej. Diana znajdował się wówczas u babci, w miejscowości oddalonej o około 45 kilometrów. Pani Liliia od razu chciała zabrać córkę ze sobą, jednak po tym jak wysadzony został most w Irpieniu, miała do niej odcięta drogę.

Pani Liliia przyjechała do Polski 4 marca, jej córka – 30 marca. Będąca w 8. miesiącu ciąży Diana najpierw została ewakuowana autokarem



Trzy pokolenia silnych kobiet. Od lewej Liliia, obok jej córka Diana, która trzyma na rękach swoje pierwsze dziecko – Kirę.

do Kijowa. Stamtąd dotarła do Winnicy, skąd, dzięki pomocy znajomego pani Viry, udało się zorganizować jej przyjazd do Łowicza.

Diana relacjonuje, że będąc w Ukrainie bardzo się bała, bo w okolicy było wielu rosyjskich żołnierzy. Obawiała się tego, że w każdej chwili mogą zacząć strzelać. Teraz,

gdy jest już w Łowiczu, czuje się bezpieczna i spokojna. Wciąż jednak zastanawia się jaka czeka ją przyszłość, kiedy wojna się skończy, a ona z małym dzieckiem wróci do kraju.

Na razie cieszą się sobą. Kira jest bardzo grzeczna, płacze tylko kiedy chce jeść i kiedy trzeba ją przewinąć. ■

Gmina Zduny | Zabawa w Jackowicach

Na Odłotowy Dzień Dziecka zaprasza gmina Zduny!

Gry i zabawy z animatorką, malowanie buzi, zaplatanie kolorowych warkoczków, zabawa na dmuchańcach, loteria fantowa dla dzieci, przejażdżki konne, mała gastronomia – to główne atrakcje, jakie zaplanowano w ramach Odłotowego Dnia Dziecka w gminie Zduny.

Impreza organizowana przez samorząd gminy Zduny oraz Bibliotekę i Dom Kultury Gminy Zduny odbędzie się 5 czerwca w godz. 14.00-18.00 na zmodernizowanym, nowym terenie rekreacyjnym w Jackowicach, który powstał na gminnym boisku. To pierwsza impreza w tym miejscu, dlatego planowane jest też symboliczne otwarcie obiektu.

W tym samym miejscu gmina planuje zorganizowanie jeszcze jednak dużej imprezy w tym roku – będzie to Podłotwickie folk(l)ove – 24 lipca.

Natomiast podczas imprezy z okazji Dnia Dziecka wszystkie atrakcje dla najmłodszych mieszkańców gminy będą bezpłatne: zarówno dmuchańce, jak i poczęstunek, czy loteria fantowa. Stroną gastronomiczną imprezy zajmie się KGW Retro-Xężanki, nie zabraknie prezentacji starych pojazdów w wykonaniu Retro-Łowiczanki. Organizatorzy zapowiadają też inne atrakcje.

Dyrektor DK w Zdunach powiedział nam, że liczy na dużą frekwencję mieszkańców, ponieważ program imprezy jest bogaty, a teren atrakcyjny. **mwk**



Wszystkie atrakcje dla najmłodszych mieszkańców gminy będą bezpłatne: zarówno dmuchańce, jak i poczęstunek, czy loteria fantowa.

Łowicz | Przyjadą do nas foodtrunki

Pierwszy zlot jeszcze w maju

Foodtrunki razem z Gorilla Events zapraszają na pierwszy w tym sezonie zlot. Mobilne restauracje na kółkach zaparkują na Nowym Rynku w Łowiczu w weekend 27-29 maja.

Organizatorzy zapowiadają, że podczas zlotu pojawią się nowe foodtrunki i kuchnie. Podobnie jak w latach ubiegłych, będzie możliwość spróbowania jedzenia z różnych zakątków świata. Na najmłodszych dodat-

kowo będzie czekała strefa animacji i zabaw.

Naczelnik ratuszowego wydziału ds. kultury Michał Zalewski powiedział nam, że w tym roku foodtrunki przyjadą do Łowicza aż trzy razy.

Poza majowym zlotem, rozpoczynającym sezon, mobilne restauracje na kółkach pojawią się u nas także między 26 a 28 sierpnia. Zakończenie sezonu z foodtruckami rozpocznie się w piątek 30 września i zakończy w niedzielę 2 października.

Foodtrunki zawsze będą parkowały na Nowym Rynku, gdyż, jak podkreślił naczelnik Michał Zalewski, miejsce to sprawdziło się przy tego typu imprezach. **aa**

Łowicz – Nieborów | PTTK zaprasza na rajd

Śniadanie u Księcia Radziwiłła

Chcielibyście zjeść śniadanie u księcia Janusza Radziwiłła w pałacu w Nieborowie? Jeśli tak, ta propozycja jest dla Was! W sobotę, 11 czerwca, Klub Turystyki Pieszej „Z Buta”, działający przy oddziale PTTK w Łowiczu, organizuje rajd pieszy z Łowicza do Nieborowa. Rajd odbędzie się pod hasłem „Śniadanie u Księcia Radziwiłła”.

W rajdzie będzie mogło uczestniczyć 50 osób. Zapisy przyjmowane będą do 10 czerwca lub wyczerpania miejsc – a to z pewnością stanie się przed tą datą. Koszt uczestnictwa wynosi 15 zł, dla członków PTTK – 10 zł. W ramach

tej kwoty rajdowicze mogą liczyć na: znaczek rajdowy, poczęstunek, udział w konkursie z nagrodami, opiekę przewodnika oraz powrót z Nieborowa do Łowicza wynajętym autokarem. Ale rajd jest dla tzw. rannych ptaszków. Zbiórka zaplanowana jest bowiem już o 5.30 na Starym Rynku.



Rajd jest dla tzw. rannych ptaszków. Zbiórka zaplanowana jest bowiem już o 5.30 na Starym Rynku.

nowana jest bowiem już o 5.30 na Starym Rynku przed wejściem do muzeum w Łowiczu. Stamtąd uczestnicy wyruszą w 12-kilometrową trasę do Nieborowa, nie zatrzymując się po drodze nawet w parku w Arkadii. Na miejsce mają dojść o godz. 9.30 i dopiero w parku przy pałacu w Nieborowie mają zaplanowane śniadanie.

Od godz. 10.15 do 11.30 zaplanowano konkursy, powrót do Łowicza o godz. 12.00.

Zapisy uczestników i przyjmowanie wpłat możliwe jest w biurze PTTK przy Starym Rynku 3 w Łowiczu we wtorek i piątek o godz. 15-17. **mwk**

Alternatywy dla papierosów – rzetelna informacja to podstawa

Komisja Specjalna ds. Walki z Rakiem Parlamentu Europejskiego (BECA) wyznaczyła główne cele wojny z nowotworami w Europie w zakresie profilaktyki, badań przesiewowych, równego dostępu do opieki medycznej i wsparcia dla pacjentów. Pierwszy raz w historii instytucja europejska formalnie uznała też rolę wapowania (używania e-papierosów) w pomocy w rzuceniu palenia. To kolejny mocny głos w sprawie uznania e-papierosów za element walki z nałogiem palenia, szczególnie istotny w kontekście obchodzonego 30 maja World Vape Day, czyli Światowego Dnia Vapingu.

Parlament Europejski zatwierdził sprawozdanie Komisji BECA zawierające wyraźny postulat mówiący o tym, że skutki używania papierosów elektronicznych powinny być porównywalne ze skutkami palenia wśród osób palących, a nie tych, które nigdy nie paliły. Oznacza to, że e-papierosy, podobnie jak i inne tzw. nowatorskie wyroby tytoniowe, powinny być porównywane do tradycyjnych papierosów.

E-papierosy o 95 proc. mniej szkodliwe od tradycyjnych

Zdaniem prof. Andrzeja Sobczaka ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego, który od kilkunastu lat prowadzi badania w tym obszarze, to bardzo ważny głos ze strony instytucji unijnych. Wypowiedział się w tej sprawie podczas niedawno zakończonego Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach.

– Zdrowe społeczeństwo to dobrze poinformowane społeczeństwo (...). Dla każdej substancji, jaką będziemy spożywać, możemy wskazać pewne źródła zagrożenia. Aerosol zawarty w e-papierosach zawiera środki szkodliwe i to nie ulega wątpliwości, ale tych związków jest zdecydowanie mniej niż w papierosach i dopiero ta pełna informacja może nas przekonać do porównania, co jest dla nas bardziej korzystne.

Najnowsze dane z Wielkiej Brytanii zaprzeczają tezie, że e-papierosy są początkiem nałogu wśród młodych. Z badania przeprowadzonego przez University College



London i sfinansowanego przez Cancer Research UK, uznaną i niezależną instytucję naukową w Wielkiej Brytanii wynika, że można wykluczyć efekt „bramy”, o którym donoszono w poprzednich badaniach, zwłaszcza wśród osób w wieku od 18 do 24 lat. Naukowcy oszacowali, że nawet w najgorszym scenariuszu, tylko 1 na 10 młodych osób używających e-papierosów stanie się nałogowym palaczem tytoniu.

Saszetki nikotynowe – jeszcze mniejsza szkodliwość

Na rynku pojawiają się również produkty z zupełnie innej kategorii, która może być nikotynową alternatywą dla tradycyjnych papierosów. Saszetki nikotynowe są jeszcze stosunkowo nową kategorią (na polskim rynku można już jednak wybierać, wśród nich mamy np. VELO) i w niczym nie przypominają tradycyjnych papierosów. Umieszcza się je pomiędzy dżasiem a wargą, co pozwala na uwolnienie się nikotyny. Fakt, że nie zawierają one tytoniu sprawia, że naukowcy oceniają ich szkodliwość jako jeszcze niższą, niż wspomnianych e-papierosów, także tych działających w systemach zamkniętych, czyli z gotowymi, przebadanymi laboratoryjnie kartridżami, do których należą m. in. Vuse ePod. Stworzono nawet specjalną skalę, która określa wpływ produktów nikotynowych na organizm (tzw. risk continuum), a jako mniej szkodliwe od tradycyjnych papierosów znajduje na niej również podgrzewacze tytoniu.

Łowicz i okolice | Szkolne wycieczki nie wychodzą z mody

Uczniowie chcą poznawać Polskę, ale nie każda szkoła dostaje na to kasę

Wiosna to gorący okres szkolnych wycieczek, które przechodzą reaktywację do 2-letniej pandemii. Postanowiliśmy sprawdzić czy szkoły na naszym terenie przy organizowaniu tych wyjazdów korzystają z programu Ministerstwa Edukacji i Nauki pod nazwą „Poznaj Polskę” i czy wycieczki szkolne są popularne.

Program został wprowadzony na początku obecnego roku szkolnego jako część Polskiego Ładu. Resort określił cztery priorytetowe obszary tego przedsięwzięcia: „Śladami Polskiego Państwa Podziemnego”, „Śladami Kardynała Stefana Wyszyńskiego”, „Kultura i dziedzictwo narodowe” oraz „Największe osiągnięcia polskiej nauki”. To właśnie one mają być realizowane we wskazanych punktach edukacyjnych. Wycieczka jednodniowa ma mieć takie punkty co najmniej dwa, dwudniowa – proporcjonalnie – cztery, trzydniowa – sześć.

Gdy program ruszał, pisaliśmy obszernie o kontrowersjach, jakie się wówczas

pojawiały w związku z tym, że początkowo na tej liście nie było w ogóle Łowicza, a Nieborów i Arkadia zostały „przeniesione” do Łodzi, Malbork stał się Malborkiem etc. Na szczę-



Z braku innych terminów jedna wycieczka z SP w Nowych Zdunach planowana jest od 28 do 30 czerwca – czyli już po zakończeniu roku szkolnego.



Młodzież z I LO w Łowiczu na Wojskowych Powązkach w Warszawie.

ście niedopracowana i nieprze-myślana lista zniknęła, w jej miejsce pojawiła się nowa, na której jest już Łowicz – katedra i muzeum.

Co do najważniejszych zasad, to dofinansowanie mogą otrzymać szkoły podstawowe i średnie. W dofinansowanej wycieczce musi brać udział co najmniej 10 uczniów, a wkład własny uczestników to co najmniej 20%. Jednocześnie koszt udziału nie może przekroczyć 100 zł/osobę/dzień. Dofinan-

sowanie dla wycieczki jednodniowej może wynieść do 5 tys. zł, dla dwudniowej – 10 tys. zł, trzydniowej – 15 tys. zł. Pieniądze te mogą zostać wykorzystane na bilety wstępu, przejazdy, przewodników, zakwaterowanie, wyżywienie lub ubezpieczenie – co trzeba udokumentować i rozliczyć.

Z jednej szkoły podstawowej można złożyć 2 wnioski: jeden na wycieczkę dla uczniów z klas I-III, jeden dla uczniów z klas IV-VIII. Szkoła ponad-

podstawowa może złożyć jeden wniosek, zespół szkół – 2 wnioski dla szkoły podstawowej, jeden dla ponadpodstawowej. Pierwszy nabór wniosków ruszył już 6 września ubiegłego roku. Jak chwali się resort edukacji, z pierwszej edycji skorzystało około 215 tys. uczniów, którzy pojechali na 5 tys. wycieczek. Początkowo rząd przeznaczył na program 15 mln zł, ponieważ pula ta została w ciągu tygodnia wykorzystana, zwiększył ją o 10 mln zł. W sumie więc wydatkowano na ten cel 25 mln zł.

W tym roku kalendarzowym na program „Poznaj Polskę” przeznaczano 100 mln zł. Połowa tej kwoty została przeznaczona na wycieczki w roku szkolnym 2021/2022. Nabór ruszył 1 kwietnia i po 4 dniach się zakończył – cała pula została wykorzystana. Podzielono ją na blisko 5.600 wycieczek, na które pojedzie 300 tys. dzieci i młodzieży. Czy to dużo? Nie bardzo. W polskich szkołach uczy się około 4,7 mln uczniów, czyli na wycieczki z dofinan-

sowaniem pojedzie około 6% z nich.

Nie skorzysta żadna podstawówka z Łowicza

Jak się dowiedzieliśmy w ratuszu, żadna szkoła podstawowa, której organem prowadzącym jest burmistrz, nie dostała dofinansowania, choć placówki starały się o nie. Wioletta Puszczyńska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3, powiedziała nam, że szkoła aplikowała do programu we wrześniu 2021 roku, jednak bez powodzenia, bo zabrakło pieniędzy. W „Trójce” wywołało to trochę zamieszanie, ponieważ szkoła poczyniła przygotowania do wycieczki – zamówiła nocleg, kupiła bilety. Planowana była jednodniowa wycieczka klasy IV i VIII do Warszawy. Ostatecznie wyjazd został odwołany, co wywołało u uczniów zawód, u wszystkich – niesmak. Z tego powodu zrezygnowano z kolejnych starań o dofinansowanie.

– Nie wchodzimy w to – mówi zdecydowanie Wioletta

REKLAMA

OPERATOR PRODUKCJI (obszar pakowni lub kompozycji)

Miejsce pracy: Łyszkowice (woj. łódzkie)

Zakład Farmaceutyczny w Łyszkowicach, miejsce gdzie wytwarza się Amol, Febrisan czy VitaBuerLecithin **oferuje stabilne zatrudnienie.**

ZAKRES ZADAŃ:

- ✓ Przygotowywanie, obsługa i kontrola pracy obsługiwanych maszyn i urządzeń produkcyjnych,
- ✓ Wytwarzanie produktów leczniczych zgodnie z wymaganiami GMP i HACCP,
- ✓ Prowadzenie bieżącej kontroli produktu na swoim stanowisku pracy i zachowanie jego wysokiej jakości,
- ✓ Kontrola parametrów procesu i obsługiwanego sprzętu,
- ✓ Prowadzenie dokumentacji produkcyjnej,
- ✓ Stosowanie się do obowiązujących w przemyśle farmaceutycznym zasad higieny personelu, urządzeń i pomieszczeń,
- ✓ Przestrzeganie przepisów bhp i ppoż.

WYMAGANIA:

- ✓ Doświadczenie w pracy na produkcji,
- ✓ Odpowiedzialność, dokładność i precyzja w wykonywaniu czynności,
- ✓ Zaangażowanie, sumienność,
- ✓ Praktyczna znajomość pakietu MS Office,
- ✓ Umiejętność obsługi technicznej urządzeń (przebrabianie i regulacja),
- ✓ Mile widziane doświadczenie w przemyśle farmaceutycznym, spożywczym lub kosmetycznym,
- ✓ Praktyczna umiejętność obsługi systemów wizyjnych.

OFERUJEMY:

W Orifarm kładziemy duży nacisk zarówno na Twój rozwój zawodowy, jak i osobisty oraz na umożliwienie Ci wykorzystania Twoich umiejętności. Jesteśmy międzynarodową firmą z biurami i oddziałami zlokalizowanymi w Europie i Stanach Zjednoczonych. Z nami będziesz mieć możliwość doskonalenia się wraz z oddanymi współpracownikami w otwartej, przyjaznej i nieformalnej atmosferze.

Naszym pracownikom Zakładu Produkcyjnego w Łyszkowicach oferujemy:

- ✓ Pracę w międzynarodowej firmie farmaceutycznej
- ✓ Zatrudnienie na umowę o pracę
- ✓ Pracę w systemie 3-zmianowym
- ✓ Dofinansowanie posiłków w stołówce zakładowej, ubezpieczenie grupowe, opieka medyczna
- ✓ Możliwość rozwoju i doskonalenia zawodowego
- ✓ Dobrą atmosferę pracy

Osoby zainteresowane aplikacją lub poleceniem kandydatów na powyższe stanowisko, prosimy o przesłanie CV na adres mailowy: rekrutacja@orifarm.com

Przesyłając CV potwierdzają Państwo zapoznanie się i akceptację Polityki Prywatności Orifarm. Administratorem danych osobowych jest Orifarm Group A/S.



Puszcz. Pytana o to, czy moda na szkole wycieczki minęła, odpowiada, że zdecydowanie nie. Uczniowie chcą jeździć, nauczyciele również. W ostatnim czasie uczniowie brali udział w czterech jednodniowych wycieczkach edukacyjnych i zbliżają się kolejne wyjazdy. Miejscami docelowymi są okolice Łowicza, Warszawa i Wrocław. Wychowawcy i rodzice bardzo się angażują, żeby szukać miejsc atrakcyjnych i przystępnych cenowo, żeby wycieczka była ciekawa.

Również SP w Nowych Zduinach zniechęciła się do programu po tym, jak próbowała we wrześniu uzyskać dofinansowanie. Dyrektor placówki Małgorzata Kubiak powiedziała nam, że zainteresowanie wycieczkami w szkole jest duże i są one organizowane – za pieniądze rodziców. Dzieci były niedawno w teatrze w Płocku i Łodzi, niedługo pojadą w góry Świętokrzyskie. Z braku innych terminów jedna wycieczka planowana jest już po zakończeniu roku szkolnego – 28-30 czerwca młodzież z klas VII i VIII jedzie na wycieczkę do Wrocławia. Zarówno uczniom, jak i nauczycielom, odpowiada ten termin.

Ani z gminy Łowicz

Trzy szkoły podstawowe prowadzone przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwo-



Uczniowie Szkoły Podstawowej w Mastkach, wraz z nauczycielką Dorotą Wiśniewską, na Pomorzu Gdańskim.

ju Oświaty Gminy Łowicz nie uczestniczyły w rządowym „Poznaj Polskę”, jednak nastawiają się do niego pozytywnie. – Nie mieliśmy możliwości przystąpienia do programu, bo wyczerpała się pula środków. Przymierzaliśmy się, ale niestety nie mogliśmy się już zapisać – mówi prezes Zarządu i dyrektor szkół w Jamnie, Niedźwiadzie i Wygodzie Marzanna Kujawiak.

Ocenia ona, iż rodzice podchodzą do programu z dużym

optymizmem. Są oni zwykle zdania, że gdy tylko pojawi się taka możliwość, to jak najbardziej chcieliby skorzystać z takiej możliwości wsparcia. – Być może takie zainteresowanie jest w sporej mierze spowodowane przez pandemię. Okazuje się także, że młodzież słabo zna swoją okolicę. Dlatego organizujemy jednodniowe wycieczki, ale nie w ramach tego programu – dodaje dyrektor.

Szkola w Popowie spóźniła się ze złożeniem wniosku,

jednak jej dyrekcja wyraża chęć, by przystąpić do projektu w przyszłych latach. Pozytywnie do programu są nastawieni także rodzice. – Każda złotówka, która przyczynia się do powiększenia domowego budżetu, jest mile widziana – usłyszeliśmy w szkole.

Jacek Stelmaszewski, dyrektor szkoły w Dąbkowicach Dolnych, przyznał, że placówka chciała skorzystać ze wsparcia w ramach programu, ale wyczerpała się pula miejsc. – Jak najbardziej chcielibyśmy wziąć udział w projekcie w przyszłych latach – zadeklarował. Na pytanie o opinię rodziców dyrektor odpowiedział: – Nie znam opinii rodziców, ale wiem, że zapotrzebowanie na wycieczki istnieje. Za kilka dni organizujemy kilkudniowy wyjazd w Tatry, ale w całości finansowany przez rodziców. Jeśli istniałaby możliwość dofinansowania, myślę, że rodzice chętnie by na nią przystali.

Szkola z Zielkowic również nie otrzymała dofinansowania z rządowego projektu. Władze szkoły zaznaczają, że będą się starać o dofinansowania do wycieczek szkolnych, gdyż są one ciekawą propozycją dla uczniów. – Zawsze jest to ulga finansowa dla rodziców. Oni są jak najbardziej zainteresowani, aby ich dzieci korzystały z takich programów.

Aż sześć wycieczek szkół pijarskich

Nie skorzystała żadna z podstawówek prowadzonych przez miasto, ale w Łowiczu mamy wyjątek – to Pijarska Szkoła

Podstawowa, prowadzona przez kolegium ojców pijarów. Również tworzące z nią zespół szkół Pijarskie LO poznawało Polskę z rządowym dofinansowaniem.

Łącznie (tj. licząc razem pijarską szkołę podstawową i liceum) od początku obecnego roku szkolnego było sześć takich wyjazdów. Kierunki to: Warszawa, Trójmiasto, Kraków, Dolny Śląsk, a łączna kwota pozyskanych z programu pieniędzy to 73 tys. zł.

Gmina Chaśno też korzysta

Z dotacji na wycieczki korzystają obie szkoły z gminy Chaśno, czyli szkoły podstawowe w Mastkach i w Błędowie. Uczniowie pojadą na dwie wycieczki jednodniowe (klasy I-III każdej ze szkół) oraz dwie trzydniowe wycieczki (klasy IV-VIII każdej ze szkół).

Łączna wartość dofinansowania zadania wynosi 40 tys. zł, a wartość całkowita 73.646,00 zł. W Szkole Podstawowej w Mastkach była to wycieczka do Torunia, w Szkole Podstawowej w Błędowie – na Pomorze, wraz z Gdańskiem.

Uczniowie z Bielaw pojadą do Krakowa

SP w Bielawach miała więcej szczęścia, ponieważ w kwietniowym naborze uzyskała dofinansowanie 15 tys. zł na wycieczkę do Krakowa. Zostanie ona zorganizowana w dniach 20-22 czerwca. Pojedzie na nią ponad 40-osobowa grupa uczniów ze starszych klas. Koszt całej wycieczki wyniesie 18.750 zł, więc po odjęciu dofinansowania koszt własny to 3.750 zł. Rodzice uczestników tego wyjazdu składają się po 182 zł, żeby wystarczyło pieniędzy na dodatkowe atrakcje.

Dyrektor szkoły Wiesława Kotecka powiedziała nam, że dofinansowanie udało się zdobyć za drugim razem, ponieważ już we wrześniu ubiegłego roku szkoła próbowała. Przygotowane były dwa wnioski – na wyjazd dla uczniów młodszych oraz starszych. Pomimo niepowodzenia w aplikowaniu, szkoła zorganizowała jesienią trzydniową wycieczkę dla dzieci na koszt rodziców. Teraz starsze pojadą na dotowany wyjazd.

Dyrektor zapewnia, że dzieci bardzo chętnie biorą udział w wycieczkach szkolnych, pozytywnie się do nich nastawieni rodzice i nauczyciele. Problemem są jednak koszty. One nie są tak duże w przypadku

wyjazdów jednodniowych i tu zwykle nie ma bariery finansowej. Pojawia się ona jednak przy wyjazdach 2- lub 3-dniowych, ponieważ koszty transportu, wejściówek, zakwaterowania i wyżywienie są wysokie,

– Dobrze, że taki program powstał, bo on jest potrzebny. Cieszę się, że nasze dzieci z niego skorzystają – mówi Wiesława Kotecka.

Uczniowie z Chełmona zwiedzali Warszawę

16 maja młodzież klas drugich z I Liceum Ogólnokształcącego w Łowiczu uczestniczyła w wycieczce do Warszawy w ramach programu „Poznaj Polskę”. Byli na cmentarzu Wojskowym na Powązkach, gdzie odwiedzili kwatery poległych żołnierzy oraz groby wielu wybitnych Polaków ze świata nauki, kultury, sportu i polityki.

W związku z tym, że w ramach wycieczki udało się wygospodarować dodatkowy czas wolny, przewodnik zaproponował, że oprowadzi grupę po okolicach Placu Europejskiego, który mieści się u stóp wieżowca Warsaw Spire. W tym rejonie znajduje się wiele nowoczesnych, wielokondygnacyjnych budynków, które zrobiły na młodzieży spore wrażenie. Ostatnim punktem wyjazdu było Centrum Nauki Kopernik.

W wycieczce uczestniczyło około 50 uczniów. – Myślę, że gdyby cena nie była taka atrakcyjna, nie pojechałoby aż tyle osób – mówi nam nauczycielka Ewelina Kapusta. Dodaje, że program wycieczki przewidywał także dwudaniowy obiad.

Była to pierwsza wycieczka uczniów I LO w ramach programu „Poznaj Polskę”, ale już planowane są dwie kolejne: 2-dniowa wycieczka do Gniezna i Poznania oraz 1-dniowy wyjazd do Muzeum Historii Żydów Polskich „Polin”.

SOS-W przed wyjazdem

W Starostwie Powiatowym w Łowiczu dowiedzieliśmy się, że poza I LO ze szkół powiatowych jeszcze tylko specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy pozyskał dotację z rządowego programu w wysokości 15 tys. zł. 15-osobowa grupa uczniów Szkoły Branżowej I Stopnia wraz z 3 opiekunami wybiera się w czerwcu na 3-dniowy wyjazd do Gdańska.

mwk, współpraca aa, dd, tm

REKLAMA



„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o.
producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach
poszukuje pracowników na następujące stanowiska:

ŚLUSARZ – MECHANIK W DZIALE REMONTOWYM

Główne zadania i obowiązki:

- ✓ Zapoznanie się z dokumentacją techniczną remontowanych maszyn, urządzeń.
- ✓ Demontaż i przygotowywanie części i podzespołów do regeneracji lub wymiany.
- ✓ Pomiar geometryczny elementów maszyn.
- ✓ Regeneracja i pasowanie części remontowych.
- ✓ Wykonywanie remontów maszyn i urządzeń zgodnie z dokumentacją techniczną i ustalonym harmonogramem.

Wymagania:

- ✓ Wykształcenie średnie techniczne lub zawodowe kierunkowe z minimum 3-letnim stażem pracy.
- ✓ Doświadczenie na podobnym stanowisku w zakresie remontu urządzeń.
- ✓ Dobra znajomość rysunku technicznego.

MAGAZYNIER W DZIALE LOGISTYKI

Główne zadania i obowiązki:

- ✓ Dbanie o prawidłowe utrzymywanie zapasów wyrobów gotowych, odpowiednie zapakowanie i załadunek towaru na ciężarówki.
- ✓ Przyjmowanie wyrobów gotowych do magazynu fizycznie i w systemie SAP.

Wymagania:

- ✓ Wykształcenie minimum zawodowe, średnie mile widziane.
- ✓ Uprawnienia na wózki widłowe wydane przez Urząd Ochrony Technicznej – warunek konieczny.
- ✓ Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym lub na magazynie.

OPERATOR LAKIERNI MOKREJ I SUCHEJ W DZIALE PRODUKCJI FERRYTÓW PIERŚCIENIOWYCH

Główne zadania i obowiązki:

- ✓ Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za obsługę urządzeń do lakierowania na mokro (pistolet, pompa), lakierowanie produktów, kontrolę procesu lakierowania rdzeni (wizualną, geometryczną, elektryczną).

Wymagania:

- ✓ Wykształcenie minimum zawodowe.
- ✓ Znajomość technik lakierowania mile widziane.
- ✓ Gotowość do pracy zmianowej w systemie 3-zmianowym.
- ✓ Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym będzie dodatkowym atutem.

ELEKTROMECHANIK W DZIALE UTRZYMANIA RUCHU

Główne zadania i obowiązki:

- ✓ Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego.
- ✓ Usuwanie awarii oraz realizacja remontów.
- ✓ Konserwacja i modernizacja urządzeń będących na wyposażeniu działu, zgodnie z dokumentacją techniczną.

Wymagania:

- ✓ Wykształcenie minimum zawodowe o kierunku elektryk, elektromonter, elektromechanik.
- ✓ Uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń.
- ✓ Znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki.
- ✓ Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną.

OFERUJEMY:

- ✓ Stabilne warunki zatrudnienia, ✓ Możliwość rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.
 - ✓ MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z TRANSPORTU PRACOWNICZEGO BUSAMI NA TRASACH:
- 1) Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
 - 2) Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierżgów – Bełchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
 - 3) Topola – Miedniewice – Rawa – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
 - 4) Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Słomków – Maków – Kręże – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Ząbów – ul. Rawska – Ferroxcube
 - 5) Jeżów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Siemiewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
 - 6) Skierniewice – Łajszczew Stary – Kamion – Prandotów – Franciszkany – Kaczorów – Strzyboga CPN – Podtrzianna – Graniczna – Ferroxcube

CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres:

rekrutacja@ferroxcube.pl

INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI

Dane osobowe kandydatów, którzy nie zostaną zatrudnieni będą usunięte w terminie 3 miesięcy od zakończenia rekrutacji na w/w stanowisko.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie **Uwagi:** Administratorem danych jest Ferroxcube Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Skierniewicach 96-100, Zwierzyniecka 2. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

431565

431565

431565

REKLAMA

sklep z firanami

Dom Chłopa
Łowicz, ul. Kurkowa 8

zaprasza na ostatnie
dni wyprzedaży
(do 31 maja)

RABATY DO 50%

STUDIO
KADR
FILM & FOTOGRAFIA
tel. 607 916 001
**ŚLUBY
WESELA**
www.facebook.com/wideokadr

Ludzie

Łowicz | Wspomnienia Anny Staniszewskiej. Rozmowa o folklorze i życiowej pasji

W dbałości o tradycję

Anna Staniszevska jest znaną w Łowiczu i okolicach twórczynią ludową, prezeską łowickiego koła Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Bardzo aktywnie udziela się na rzecz lokalnej społeczności. W rozmowie z NŁ Anna Staniszevska opowiada o początkach swojej pasji, czym charakteryzuje się nasz folklor oraz o tym jak wygląda jej praca dla Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze” bo i taką w ostatnim czasie wykonuje. Rozmawia Dawid Domański

■ Od ilu lat zajmuje się Pani twórczością ludową?

Anna Staniszevska: Teoretycznie od 14. roku życia – wychowałam się z tym. Mimo że nie zawsze chciałam to robić, to tak czy inaczej się tym zajmowałam, pomagając mamie. Najpierw haftowanie to była dla mnie zabawa: jakieś koraliki, mulina, szydełko. Natomiast zewidencjonowana jako twórcza ludowa byłam właśnie w wieku 14 lat. Haftowałam wtedy do zespołu „Mazowsze”. Moja mama haftowała do „Mazowsza” już dużo wcześniej. Mira Zimińska-Sygietyńska przyjeżdżała do nas w celach konsultacji z moją mamą. Mama haftowała stroje kocierzewskie, stroje łowickie. Wtedy trzeba było wyhaftować mankiety do łowickiego stroju męskiego i otoki do kapeluszy. Ponieważ już wtedy umiałam haftować koralikami, podjęłam się tej pracy.

■ Powiedziała Pani o stroju kocierzewskim. Czy mogłaby Pani ten termin przybliżyć?

Fachowo mówiąc nie ma czegoś takiego jak strój łowicki. Teraz mówi się tak kolokwialnie, w uproszczeniu. Jest to natomiast strój księżacki. Na obszarze Księstwa Łowickiego jest mnóstwo parafii i było coś takiego jak „mody” parafialne.

Wytworzyły się takie mody jak moda kocierzewska, moda złańska, moda wsi należących do dawnej Kolegiaty Łowickiej. Nasi przodkowie najczęściej spotykali się wokół kościoła. To właśnie tam kobiety podpatrywały u siebie nawzajem różne nowe dodatki do stroju. Moja mama była, powiedzielibyśmy dzisiaj, kreatorką mody. Umiała haftować i wymyślała sobie rozmaite zdobienia na tę kieckę. Takich osób było wiele – tkaczy na krosnach, dopasowywały nowe kolory, ale wszystkie musiały być w tonie mody Księstwa Łowickiego.

■ Czyli podstawa była taka sama, ale stroje różniły się detalami?

Dokładnie. Przykładowo w fartuchu kocierzewskim mamy 11 fałdek – wszystkie są jednakowe. W takim fartuchu chodziły kobiety w moim wieku na co dzień. Fartuch haftowany na białą był fartuchem ślubnym. Kiecka kiecce była nierówna. Mody, jak to mody, zmieniały się z czasem.

■ Wspomniała Pani o tym, że Pani mama haftowała wtedy dla zespołu „Mazowsze”, a w wieku 14 lat podjęła się Pani swojego pierwszego „zlecenia”.

Moja mama haftowała dla „Mazowsza” już dużo wcześniej, gdy ja byłam całkiem małą. Zaczęła w latach 70. Haftowała wszystkie hafty, dla wszystkich regionów. Były tam krawcowe, które to szyły, a ona zajmowała się motywami kwiatowymi. Najwięcej robiła jednak motywów łowickich.

Zespół „Mazowsze” ma dwa rodzaje strojów księżackich – Kocierzew i Łowicz – oni tak to nazywają. Mama opowiadała mi jeszcze, że na lata 50. przypadł największy rozkwit strojów ludowych, ich bogactwa i barw. Po wojnie pojawiły się nowe możliwości, by kupić jakieś paciorki czy ufarbować



Gdy spotykano się przed kościołami lub na odpustach w innych parafiach, to dziewczyny z danej miejscowości jechały do innej parafii nie tylko po to, by się modlić. To była także rewia mody.



Hafty na łowickiej „bielonce” prezentują się naprawdę okazale.

przędę. W związku z tym stroje, zwłaszcza kobiece, stały się bardziej urozmaicone. Właśnie w tamtych czasach, gdy spotykano się przed kościołami lub na odpustach w innych parafiach, to dziewczyny z danej miejscowości jechały do innej parafii nie tylko po to, by się modlić. To była także rewia mody.

Obserwując grupki młodych dziewcząt można było poznać po ich stroju z której parafii pochodzą, która jest mężatką, a która panną, no i oczywiście, która jest bogatsza, a która biedniejsza. Każda kobieta musia-

ła mieć dawniej obowiązkowo pięć kompletów.

■ Z czego wynikała ta liczba?

Wynikała ona z tego, że każdy strój był na inną okazję. Pierwsza to była, jak byśmy dzisiaj powiedzieli, „na co dzień”. Druga „na porywkę”, czyli na wyjście do miasta, do sklepu. Trzecia – od kościoła, czwarta – „od wielkiego dzwonu”, czyli na Boże Ciało, na odpust, na Wielkanoc, a piąta to był komplet ślubny. Kobieta nie mogła się ubrać w kieckę „na porywkę” na uroczystość Bożego Ciała.

■ Czyli można powiedzieć, że te wszystkie komplety, to były nie tylko przejawy mody, ale także wyznacznik statusu społecznego?

Zdecydowanie tak.

■ Czy strój księżacki nadal ewoluje?

Myszę, że jak najbardziej. W swojej twórczości staram się nawiązywać do starych motywów, natomiast ja, jak i inne hafciarki, dodajemy coś od siebie. Współcześnie suknie mają bardzo dużo dodatków. Jestem wielbiczką tych starych haftów, aczkolwiek teraz jak haftuję do „Mazowsza” i odtwarzam im „Łowicz”, to robię te zdobienia praktycznie w takiej formie jak robiła je moja mama.

■ W „Mazowszu” są bardzo przywiązani do tradycji...

Owszem. Te koszule robię jako rekonstrukcje, wzorując się na tym co robiła moja mama. Pamiętam jak ona je haftowała. Nie mogę się nadziwić, że minęło już 40 lat albo więcej...

■ Chyba nie przesadzę, jeśli powiem, że „Mazowsze” to wizytówka narodowa. Jak pani postrzega to ze swojej perspektywy? Czy traktuje Pani tę pracę jako nobilitację, czy też stara się Pani w pewien sposób od tego zdystansować?

Bardzo lubię swoją pracę. Mogę stwierdzić nawet, bardzo szczerze, że ją tę pracę kocham. Więc jeśli się coś bardzo lubi, wręcz kocha, to daje się od siebie jak najwięcej. To co robię sprawia mi niesamowitą satysfakcję i przyjemność. A jeszcze jak ktoś pochwali, jak młodzi ludzie zakładają te stroje i są dumni z tego, że oni reprezentują ten region, to mnie raduje się serce.

Haftuję do „Mazowsza” i, jak sam Pan stwierdził, ten zespół jest wizytówką, więc satysfakcja jest tym większa.

REKLAMA

PRODUCENT

KOTŁY
5 klasa, EkoDesign, DOTACJE

KOMINKI
Ceny fabryczne!

LAVA

Główno, ul. Norblina 15 (WZMot)
tel. 725-020-949, 722-135-766

KUPON RABATOWY -5%

PRODUCENT
KOTŁÓW I KOMINKÓW

LAVA

zatrudni
SPAWACZY

→ praca stała → jednozmianowa → wysokie wynagrodzenie

Wszelkie informacje pod nr tel. 722-135-766, 725-020-949 lub osobiście w siedzibie firmy **LAVA** Główno, ul. Norblina 15

“

A jeszcze jak ktoś pochwali, jak młodzi ludzie zakładają te stroje i są dumni z tego, że oni reprezentują ten region, to mnie raduje się serce.

■ **Chciałem wrócić do jednego z poprzednich wątków – padło nazwisko Sygietyńska. Kim ona była dla Pani mamy?**

Mira Zimińska-Sygietyńska. Była żoną Tadeusza Sygietyńskiego, który założył zespół „Mazowsze”. W okresie międzywojennym była aktorką, później wyszła za mąż i po wojnie razem założyli Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”. W późniejszym czasie, gdy moja mama zaczęła dla nich haftować, po śmierci swojego męża była główną dyrektorką tego zespołu.

Była to osoba przez wszystkich bardzo poważana, aczkolwiek, bo znałam ją osobiście, dla mojej mamusi była zawsze bardzo miła. Kiedyś, a były to lata 80., był kryzys, nie można było kupić materiałów, swetrów, bluzek. Ona wtedy wzięła mnie za rękę i zaprowadziła do magazynów krawieckich, gdzie znajdowały się całe bele materiałów i powiedziała: – Masz kochanieńka. Wybierz sobie to, co ci się tutaj podoba.

Ona była dla mnie bardzo miła. Natomiast już znacznie mniej miła była dla tych pięknych dziewczyn. Bardzo mi ich było szkoda, bo gdy one

śpiewały i tańczyły, to ona zawsze miała do nich jakieś uwagi. Była bardzo wymagająca, wręcz uszczypliwa. To było dla niej charakterystyczne, ją z tego powodu pamiętają, aczkolwiek wszyscy mieli do niej wielki respekt i szacunek. To była figura – bez dwóch zdań.

Byłam zaszczyconą, że ona przyjeżdżała do Różyca, skąd ja pochodzę. Przyjeżdżała kilka razy do mojej mamy. Pamiętam jak przyjechała taryfą – czerwonym dużym Fiatem. Ta taryfa stała pod domem cały dzień. Wszyscy ludzie ze wsi przyjeżdżali do nas patrzeć, co takiego się dzieje, bo to nie był zwyczajny widok. Przyjechała, była naszym gościem i uzgadniała razem z moją mamą np. kwestie różnych wzorów.

Sygietyńska była uparta i moja mama nieraz musiała wchodzić z nią w dyskusję, np., że to jest nie po „naszemu” i ona tak szyć nie będzie.

■ **Czyli, krótko mówiąc, Pani mama też miała charakter.**

“

Nie można robić tak, że to jest strój łowicki, a wyhaftuje elementy charakterystyczne dla Kaszub tylko dlatego, że podoba się to temu, kto złożył zamówienie. Musi być zgodność z tradycją – moja mama tego przestrzegała i teraz ja tego przestrzegam.



Anna Staniszevska prezentująca swój haft dla „Mazowsza”.

Dokładnie. Teraz ja też tego pilnuję, bo nie można robić tak, że to jest strój łowicki, a wyhaftuje elementy charakterystyczne dla Kaszub tylko dlatego, że podoba się to temu, kto złożył zamówienie. Musi być zgodność z tradycją – moja mama tego przestrzegała i teraz ja tego przestrzegam.

Sygnuję to przecież swoim nazwiskiem. Muszę pilnować czystości tradycji.

■ **Domyślam się wobec tego, że ta pasja w pani rodzinie jest pasją wielopokoleniową?**

Ta pasja u mnie zrodziła się sama. Obydwie moje babcie haftowały. Wszystkie kobiety w mojej rodzinie były artystycznie uzdolnione. Każdą wolną chwilę, zamiast stać z sąsiadkami i plotkować, to one haftowały. Nieraz moja mama mówiła mi, abym nie uczyła się haftowania, bo nie będę miała czasu dla siebie i na własne przyjemności. Z tym miała rację. Trzeba

wiedzieć, że to zajęcie jest bardzo żmudne i pracochłonne.

■ **Gdy Pani słucham, odnoszę wrażenie, że upór w Pani rodzinie jest dziedziczny.**

Chyba tak. Mama mi to odradzała, ponieważ mi dobrze radziła – jak to matka swojemu dziecku. Z jednej strony cieszyła się, że umiem to robić, ale z drugiej, opierając się na własnym doświadczeniu, mówiła „Nie rób tego, bo nie będziesz miała żadnej wolnej chwili dla siebie”. Obiecałam sobie, że taka nie będę. Moja mama, gdy przychodziły święta, np. Wielkanoc, to bardzo często, zamiast zająć się przygotowaniem do świąt, to haftowała. Czasem udaje się złapać trochę wolnego, ale nie ukrywam, że nie ma u mnie czegoś takiego jak ośmiogodzinny dzień pracy.

■ **Ale nie żałuje Pani?**

Absolutnie nie. Pracowałam wcześniej, do 2000 roku, jako analityk w laboratorium, jed-

nocześnie zajmując się haftem. W tamtym okresie rzeczywiście bardzo ciężko było o dobrą organizację czasu.

■ **Wiemy, że poszła Pani w ślady swojej mamy jeśli chodzi o haft, ale czy poszły tą drogą w życiu Pani dzieci? Czy próbowała je Pani zachęcić czy zniechęcić?**

Ani nie namawiałam, ani nie odradzałam. Mam trzy córki i syna – córki są bardzo uzdolnione artystycznie, czasami mi pomagają jak jest taka potrzeba. Moje dzieci mają swoje prace i swoje życie. Jeśli przyjdzie taki moment, to same zdecydują się na taki krok. Nie po to ma się dzieci, żeby ustawiać im życie według własnej modły albo czekać, że spełnią moje marzenia. Oni muszą spełniać swoje marzenia, a nie moje. Z takiego założenia wychodzę i dlatego ani ich szczególnie nie namawiam, ani nie zniechęcam. Oni widzą na moim przykładzie, że dla mnie jest to pasja, ale oni nie muszą tego robić.

■ **Zostawiła Pani swoim dzieciom autonomię. Czy mimo wszystko podpisałyby się Pani pod stwierdzeniem, że jest to pasja przekazywana z pokolenia na pokolenie?**

Jak najbardziej. Tak mi się życie ułożyło, że do dziś dziękuję Bogu, że ta pasja się we mnie pojawiła. Myślę, że On widzi dalej niż my i dobrze się stało, że tak moim życiem pokierował, bo ja sama najprawdopodobniej nie znalazłabym w sobie odwagi. Nawet nie sądziłam, że spotka mnie w życiu tyle radości i różnych wartości dodanych z racji tego, że haftuję. Założenie stroju to jest dla mnie nobilitacja sama w sobie. Kiedy zakładałam strój, to czuję się speł-

“

Założenie stroju to jest dla mnie nobilitacja sama w sobie. Kiedy zakładałam strój to czuję się spełniona jako człowiek, w sensie zawodowym i jako kobieta.

niona jako człowiek, w sensie zawodowym i jako kobieta.

Wynika to zapewne z tego, że nikt nie przechodzi koło naszego stroju książkowego obojętnie. Zazwyczaj są to bardzo sympatyczne reakcje.

■ **W mniejszym czy większym stopniu każdy planuje swoją przyszłość. Jak to wygląda u Pani?**

Zajmuję się wieloma inicjatywami z racji tego, że jestem prezesem łowickiego koła Stowarzyszenia Twórców Ludowych i Sekretarzem Zarządu Głównego STL. Dostałam mnóstwo nagród, a ostatnio zostałam uhonorowana Gwiazdą Łowicką. To wszystko mobilizuje mnie do tego, by nie spocząć na laurach, tylko działać dalej. Mam wiele planów, ale nie chcę zdradzać wszystkich. Zakładamy razem z Martą Wróbel Muzeum Wycinanki w Folkstarze. Ze względu na zajmowane stanowisko co roku organizujemy warsztaty, pokazujemy różne umiejętności z zakresu twórczości ludowej. Poza tym dalej będę haftować sztandary i będę również działać dla „Mazowsza”. Pracy na razie mi nie brak i dopóki tak jest, to czuję się potrzebna. Czuję, że spełniam ważną misję. dd

REKLAMA

WYNAJEM PRODUKCJA MAGAZYN BIURA ŁOWICZ

- pow. magazynowa 12 tys. m² w modułach 50 m²-400 m², 400 m²-1000m², 1000 m²-4000 m² – wysokość 7 m
- pow. magazynowa 2 tys. m² z suwnicą, wysokość 11 m
- pow. biurowe 20 m²-400 m²
- własne ujęcie wody, system uzdatniania wody (0,5° dH)
- basen PPOŻ
- plac manewrowy 10 tys. m²
- światłowód
- własne stacje trafo, łącznie 6 MW
- sąsiedztwo rozdzielni PGE
- na terenie zakładu restauracja ZAZ – smacznie i tanio



telefon: +48 608-094-050
e-mail: biuro@syntex.pl
Syntex Sp. z o.o.

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

**ZATRUDNIĘ
KIEROWCĘ
do przewozu
zwierząt**

Okolice STRYKOWA
604-063-404

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ■ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ■ piasek ■ drewno
- **WYSŁODKI „TOFI”**
- otręby ■ pasze

**NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
POLSKI WĘGIEL,
EKOGROSZEK I PELLET**

W BARDZO KONKURENCYJNYCH CENACH!

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

Regeneracja układów wtryskowych DIESLA
Regeneracja wtryskiwaczy CR
Regeneracja pomp CR
Regeneracja pompowtryskiwaczy



☎ 509 963 064

📍 ul. Zduńska 41, 99-400 Łowicz
(wjazd od ul. Konopackiego)

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 17. – 23.05.2022

† 17 maja:
Dominik Uczciwek, l.38.
† 18 maja: Krystyna
Bieguszevska, l.63.
† 20 maja: Teresa Kolka,
l.87.

† 21 maja: Franciszek
Buczek, l.96.
† 22 maja: Władysława
Skoneczna, l.83
† 23 maja:
Jan Czubik, l.66.

Łańniki | Odnowiony krzyż Ma strzec mieszkańców kolejne 100 lat

W Łańnikach w gminie Zduny, w części wsi nazywanej Kolonią Lipińską stoi charakterystyczny dwuramienny krzyż. Jest on datowany na 1893 rok (ma więc 129 lat) i znajduje się w rejestrze zabytków. Był on postawiony w intencji odwrócenia zarazy cholery.

Staraniem mieszkańców, przy wsparciu samorządu i dotacji z Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi udało się go odnowić. W minioną niedzielę 22 maja krzyż został ponownie poświęcony.

Renowacja zabytkowego krzyża została powierzona konserwatorce zabytków z Torunia Małgorzacie Grupie. Koszt tych prac wyniósł 24.500 zł z czego 19.700 zł pochodziło z programu Urzędu Marszałkowskiego „Mała architektura zabytkowa”, z naboru w 2021 roku. Prace przeprowadzone były na przełomie 2021/2022.

Na niedzielny uroczystość zaproszeni zostali mieszkańcy Łańnika i osoby, które pomogły odrestaurować zabytek. Wszystko miało się rozpocząć polową mszą św., jednak ze względu na wietrzną i zmienną pogodę zdecydowano, aby najpierw poświęcić krzyż (czego dokonał proboszcz parafii w Zdunach ks. Ireneusz Cieślak), po czym Agnieszka Kępka, sołtys Łańnika odczytała modlitwę do św. Zachariasza o krzyżu ochronnym w czasie epidemii. Zapoznała też mieszkańców z symboliką krzyża wyrażoną w skrótach literowych, jakie są na nim umieszczone – co opracowała przy okazji konserwacji Małgorzata Grupa.

Samą liturgię i nabożeństwo majowe przeniesiono do budynku Domu Ludowego. Następnie przyszedł czas na podsumowanie projektu i podziękowania. W swoim wystąpieniu Agnieszka Kępka dziękowała wszystkim, którzy przyczynili się do uratowania zabytku. Podkreślała, że przodkowie nasi stawiali krzyże na rozstajach dróg, aby ich chroniły, pomagały dotrzeć do celu zbłąkanym wędrowcom. Niektóre były błagalne, inne dziękczynne.

– Nasz krzyż był postawiony przez naszych przodków w in-



Dwuramienny krzyż został wzniesiony w 1893 roku.

tencji odwrócenia zarazy cholery, która tu panowała. Od tej pory skutecznie chroni naszą społeczność i niech to czyni dalej – mówiła Agnieszka Kępka. Dodała też – Niech będzie też dla nas nadzieją, że pandemia koronawirusa ustąpiła i nigdy nie wróci.

Podczas późniejszej rozmowy z NŁ sołtys dodała, że faktyczny koszt przedsięwzięcia był znacznie wyższy niż wspomniane tu 24.500 zł. Po powrocie krzyża na dawne miejsce uporządkowano teren wokół niego – wykonano nowe ogrodzenie, położono kostkę i posadzono krzewy oraz kwiaty. Było to możliwe dzięki wsparciu sponsorów oraz składce przeprowadzonej wśród mieszkańców Kolonii Lipińskiej. **mwk**

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Feliks Augustyn Ptaszyński (1930-2016) – cz. I

Feliks Augustyn Ptaszyński urodził się 18 maja 1930 roku w Ptaszynie, który obecnie jest kolonią wsi Leśniczówka, położoną opodal Soboty w gminie Bielawy. Jego rodzicami byli Julian i Aleksandra. Ojciec pochodził z Łańnika, przed II wojną światową był nauczycielem w wiejskich szkołach m.in. w Łańnikach i Przemysławie, ale porzucił pracę w szkole na rzecz pracy na gospodarstwie. Matka pochodziła z Grzybowa pod Śleszynie.

Nazwa kolonii „Ptaszyn”, wzięła się od nazwiska Ptaszyński, którzy jako pierwsi się tam osiedlili. Co ciekawe, nadał ją sam Julian Ptaszyński, co zostało odnotowane w dokumentach urzędowych.

Jak czytamy we wspomnieniach pana Feliksa, rodzina nie zamieszkała w zwykłym domu, ale w pożydowskiej karczmie, która pierwotnie stała w Wiskienicy. Z wyglądu przypominała ona dworek szlachecki. Julian Ptaszyński odkupił budynek i przetransportował, a następnie złożył w nowym miejscu.

Feliks Ptaszyński przyszedł na świat jako drugie dziecko z pięciorga potomstwa Juliana i Aleksandry. Pierwszym był Roman – 1928 rok, po panu Feliksie rodziła się Aleksandra – 1935, Stanisław – 1939 i Przemysław – 1945. Jak powiedziała nam jego bratanica, Barbara Wieteska, powołując się na rodzinne opowieści, od najmłodszych lat pan Feliks lubił spędzać czas przy książkach, zdradzał też talent do ry-

sowania. – On wołał np. pomagać mamie w kuchni niż iść i pracować w gospodarstwie, zwyczajnie nie czuł tego – powiedziała, dodając, że tak pozostało do końca życia. Zastrzegła jednak, że zawsze bardzo szanował pracę rolników i miał sentyment do wsi.

Talent do nauki szybko dostrzegł u syna ojciec, który zdecydował się wysłać go rok wcześniej, bo w wieku 6 lat, do Szkoły Powszechnej im. Ignacego Mościckiego w Sobocie. – Wuj Feliks opowiadał, jak wędrował sam z Ptaszyna do szkoły pokonując trasę o długości około 4 km. Na początku musiał iść tzw. Szerokim Dukiem przez Las Sobocki, często szedł w towarzystwie starszego brata, ale niejednokrotnie sam i z pewnością dla małego chłopaka nie było to miłe przeżycie, tym bardziej, że potem musiał

jeszcze sam wrócić – powiedziała nam Barbara Wieteska.

Murowany budynek jednopiętrowej szkoły z obszernym boiskiem został zbudowany staraniem ojca pana Feliksa, Juliana, w czasie gdy był on wójtem gminy Bielawy.

W zapiskach Feliksa Ptaszyńskiego znajdujemy wspomnienia, z których wynika, że od dziecka był on ciekawy świata. Odnosił m.in. „Ważnym wydarzeniem zbliżającym Warszawę i cały wielki świat do Ptaszyna było zainstalowanie radia z kryształkiem, które ojciec kupił bodajże w 1937 roku. Mały, niepozorny aparat zawieszony na ścianie ze słuchawkami na uszy i długą anteną okazał się tak ważny, że Niemcy zakazali jego słuchania w czasie okupacji – schowany, szczególnie ocalał – przywoziłem go do Warszawy, jako cenną pamiątkę”.

Nauka w szkole podstawowej szła mu bardzo dobrze, ukończył ją w 1943 roku i w tym samym roku podjął naukę w gimnazjum na tajnych kompletach. Czas okupacji niemieckiej pamiętał dobrze, we wspomnieniach, które spisał, pojawiają się szmuglerzy, którzy dojeżdżali do stacji Jackowice, ostatniej w Generalnej Gubernii, aby rozejść się do znajomych gospodarzy, aby kupić przemyconą tańszą żywność z terenu III Rzeszy. Granica znajdowała się zaledwie kilka kilometrów od Ptaszyna. Dlatego też gościli oni w rodzinnym gospodarstwie. „Do zaprzyjaźnionych gości należała Irena Kostrzeń-



■ Feliks Augustyn Ptaszyński (1930-2016)

Feliks Ptaszyński od dziecka obdarzony był talentem do nauki, ale także ogromną ciekawością otaczającego go świata. Urodzony w małej miejscowości w gminie Bielawy, kontynuował naukę w Warszawie, aby potem podjąć pracę zawodową w dalekim Koszalinie – zakończył ją jako Stołeczny Konserwator Zabytków w Warszawie. Prywatnie był osobą bardzo ciepłą, życzliwą i służącą pomocą w każdej sytuacji. Nigdy nie zapomniał skąd się wywodzi, na Ziemię Łowicką wracał wielokrotnie.

ska, dawna kierowniczka jednorocznej szkoły rolniczej dla dziewcząt w Kościelcu, którą ukończyła moja matka w 1925 roku! Wieczorami, przy lampie naftowej, otoczona słuchaczami recytowała wiersze patriotyczne

REKLAMA

USŁUGI POGRZEBOWE H. SKRZYDLEWSKA

Firma z tradycjami od 1937 r.



- » Jesteśmy empatyczni i profesjonalni
- » Najniższe ceny w regionie
- » Kompleksowa usługa z trumną od 2.200 zł
- » Dekoracja kwiatowa trumny, nekrologi, tabliczki – GRATIS
- » Kremacja 600 zł*

Łowicz, ul. Mickiewicza 38A, tel. 539-145-615
lowicz@skrzydlewska.pl ■ www.skrzydlewska.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488



ZAKŁAD POGRZEBOWY Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

i niby Wernyhora głosiła przepowiednię o Polsce od morza do morza” – zapisał.

Goście Ptaszyna przywozili ze sobą podziemną prasę i najnowsze wieści o wydarzeniach w Warszawie i na świecie, w tym na froncie wschodnim, które nie były objęte cenzurą okupanta. „Przed wszystkim przywozili nadzieję i umacniali ducha przetrwania” – zapisał i, jak dodał, wizyty te sprawiły, że choć stolica była daleko, to czuli z nią mocną więź i mocno przeżyli wybuch Powstania Warszawskiego i zagładę płonącego miasta – łunę widać było w Ptaszynie.

Gdy przez Ziemię Łowicką przeszedł front, zaczęto organizować Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące w Zduńskiej Dąbrowie, szkoła ruszyła już 5 lutego 1945 roku. Feliks Ptaszyński, który miał już ukończoną pierwszą klasę gimnazjum na tajnych kompletach, został jednym z pierwszych uczniów. Po 4 latach nauki, w 1949 roku, zdał maturę. We wspomnieniach bardzo ciepło pisze o szkole, wymieniając „wspaniałych warszawskich pedagogów”, którzy podjęli pracę w szkole wobec zniszczenia Warszawy: matematyka i wychowawcę jego klasy – Wandę Kierszowską, historyka, autorka książek o Ostrołęce – dr. Zofię Niedziałkowską, mgr Marię Kierzonową.

Utalentowany młody Feliks Ptaszyński chciał dalej się uczyć, podjął więc studia na Politechnice Warszawskiej, gdzie w 1955 roku ukończył wydział architektoniczny, zyskując tytuł magistra inżyniera. Zaraz po studiach podjął pracę, na stanowisku projektanta w Biurze Projektów Przemysłu Szkłarskiego w Warszawie. Praca ta jednak nie była spełnieniem jego marzeń i dwa lata później skorzystał z możliwości podjęcia pracy w Koszalinie, gdzie objął stanowisko Konserwatora Zabytków, którym był do roku 1972, następnie objął stanowisko kierownika Wojewódzkiej Pracowni Urbanistycznej w Koszalinie, a w 1975 r. głównego specjalisty w Wojewódzkim Zarządzie Rozbudowy Miast i Osiedli w Koszalinie. Z miastem tym zawodowo związany był do 1978 roku. W pracy poznał swoją przyszłą żonę Danutę Terlecką, pochodzącą z Lublina, która z wykształcenia była historykiem sztuki i pracowała w tym samym biurze co pan Feliks, pełniąc funkcję głównego architekta miasta.

Czas pracy w Koszalinie był wypełniony ciężką pracą. Miasto, jak i teren całego województwa bardzo ucierpiało po przejściu frontu w 1945 roku, wiele zabytków było uszkodzonych lub wprost zrujnowanych. Często od Feliksa Ptaszyńskiego zależał ich los, jego zaangażowanie w ratowanie zabytków było ogromne. Do tego stopnia, że do dziś dzień jego nazwisko w Koszalinie jest rozpoznawalne i wypowiadane z szacunkiem.

W krótkim wspomnieniu zachodniopomorskiego wojewódzkiego konserwatora zabytków Ewy Staneckiej można przeczytać: „Jak wspominali Państwo Ptaszyńscy, w owym czasie „polityka wyznaczała ramy działania dla ich pokolenia i w niektórych sprawach, rola konserwatora została sprowadzona do głosu wołającego na puszczę”. Tym bardziej cenne są pełne determinacji inicjatywy podejmowane na rzecz ratowania zabytków Pomorza Środkowego. Udziałem Państwa Ptaszyńskich są odbudowy najcenniejszych zabytków jak Brama Wysoka w Białogardzie, zamków krzyżackich w Bytowie i Człuchowie, Zamku Książąt Pomorskich w Darłowie, kaplicy cmentarnej św. Gertrudy w Darłowie, czy katedr w Koszalinie i Kołobrzegu oraz wielu, wielu innych cennych zabytków”.

Tego, że Panu Feliksowi pamięta się jego zaangażowanie w pracę, dowodzi np. zamieszczona na stronie internetowej katedry w Koszalinie informacja „Zrujnowana podczas działań II Wojny Światowej Kolegiata Kołobrzewska doczekała się odbudowy tylko dzięki jednej osobie, którą był Feliks Ptaszyński. Jako ówczesny konserwator zabytków, wpisał kolegiatę do rejestru jako „trwałą ruinę”, co nie pozwoliło jej na podzielenie losu innych budowli zrujnowanych podczas wojny. Cała reszta budowli, niewpisanych do rejestru w podobny sposób, została rozebrana.

Dokonaniem wspomnianego wpisu w przypadku innych zniszczonych świątyń w latach 50. i 60. Feliks Ptaszyński uratował wiele z nich przed rozebraniem. Konserwator zabytków Ewa Stanecka w swoim wspomnieniu dodaje, że Feliks Ptaszyński był też współtwórcą m.in. muzeów w Kołobrzegu, Złotowie oraz skansen Muzeum Wsi Słowińskiej w Klukach.

Ciąg dalszy w następnym numerze

Boczki Chełmońskie | Po śmierci Dominika Uczciwka Nie zatańczą już razem oberka...

W sobotę 21 maja o godz. 9.00 w kościele parafialnym pw. św. Rocha w Boczach Chełmońskich odprawiona została msza św. w intencji śp. Dominika Uczciwka, mieszkańca Boczki Chełmońskiej, członka Zespołu i Pieśni i Tańca Boczki Chełmońskiej, który zmarł w wyniku choroby nowotworowej w nocy 16/17 maja w wieku 38 lat.

Pogrzeb Dominika Uczciwka odbył się 19 maja w Boczach Chełmońskich. Żegnała go rodzina, przyjaciele, sąsiedzi, strażacy, członkowie zespołu i wiele innych osób, które miały okazję go poznać i polubić. Odejdzie młodego człowieka,

który snuł wiele planów na przyszłość, jest wielkim szkolem dla wszystkich. Wielu z nich jest wierzących (zmarły również był katolikiem), dlatego z inicjatywy różnych osób oprawionych zostanie 30 mszy św. w intencji Dominika Uczciwka. Ta sobotnia była od Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca Boczki Chełmońskiej.

Liczna delegacja członków zespołu uczestniczyła w pogrzebie, nie mogło również zabraknąć kapeli ludowej, bo ś.p. Dominik kochał folklor i muzykę. Podczas uroczystości pogrzebowych w imieniu zespołu żegnała zmarłego Katarzyna Siejka, wierszem, który napisa-

ła na tę okoliczność. Publikujemy go poniżej.

*Jakoś się wszystko tak popłatało,
poprzestawiało, bieg zamieniło
Bo przecież wcale
tak być nie miało,
Żeby Cię dzisiaj
z nami nie było...*

*Nie zatańczymy już razem oberka,
dużej polećki ani walczyka,
Nie wyjdiesz z nami
na scenę ze śpiewem
„A ta łowicko muzyka”.*

*I nie poklepiasz w plecy
przez lejbik
Tak jak to zwykle brat trąca brata
A kolejny jubileusz*

Spędzimy w dwóch odległych światach.

*I już nie skosisz żniwnego łanu
Kosą solidnie naostrzoną
Tylko wyruszysz tam gdzieś
przed siebie
W przestrzeń bliżej
nieodgadnioną...*

*Pustka dziś serca żalem
przejmuje
Przyciemia słońce zasłona
cienia
Dziś więc powiedzmy
na przekór światu
Nie „żegnaj” lecz „do widzenia”.*

*I już na koniec w ostatniej drodze
Chcę Ciebie prosić
Kolego Drogi,
Nie tak zwyczajnie,
ale z przytupem
Wejść w Ojca Dobrego progi.*

Kocierzew Pd. | Dożył sędziwego wieku, w gminie go nie zapomną Zmarł Franciszek Buczek. Miał wszystkie numery Nowego Łowiczana

Do naszej redakcji dotarła niezwykle smutna wiadomość o śmierci Franciszka Buczka – założyciela i pierwszego przewodniczącego Solidarności Rolników Indywidualnych w gminie Kocierzew Północny oraz jednego z naszych najwierniejszych czytelników. Nie opuścił on ani jednego numeru „Nowego Łowiczana” – kolekcjonował je wszystkie.

Franciszek Buczek zmarł w sobotę 21 maja w wieku 96 lat. Uroczystości pogrzebowe odbędą się dzisiaj o godzinie 13.00 w kościele pw. św. Wawrzyńca w Kocierzewie.

Był jednym z działaczy bardzo zaangażowanych w obronę polskiego rolnictwa indywidualnego w czasach komunizmu, jednym z głównych inicjatorów powołania do życia solidarności RI w jego gminie. Był światłym, wykształconym człowiekiem,

często zajmującym stanowisko w sprawach publicznych. Przed referendum w 2003 r. należał do tych, którzy zgłaszali swoje obiekcje co do wejścia Polski do unii Europejskiej.

– Kiedy tylko z nim rozmawiałem, zawsze myślał o Polsce – mówi nam Krzysztof Dąbrowski, radny powiatu łowickiego i obecny przewodniczący Solidarności Rolników Indywidualnych gminy Kocierzew Północny. Podkreśla, że Franciszek Bu-



Franciszek Buczek na zdjęciu sprzed kilku lat.

czek był to człowiek niezwykle wykształcony, który ukończył studia rolnicze i prawnicze w Warszawie.

Miał naturę społecznika, zawsze angażował się w sprawy gminy, rolników i wsi.

Na początku lat 90. piastował też funkcję przewodniczącego Rady Gminy Kocierzew Północny. – To był człowiek z zasadami – mówi o nim Krzysztof Dąbrowski.

W redakcji „Nowego Łowiczana” zawsze wspominaliśmy go ciepło, ponieważ był naszym wiernym czytelnikiem od samego początku. Posiadał wszystkie numery naszego tygodnika. Osoby z jego bliskiego otoczenia powiedziały nam, że miał je starannie ułożone według chronologii.

Swoje wspomnienia spisywał w pamiętnikach. Zostały one wydane w formie książki z okazji 30-lecia powstania Solidarności Rolników w gminie Kocierzew Północny.

Obszerne wspomnienie o nim zamieścimy w jednym z najbliższych numerów NL. aa

Bobrowniki | Dzień Matki

Aż nie mogły się sobą nacieszyć

Panie z KGW z gminy Nieborów zorganizowały 21 maja w sali Ochotniczej Straży Pożarnej Bobrownikach uroczystość z okazji Dnia Matki. Do udziału w niej zaprosiły działaczki 12 kół z terenu gminy Nieborów, a także z zaprzyjaźnionych kilku innych gmin

Przybyło w sumie 100 osób, w tym delegacje z KGW z gmin Chańsko, Łowicza i Łyszkowice. Gości witały Grażyna Haczykowska – szefowa Gminnej Rady Kobiet w Nieborowie oraz

Marianna Salamon – szefowa koła w Bobrownikach. Panie wymieniły imiennie: posła Pawła Bejdę, wójta gminy Nieborów Jarosława Papugę, sekretarza gminy Adama Janiaka, proboszczę parafii w Bobrownikach ks. Piotra Sapińskiego, szefową Rejonowej Rady Kół Gospodyń Wiejskich w Łowiczu Marię Pietrzak i radnych gminnych.

W dalszej części był czas na życzenia z okazji Dnia Matki i wręczenie na ręce organizatorek kwiatów. Życzenia wyśpiewały też zaproszone na uroczystości dzieci z zespołu Krzewina, działającego od 20 lat w miejscowej filii Gminnego Ośrodka Kultury.

Potem była wspólna biesiada – poczęstunek przygotowany przez panie z KGW w Bobrownikach oraz tańce przy muzyce granej przez miejscowy zespół. Zabawa skończyła się koło północy.

Grażyna Haczykowska powiedziała nam, że chociaż nie wszyscy zaproszeni goście przybyli na Dzień Matki, często z przyczyn od nich niezależnych, to bardzo się cieszy, że po 2-letniej przerwie impreza mogła się odbyć.

Było widać jak paniom bardzo była ona potrzebna. Wszystkie bardzo potrzebowały ruchu i tańca, ale też rozmów. Nie mogły się sobą nacieszyć.



Grażyna Haczykowska oraz Marianna Salamon witały Gości.

Zwyczajem praktykowanym w gminie Nieborów jest to, że za każdy raz Dzień Matki organizuje inne koło. Tym razem były to Bobrowniki. Ale organizatorów wspiera Gminna Rada Kobiet, a także samorząd gminy Nieborów i lokalni sponsorzy. Jednak bez zaangażowania kobiet przygotowanie takiej imprezy nie byłoby możliwe.

mwk

Zdjęcie Twojego nowo narodzonego dziecka

możesz przysłać do redakcji Nowego Łowiczana mailem na adres redakcja@lowiczanie.info, albo w wiadomości na Facebooku/lowiczanie.info czy też Messengerem

– z przyjemnością je opublikujemy.

Do publikacji niezbędne będą też następujące dane: imię i nazwisko dziecka, data i godzina narodzin, waga i długość dziecka, imiona rodziców i miejscowość zamieszkania.



Witamy wśród nas

Ogłoszenia

CZWARTEK 26 maja 2022 | NR 21

www.lowiczanie.info

samochodowe

kupno

- Kupię osobowy jeżdżący lub lekko uszkodzony, tel. kom. 513-375-786.
- Skup aut, tel. kom. 793-390-074.
- **Skup aut- kasacja, tel. kom. 505-251-154.**
- **Subiekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.**

sprzedaż

- AUDI 80 B4, 2.0E benzyna/gaz, 1994 rok, 160000 km, 116KM stan bdb, tel. kom. 728-462-184.
- AUDI A3, 1999 rok, tel. kom. 502-427-116.
- AUDI A4 kombi, 1.9TDI, 2008r, bogate wyposażenie, czarny metalik (w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy), tel. kom. 513-375-786.
- AUDI A4 kombi, 1.9TDI, 2008r, bogate wyposażenie, czarny metalik (w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy), tel. kom. 513-375-786.
- Autolaweta IVECO bliźniak, 2006 rok, nowa wciagarka, tel. kom. 733-805-046.
- DAEWOO Lanos, 1998 rok, tel. kom. 793-775-269.
- DAIHATSU Sirion, 1.0, 2009r., tel. kom. 606-348-077.
- FIAT Grande Punto, 1.4, 2007 rok, tel. kom. 733-805-046.
- FIAT Palio Weekend, 1.2, 1992 rok, tel. kom. 782-093-352.
- FIAT Punto, 1.2, 2003r., tel. kom. 606-348-077.
- FIAT Seicento, 0.9, wiśniowy, tel. kom. 601-596-866.
- FORD Focus kombi, 1.8 TDI, 2003r., tel. kom. 606-348-077.
- FORD Focus, 2.0TDCI, 2007 rok, bogate wyposażenie, stan bdb., tel. kom. 604-706-309.
- FORD Kuga, 2.0 TDCI, 2012r., tel. kom. 606-348-077.
- FORD Mondeo, 1.8 TDCI, 2007rok, tel. kom. 721-288-040.

- MAZDA 6, 2.5, 2017 rok, automat, stan idealny, tel. kom. 603-653-030.
- MERCEDES 126, 5.0 benzyna, tel. kom. 668-825-713.
- MERCEDES B klasa, 180 CDI, 2009 rok, czarny metalik, bezwypadkowy (w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy), tel. kom. 604-706-309.
- OPEL Astra IV, 1.6 benzyna/gaz, 2010/2011 rok, stan rewelacyjny, tel. kom. 513-329-718.
- **OPEL Corsa, 1.0, 1999 rok, tel. kom. 607-375-818.**
- OPEL Corsa D, benzyna, 2008r, 175000 km, tel. kom. 661-610-153.
- OPEL Corsa D, 1.2, 2010 rok, klimatyzacja, tel. kom. 604-706-309.
- OPEL Corsa, 1.3 Diesel, 2007 rok, 5-drzwiowy, klimatyzacja, tempomat, bogate wyposażenie, tel. kom. 733-805-046.
- OPEL Meriva, 1.7 CDTI, 2005 rok, bogato wyposażony, bezwypadkowy, tel. kom. 604-706-309.
- OPEL Zafira 1.9, 2007, tel. kom. 530-350-251.
- PEUGEOT 207 SW, 1.6 HDI, 2011 rok, panorama, , tel. kom. 604-172-273.
- POLONEZ Atu Plus, 1.6 benzyna, 1998 rok, wspomaganie, tel. kom. 733-805-046.
- RENAULT Kangoo, 1.5, 2006 rok, stan bdb., tel. kom. 668-825-713.
- RENAULT Master blaszak, 2.3, 2014 rok, stan bdb., tel. kom. 668-825-713.
- SKODA Octavia, 1.9 TDI, 2003 rok, kombi, tel. kom. 500-007-885.
- SUPERB I 2.8, 2004 r, tel. kom. 737-337-814.
- TOYOTA Yaris, 1.3, 2008 rok, tel. kom. 664-383-086.
- VW Golf VII, 1.6 TDI, 2013r., tel. kom. 606-348-077.
- VW Passat kombi, 2006r., tel. kom. 793-775-269.
- VW T4 Kamper, 2.4 Diesel, 2004 rok, 7-osobowy, tel. kom. 668-825-713.
- VW T5, 1.9, 2004 rok, rama, tel. kom. 668-825-713.
- ŻUK, 1989r, tel. kom. 793-775-269.

- Wołga, 1968 rok, sprawna, jeżdżąca, tel. kom. 733-805-046.
- FIAT Punto Evo, 1.4, 2011r., 4 3.000km, tel. kom. 600-944-728.
- VW UPI, 1.0, 2012r., 43.000km, tel. kom. 600-944-728.

inne

- Kupię każdą przyczepę kempingową, może być bez papierów, tel. kom. 793-390-074.
- Sprzedam przyczepkę bagażową- Niewiadów N250, tel. kom. 608-360-261.

motorowe

kupno

- Stare motocykle, tel. kom. 513-185-357.

sprzedaż

- Skuter Yamaha Belluga Classic, zarejestrowany, opłacony, tel. kom. 733-805-046.
- Sprzedam motor Honda 125, tel. kom. 664-954-170.
- Skuter Torq 125, nowy silnik, tel. kom. 782-233-579.

garaże

sprzedaż

- Sprzedam garaż metalowy 2x6m, tel. kom. 607-701-177.

wynajem

- Wynajmę garaż, Korabka, Matejki, tel. kom. 787-565-830.

nieruchomości

kupno

- **Kupię mieszkanie w Łowiczu, tel. kom. 607-343-338.**
- Kupię działkę, dom, ziemię, tel. kom. 607-809-288.

- Kupię ziemię rolną, sad w gminie Głowno, tel. kom. 660-217-444.

sprzedaż

- Działki budowlane Nieborów, tel. kom. 607-328-032.
- Działka 5.600m2 Łowicz, Górki-Łąkowa (nr geod. 5579/11), media, 40 zł/m2, tel. (46) 837-54-98.
- Sprzedam mieszkanie o pow. 110 mkw z tarasem (27 mkw) i ogródkiem (120mkw). Atrakcyjna lokalizacja w centrum Łowicza, tel. kom. 536-381-000, po godz. 16.
- Działka budowlana 15 arów, Maurzyce k./Zdun, tel. kom. 725-714-484.
- Sprzedam działkę rekreacyjną 300 mkw. Łowicz ul. Łódzka, tel. kom. 889-444-075.
- Sprzedam łąkę 1,79 ha Przezwiska, tel. kom. 691-063-480.
- Sprzedam dom Łowicz, Kaliska, tel. kom. 608-572-855.
- Sprzedam działkę rekreacyjną 315 mkw, tel. kom. 698-554-402.
- Sprzedam mieszkanie 40 mkw w Łyszkowicach, tel. kom. 601-464-849.
- Pół bliźniaka, stan surowy, zamknięty, Łowicz, tel. kom. 609-009-558, po 16.00.
- Działka rolna, możliwość zabudowy 2,65ha, szerokość 18m, Parma, gmina Łowicz, tel. kom. 601-280-964, 509-299-676.
- Działka budowlana 1357 mkw.; Plecka Dąbrowa; przy trasie, media, prąd, woda, tel. kom. 604-529-656.
- Sprzedam działkę, Seligi, 3000 mkw, budowlana z lasem przy asfalcie, prąd, woda, tel. kom. 604-529-656.
- Sprzedam działkę Łowicz ul. Poznańska 3018mkw, media, prąd, woda, tel. kom. 604-529-656.
- Mieszkanie 48 mkw., Dąbrowskiego, tel. kom. 693-988-710.
- Sprzedam działkę rolno-budowlaną o pow. 60 arów we wsi Dąbrowa, tel. kom. 602-853-638.
- Sprzedam lub wynajmę dom oraz magazyn chłodni. Strzelcew, tel. kom. 603-653-001.
- Sprzedam 4 ha z budynkami, Wola Lubiankowska, tel. kom. 721-075-171.

- Sprzedam dom lub jego część oraz 1,03ha ziemi, tel. kom. 578-901-994.

wynajem

- Wynajmę 2 pokoje z kuchnią i kawalerkę w Domaniewicach, tel. kom. 699-902-211.
- Wynajmę mieszkanie 60mkw., os. Konopnickiej, tel. kom. 695-608-751.
- Wynajmę lokal na Krakowskiej pod biura, mieszkania, tel. kom. 607-809-288.
- Kwatery-Hostel dla Ukraińców; pokoje 2-3 osobowe, Krakowska 13, tel. kom. 604-529-656.
- Wynajmę 2 pokoje z kuchnią, II piętro, Noakowskiego, Łowicz, tel. kom. 607-328-028.

zamiana

- Zamienię mieszkanie 48mkw. do remontu (os. Konopnickiej) na mieszkanie do 30 mkw. na os. Starzyńskiego; Reymonta, tel. kom. 608-401-328.
- Skierniewice M-2, I piętro - na kawalerkę w Łowiczu, tel. kom. 695-062-253.

kupno różne

- Bagnety, monety, starocie, tel. kom. 606-941-752.

sprzedaż różne

- Sprzedam nawadnianie kropelkowe do truskawek, wagi, glebogryzarkę, taczki, tel. kom. 501-649-392.
- Deszczownia Odra, tel. kom. 609-705-840.
- **Tuje Szmaragd 100-150 cm, świeży srebrny, tel. kom. 607-992-213.**
- Sprzedam piec, używany Kamino, tel. kom. 606-997-666.
- Sprzedam parkiet dębowy nowy klepka wymiary 24x56x300, tel. kom. 691-534-457.
- Oddam za darmo opony do okrywania kiszonek, tel. kom. 783-537-461.
- Agregat prądotwórczy, tel. kom. 570-598-480.

- Sprzedam kruszywo betonowe, możliwy transport do 20 km od Głowna. Przyjmę ziemię do zasypu, tel. kom. 695-416-747.
- Sprzedam lub wypożyczę tkaniny dekoracyjne, pokrowce na krzesła, obrusy, tel. kom. 693-776-474.
- Ślusarstwo, betoniarka 150l, części zamienne, naprawa, tel. kom. 510-124-700.
- Sprzedam tregry 10, 10 sztuk 11-metrowe, 2 szt 16 10-metrowe, tel. kom. 501-247-812.
- Sprzedam podajnik do pieca na ekogroszek Jubam Eko-Plus, oraz zbiornik na ciepłą wodę 120l., tel. kom. 603-411-765.
- Sprzedam stół wibracyjny, tel. kom. 883-161-278.
- Sprzedam 12 m3 sosny, tel. kom. 663-026-050.
- Sprzedam 2 małe rowerki dziecięce 3, 5 lat kolor róż, tel. kom. 781-365-740.
- Sprzedam zbiorniki kwasoodporne i beczki plastikowe 160-200 litrów, tel. kom. 603-754-001.
- Sprzedam piec na ekogroszek z dodatkowym paleniskiem 35 kW, tel. kom. 608-475-473.
- Oddam szlękę i gruz, Głowno, tel. kom. 603-610-512.
- Wersalka + 2 fotele Unimebel, tel. kom. 502-096-425.
- Sprzedam wózek inwalidzki Vermeiren Jazz S40 nieużywany tanio, tel. kom. 660-516-557.
- Sprzedam tregry dwunastki, tel. kom. 668-419-928.
- Sprzedam bryczkę łowicką, tel. kom. 604-529-656.
- Stół biały, 4 krzesła, rower młodzieżowy BMX, wózek dziecięcy, 2 fotele, alumelgi+ 4 opony do Golfa 255/55/16, nadkola 2szt nowe, tel. kom. 602-170-154.
- Sprzedam tanio: silniki 5,5kW, 4kW; krajeże, spawarkę, imadło ślusarskie, watek do heblarki, watek do krajzigi, tel. kom. 723-123-398.
- Rusztowania warszawskie, tel. kom. 500-262-573.
- Sprzedam ryny spustowe+ rewizje Marley, tel. kom. 600-255-390.

REKLAMA

SKUP AUT
SPRAWNE I DO ZŁOMOWANIA
- KAŻDE

- osobowe • dostawcze • ciężarowe
- dobre i powypadkowe
- za ładne i sprawne płacimy najwięcej
- dojeżdżamy
- gotówką od ręki

tel. 884-793-888
www.odkup-aut.pl
Satysfakcja gwarantowana!
Firma z doświadczeniem! 24/h

PUNKT SKUPU ZŁOMU
Nowe - wyższe ceny!
Najwyższe w regionie!
ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
Wystawiamy zaświadczenia | Rzetelna wycena | Sprzedaż części
Głowno, ul. Grunwaldzka 9
(na terenie starej Mleczarni) **tel. 537-537-300**

www.matusiakzlom.pl

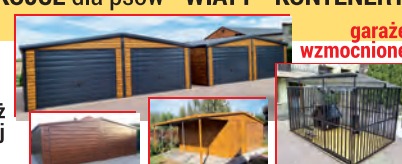
NAPRAWA-SPRZEDAŻ

- **MOTOCYKLE**
- **SKUTERY** • **QUADY**


ZAPEWNIAMY TRANSPORT
Głowno ul. Łódzka 4
tel. 42/710-76-11



- **GARAŻE** blaszane • **BRAMY** garażowe
- **KOJCE** dla psów • **WIATY** • **KONTENERY**



- **najniższe CENY**
- **różne wymiary**
- **transport i montaż GRATIS** – cały kraj
- **dogodne RATY**

www.konstal-garaże.pl | 509-574-644; 505-526-036
(24) 368-32-17; (46) 880-50-31; (44) 738-02-06

ogłoszenie drobne
możesz zamieścić
ZE ZDJĘCIEM
Zdjęcie o rozmiarach 39x20 mm kosztuje **21 zł netto**, o rozmiarach 39x40 mm – **41 zł netto**
Do ceny zdjęcia doliczamy treść ogłoszenia

WYJĄTKOWA OKAZJA
Idealne rozwiązanie np. dla rodziny z dziećmi i rodziców

SPRZEDAM DWA MIESZKANIA
SĄSIADUJĄCE ZE SOBĄ
kawalerka – 24 m²
i mieszkanie 4-pokojowe – 63m²
Łowicz, os. Tkaczew 1, II piętro
tel. 730-682-542

**MODULUX**
SIP HOUSES

Firma produkcyjno-budowlana **MODULUX Sip Houses**, z siedzibą w Łowiczu na ul. Łyszkowickiej 63

ZATRUDNI
niewykwalfikowanych pracowników do prostych prac stolarskich oraz produkcji
Poszukujemy również specjalistów od wykończeń

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt pod numerem **+48 609 948 431** lub przesłanie CV na adres e-mail: **przemyslaw.modulux@gmail.com**

■ Sprzedam słomę, siano, tel. kom. 794-155-350.

■ **Bób nasiona, tel. kom. 727-534-450.**

■ Sprzedam pszenicę ok. 15 ton, tel. kom. 661-025-120.

■ Siano Marywil, tel. kom. 691-125-654.

■ Żyto, Dąbkowice Górne, tel. kom. 512-544-156.

■ Sprzedam siano, tel. kom. 515-403-034.

■ Sprzedam bele siana, tel. kom. 533-179-319.

■ Siano w kostkach ze stodoły, tel. kom. 507-293-931.

■ Sprzedam siano okrągłe belki 70 zł/ sztuk, tel. kom. 669-394-419.

■ Sprzedam siano w małych kostkach ze stodoły, tel. kom. 787-436-230.

■ Jęczmień 10 ton 125 zł, pszenżyto 50 ton 150 zł, Nagawki, tel. kom. 502-659-506.

■ Sprzedam ziemniaki paszowe, tel. kom. 787-417-558.

■ Słoma kostka, tel. kom. 795-155-105.

■ Sprzedam słomę, siano, tel. kom. 504-161-655.

■ Sianokiszonka baloty, tel. kom. 785-122-857.

■ Proso żółte, tel. kom. 515-578-371.

■ Pszenica ponad 3 tony, tel. kom. 601-154-765.

■ Sprzedam mieszanke, tel. kom. 603-401-075, 782-091-673.

■ Pszenżyto, 5t, tel. kom. 602-358-259, Kiernozia.

■ Jęczmień, tel. kom. 607-172-809, po 17:00.

■ Sprzedam słomę i siano w balotach, tel. kom. 513-598-806.

■ Sprzedam pszenżyto, Strugienice, tel. kom. 696-791-208.

■ Pszenżyto, tel. kom. 518-534-725.

■ Ziemniaki jadalne białe i żółte, tel. kom. 732-797-792.

■ Pszenica, tel. kom. 692-601-678, Nowe Zduny 75.

■ Sprzedam pszenicę, tel. kom. 508-678-424.

■ Sprzedam otręby jęczmienne, tel. kom. 668-478-617.

■ Sprzedam siano dla koni, tel. kom. 600-822-089.

■ Mieszanka, tel. kom. 601-785-433.

hodowlane

■ Sprzedam prosiaki rasa Puławska, gmina Pacyna, tel. kom. 696-399-890.

■ Sprzedam 20 sztuk prosiąt, tel. kom. 609-967-743.

■ Sprzedam jałówkę zacieloną, tel. kom. 888-822-173.

■ Sprzedam jałówkę wysokocielną, Wycielenie koniec czerwca, tel. kom. 695-491-233.

■ Sprzedam prosiaki, skrzynki uniwersalki jedynki, tel. kom. 662-142-726.

■ Sprzedam prosięta, Skarlatki, tel. kom. 503-784-574.

■ Sprzedam kłacz Małopolska, tel. kom. 506-267-101.

■ Sprzedam dwie jałówki na wycieleniu, 16 czerwca, 4 lipiec, tel. kom. 785-530-832.

■ Sprzedam 10 sztuk warchlaków 200zł/ sztuka, tel. kom. 665-493-071.

■ Jałówka hodowlana wysokocielna, tel. kom. 607-461-502.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 608-167-452.

■ Sprzedam byczka, tel. kom. 511-536-205.

■ Sprzedam jałówkę wysokocielną, tel. kom. 500-049-265.

■ Byczki, tel. kom. 607-623-576.

■ Sprzedam dużą jałówkę wysokocielną, tel. kom. 695-491-233.

■ Sprzedam byczki i jałówki, tel. kom. 511-611-296.

■ Sprzedam 10 warchlaków, tel. kom. 696-850-411.

■ Sprzedam prosiaki, tel. kom. 602-538-409.

■ Cielak XY, SM, 2,5-miesięczny, Zielkowice, Spokojna 47.

maszyny

■ Kupię kombajn (Bolko, Anna, Karlik), sadzarkę, troll, rozrzutnik, kopaczkę, prasę kostkującą, inne, tel. kom. 511-713-596.

■ Bizon Z-56, cyplok, Ursus U-902, prasa Z-224, beczka 2000l, rozrzutnik obornika, przyczepa 8t, tel. kom. 512-179-465.

■ Dwukółka rejestrowana bezterminowo, tel. kom. 691-770-732.

■ Przyczepa 4,5 tony stan dobry, tel. kom. 662-611-089.

■ Pług zagonowy 4-skibowy Niemeyer, rozrzutnik tandem 6 t, tel. kom. 664-737-171.

■ Sprzedam kosiarkę rotacyjną, przetrząsacz do siana, siewnik, tel. kom. 728-468-577.

■ Sprzedam kosiarkę rotacyjną, przetrząsacz do siana, siewnik, tel. kom. 728-468-577.

■ Rozrzutnik 1-osiowy 3,5 tony, tel. kom. 663-074-485.

■ Zgrabiarka karuzelowa Z545/2 2007 rok, tel. kom. 512-544-156.

■ Przyczepa Niemiecka Crone 18 ton, 3-stronny wywrot, tel. kom. 509-282-300.

■ Przetłuszczarka do siana, 6 gwiazdowa, Pottinger, Krone, tel. kom. 509-282-300.

■ Opryskiwacz zawieszany Hardi, szerokość 15 m, lance hydraulicznie podnoszone i składane, tel. kom. 509-282-300.

■ Kombajn do ziemniaków Crime 150-60, 260 SE, SE8555, stan bdb, sprowadzony z Niemiec, kilka sztuk, tel. kom. 509-282-300.

■ Sortowniki do ziemniaków, tel. kom. 509-282-300.

■ Rozsiewacze do nawozu Amazone, Raw, ładowność 600-2.000kg, import Niemcy, tel. kom. 509-282-300.

■ Rozładownicze do warzyw, taśmociągi 5, 6-metrowe, koszy przyjezdowy do warzyw, tel. kom. 509-282-300.

■ Przyczepy do remontu sztywne, wywrotki 6-10t, przyczepa tandem 16t, 3-stronny wywrot, tel. kom. 509-282-300.

■ Przyczepa HL60, ładowność 6 ton, dwustronny wywrot, tel. kom. 509-282-300.

■ Orkan do trawy Tarup, szerokość 1,4-1,6m, tel. kom. 509-282-300.

■ Ciągnik rolniczy Ferguson 1134, 4x4, 135KM, 1984 rok, sprzęarka, sprowadzony z Niemiec, tel. kom. 509-282-300.

■ Beczki asenizacyjne ocynkowane 4.000-10.000 litrów, os skrętna, sprowadzone z Niemiec, tel. kom. 509-282-300.

■ Agregaty bierne 3-metrowe Rau, z hydropakiem, tel. kom. 509-282-300.

■ Kosiarki do trawy dyskowe, Class, Jeymaer, Deli, Kuhn, od 3-4 metrów, duży wybór, tel. kom. 509-282-300.

■ Przetłuszczarka do siana jeymae, Doh warn, od 4,6-5,6 m., tel. kom. 509-282-300.

■ Deszczownie, duży wybór, Perrot, 360-450 długość węża, grubość 100, 20 sztuk do wyboru, tel. kom. 509-282-300.

■ Ciągnik rolniczy Fend 826 vario, 2012 rok, 8300 godzin, oryginał, przedni tuz, przedni won, tel. kom. 509-282-300.

■ Sprzedam prasę Sipma, 2006 rok, na szerokich kołach, szeroki podbierak, 19000 zł, tel. kom. 666-723-148.

■ Talerzówka 2x8, kosiarka rotacyjna, tel. kom. 518-647-407.

■ Sprzedam opryskiwacz Jarmet 500l 12m, śrutownik Bąk, krajagza, tel. kom. 608-475-473.

■ Wóz platforma, tel. kom. 795-155-105.

■ Kombajn Class 98 na części, tel. kom. 601-227-927.

■ Rozrzutnik 6 ton tandem, tel. kom. 665-264-804.

■ Kultywator 2,4 Grudziądz, siewnik poznaniak 2,7m, tel. kom. 601-154-765.

■ Wyciąg Krotoszyn, mieszadło do gnojowicy, dwukółka, tel. kom. 691-881-726.

■ Kombajn Bolko, rozrzutnik 1-osiowy, sadzarka, sortownik, tel. kom. 693-242-133.

■ Przetłuszczarko-zgrabiarka 7-gwiazdowa, wóz konny (koła 6.00-16), zgrabiarka konna. Kiernozia, tel. kom. 602-358-259.

■ Siewnik zbożowy „poznaniak”, tel. kom. 667-950-022.

■ Prasa kostka, tel. kom. 504-629-438.

■ Kombajn Bozon ZO56, 1981 rok, tel. kom. 695-184-095.

■ Sprzedam przyczepy wywrotkę i sztywną, pług, kosiarkę, wyredlacz, siewkę, tel. kom. 506-123-266.

■ Sprzedam Ursus C-330, 1979 rok, rozrzutnik obornika 2-osiowy do remontu, tel. kom. 506-266-388.

■ Zgrabiarka zawieszana 4, kopaczka ciągnikowa, kosiarka rotacyjna Bartosz, pszenżyto, tel. kom. 518-103-986.

■ Opryskiwacz sadowniczy Śleza Pilmet 1000 litrów, sprawny, ważny atest do 2024 r, cena 6.000, tel. kom. 604-071-943.

■ Kombajn zbożowy Volvo 950, na chodzie, heder 3,60, tel. kom. 660-208-346.

■ Przetłuszczarka do siana karuzelowa i gwiazdzista, tel. kom. 509-323-342.

■ Kosiarka rotacyjna do remontu, tel. kom. 509-323-342.

■ Kombajn zbożowy Fortschritt, sprawny, tel. kom. 509-323-342.

■ Przetłuszczarko-zgrabiarka PZ 2,8m oraz 7-gwiazdowa, tel. kom. 668-020-288.

■ Owijarka Sipma 2014r., tel. kom. 506-814-632.

■ Sprzedam prasę kostkującą Z-224/1, tel. kom. 662-106-947.

■ Sprzedam kosiarkę rotacyjną, zgrabiarkę 4, talerzówkę, glebogryzarkę, tel. kom. 518-103-986.

■ Sprzedam kosiarkę rotacyjną małą używaną, zgrabiarkę 5 gwiazdową, tel. kom. 663-760-619.

■ Przyczepa samobieżająca Jugosłowiańska 3, tel. kom. 694-718-287.

■ Sprzedam heder, stół do rzepaku, rozdrabniacz słomy i silnik do Claasa i Bizona, Buszków 32.

■ Sprzedam schładzalnik do mleka 800 litrów Frigomilk, tel. kom. 693-025-944.

■ Prasa Z-224, tel. kom. 508-364-849.

■ Sprzedam siewkę do nawozu Agromet Brzeg i opryskiwacz 400 litrów, tel. (46) 838-17-92.

■ Zgrabiarka i przetłuszczarka karuzelowa Claas, siewka do nawozu 800 kg, tel. kom. 600-822-089.

■ Dłużycza do siana i słomy, tel. kom. 600-822-089.

inne

■ Sprzedam dojarę koniową i basen, tel. kom. 666-981-922.

■ **Do nawodnienia: przewody, działko, pompa, tel. kom. 795-792-370.**

■ Sprzedam pług do krajzegi, tel. kom. 601-831-647.

■ Owijarka do balotów i myjka do ziemniaków, tel. kom. 663-766-561.

■ Obornik, tel. kom. 603-243-414.

rolnicze - usługi

■ Białkowanie obór, tel. kom. 518-168-598.

■ Transport maszyn rolniczych, tel. kom. 665-734-042.

■ Zrobię bramy do stodoły, garażu, obory oraz ogrodzenia, tel. kom. 505-928-735.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

zwierzęta

sprzedaż

■ Owczarek górski mieszaniec Seligów 29.

■ Króliki, tel. kom. 603-945-983.

■ Oddam ładnego dużego psa w dobre ręce, tel. kom. 603-972-528.

■ Sprzedam szczeniaki owczarka niemieckiego, tel. kom. 607-461-502.

REKLAMA

SKUP BYDŁA
FHU „BOŁO”
Działamy już 15 lat!
Posiadamy Certyfikat Rzetelnej Firmy



- Najlepsze aktualne ceny!
- Płatność bezpośrednia lub krótkie terminy przelewów!
- Odbiór na miejscu u Klienta!

tel. 697-645-967
41/307-42-40

430246

Skup trzody i bydła
Płatność w 3 dni lub gotówką
Odbiór z Gospodarstwa „AGROL”
Adam Dymkowski
Goszczycze Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661-20-45, 511-492-526



429213

SKUP BYDŁA
Rosiak



Siemieniczki 13
99-314 Krzyżanów
odbiór z gospodarstwa
płatność: gotówka/przelew w ciągu 2 dni
Wojciech 601-649-778, Szymon 605-135-430

431220

SKUP TRZODY i BYDŁA



tel. 508-317-721, 608-605-193

424660

SKUP i TRANSPORT ZWIERZĄT



→ odbiór z gospodarstwa
→ płatne gotówką lub przelewem
tel. 505-108-297

431164

LIPIŃSCY
skup i sprzedaż 2002

501 032 101
SKUP I SPRZEDAŻ ZBOŻA
Wilkucice Małe 19

430455

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź Rejon Energetyczny Łowicz
informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne
NASTĄPIĄ PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ
dla niżej wymienionych miejscowości:

data	w godz.	miejscowość
6.06.2022r.	8:00-15:00	Uchań Górny 1 i 2, Nieborów 2.
7 i 8.06.2022r.	8:00-15:00	Ziemiary 2.
8.06.2022r.	8:00-15:00	Wierznowice.
9.06.2022r.	8:00-15:00	Ziemiary 1, Wicie 2.
10.06.2022r.	8:00-15:00	Zielkowice 3, Goleńsko Małe.

Informacje o ww. przerwach można uzyskać pod nr tel. 991
Dodatkowo informacje o wyłączeniach znajdują się na www.pgedystrybucja.pl

428468

KUPIĘ CIĄGNIKI
PRZYCZEPY I INNE MASZYNY ROLNICZE
MOGĄ BYĆ DO NAPRAWY



TEL. 502 358 304

429409

SKUP BYDŁA
WE WSZYSTKICH KLASACH
607-547-777

430546

SKUP BYDŁA NA UBÓJ
Z KONIECZNOŚCI U ROLNIKA
tel. 601-704-344

430546

KRZEMPOL
SKUP BYDŁA
• BYKI • KROWY • JAŁÓWKI
Szybka pewna płatność!
Konkurencyjne ceny!
tel. 797-160-167
tel. 601-307-164



431120

Informator

ŁOWICZ I OKOLICE

ważne telefony

- **Infolinia ws. szczepień przeciw COVID-19** – 989; 42 664-10-53,
- **Teleplatforma Pierwszego Kontakt-u** 800 137 200 (nr bezpłatny) czynny poza godzinami pracy poradni POZ
- **Infolinia Państwowej Inspekcji Sanitarnej województwa łódzkiego**: czynne codziennie w godz. 8.00–22.00, tel. 695 422 338, 663 114 439, 782 236 442, 782 277 228, 663 454 463, 665 386 932
- **Sanepid w Łowiczu** 46 837 64 94, alarmowy (całodobowy) 604 691 091
- **Infolinia PKP- Intercity** 703 200 200, **Kolejka Mazowieckie** 22 364 44 44, **Łódzka Kolej Aglomeracyjna** 42 2055515
- **Informacja PKS** 609-846-204
- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Straż pożarna** 998 alarmowy; **Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu** 46 830 25 50, 46 830 25 69
- **Policja** 997 alarmowy; **KPP w Łowiczu** 47 843-25-00; **Policyjny telefon zaufania** 837-80-00
- **Pog. energetyki ciepłej** 46-837-59-16
- **Pogotowie wod.-kan.** 46-837-35-32
- **Pogotowie energ.** 991, 46-830-15-00
- **PGE: przerwy w dostawach prądu** 422 222 222; **Infolinia** 422 222 298
- **Awarie oświetlenia ulicznego w Łowiczu**: 881-551-551, 46 830-91-53
- **ŁSM – zgłaszanie awarii**: 46 837-65-10, 535-887-424
- **Bezpłatna pomoc prawna i poradnictwa obywatelskiego**: 46 811-53-18

dyżury przychodni

- **Nocna i świąteczna pomoc lekarska** ul. Ułanska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 – czynna: w dni robocze 18.00-0.00; sob., niedz. i święta 24 h.

apteki

- **Łowicz – dyżury nocne**:
 - **czwartek, 26 maja**: ul. Bonifraterska 2, 46-837-45-55
 - **piątek, 27 maja**: ul. Bolimowska 21, 46-837-82-67
 - **sobota, 28 maja**: ul. Bolimowska 21, 46-837-82-67
 - **niedziela, 29 maja**: ul. 3 Maja 6, 46-837-31-11, 509-667-173
 - **poniedziałek, 30 maja**: ul. Tuszweska 45, 46-837-77-23
 - **wtorek, 31 maja**: ul. Stanisławskiego 2, 736-697-594
 - **sroda, 1 czerwca**: ul. Starzyńskiego 10/12, 736-697-595
- Apteki pełnią dyżury w porze nocnej; od pon. do pt. w godz. 22.00–7.00 dnia następnego; w sob., niedz. i święta w godz. 22.00–8.00 dnia następnego. Dyżury mogą ulec zmianie.

- **Bielawy** ul. Garbarska 10, 839-22-76
- **Chąsno 64**, tel. 46-838-18-25
- **Domaniewice**: ul. Główna 9, tel. 46-839-33-89; ul. Górna 1A, tel. 911-55-44
- **Kiernozia**: Rynek Kopernika 12, tel. 24-277-91-58, ul. Kościuszk 6, tel. 24-277-97-64, ul. Łowicka 12A, 24-382-11-66
- **Kocierzew Płd.** 101, tel. 839-42-42
- **Łyszkowice**: ul. Kościelna 3, tel. 46-838-87-86; ul. Wolności 6B, tel. 606-221-872
- **Nieborów 209**, tel. 46-838-56-25
- **Bełchów**, ul. Przemysłowa, 46-837-11-83
- **Zduny 1a**, tel. 46-838-74-68
- **Zduny 34**, tel. 46-838-75-35

msze św. w niedz. i święta

- **Kościół pw. św. Ducha**: 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00
- **Kościół pw. Dobrego Pasterza**: 7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00
- **Katedra**: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00
- **Kościół ojców pijarów**: 8.00, 9.30 (młodzież), 11.00 (dzieci), 12.30, 16.00.
- **Kościół siostr bernardynek**: 8., 10.00
- **Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy**: 8.00, 10.00, 12.30, 18.00
- **Kaplica w Chąśnie**: 11:15
- **Kaplica seminaryjna**: 10.00

basen w Łowiczu

- **Pływalnia kryta OSiR**, ul. Kaliska 5, tel. 46 837 32 94, czynna: pon.– pt. 8.00-22.00, sob.–niedz. 10.00-20.00.

muzea i wystawy

- **Muzeum w Łowiczu**, Stary Rynek 5/7, czynne w godz. 10.00-16.00. Bilety: normalny 15 zł, ulgowy 10 zł, na wystawy czasowe 5 zł; wstęp bezpłatny na wystawy stałe – wtorek.
- Wystawy stałe**:
 - **Historia miasta i regionu**;
 - **Etnografia Księstwa Łowickiego**;
 - **Władysław Grabski. Historia Banku Gospodarstwa Krajowego**;
 - **Izba Pamięci Łowickich Żydów**.
- Wystawy czasowe**:
 - **„Napoleon i Bonaparte w 215. rocznicę utworzenia Księstwa Warszawskiego”** – ekspozycja z kolekcji prywatnej Edwarda Grobelnego, czynna do 12 czerwca.
 - **Mini-skansen przy Muzeum w Łowiczu** czynny w godz. 10.00-16.00 (ostatnie wejście o 15.30).
 - **Muzeum Diecezjalne w Łowiczu**, ul. Stary Rynek 20 – zwiedzanie katedry z eksponatami w wieży, panoramą miasta z tarasu; czynne: pon. – pt. 10.00–15.30, sobota 10.00–14.00
 - **Muzeum, wieża, taras widokowy, oraz krypty w podziemiach katedry dostępne dla zwiedzających po uprzednim umówieniu się**; tel. 46 837 66 45, e-mail: muzeum@diecezja.łowicz.pl lub osobiście w biurze Muzeum przy ul. Stary Rynek 20. Bilety:

- katedra, muzeum, taras widokowy – normalny 25 zł, ulgowy 18 zł; taras – normalny 10 zł, ulgowy 8 zł; muzeum – normalny 18 zł, ulgowy 1 zł; opłata za fotografowanie tylko bez flasha: 5 zł
- **Krypty Prymasów w podziemiach bazyliki katedralnej w Łowiczu** – ekspozycja poświęcona dwunastu arcybiskupom gnieźnieńskim.
- **Skansen w Maurzyczach** – czynny codziennie w godz. 10.00–17.00.
- **„Z gajem, wodą i chorągwią. Wielkanocne chodzenia na Mazowszu”** – wystawa fotograficzna dot. kontynuowanych na wsi dawnych obchodach: chodzenie z kogutkiem, z gaikiem; czynna do 31 maja.
- **Galeria Browarna w Łowiczu**, ul. Podrzeczna 17, tel. kom. 691-979-262;
- **Muzeum Guzików w Łowiczu** – ekspozycja ozdóbnych i zwyczajnych guzików z całego świata; czynna pon.– sob. w godz. 9–19, ndz. 10–16; Łowicz, Stary Rynek 10, wstęp wolny.
- **Ruiny i ogrody zamku prymasowskiego w Łowiczu** – rezerwacja telefoniczne: 605 767 555.
- **Muzeum Ludowe Rodziny Brzozowskich w Sromowie** – czynne: pon.– sob. w godz. 9.00-17.00; niedziele i święta w godz. 12.00-17.00; Sromów 11, tel. 46 838 44 72.
- **Pałac w Nieborowie** – czynny codziennie w godz. 10.00–15.30; bilety: 20 zł normalny, 15 zł ulgowy, 1 zł dzieci i młodzież ucząca się; poniedziałek dzień bezpłatny (oprócz dni świątecznych i długich weekendów).
- **Ogrody w Nieborowie i Arkadii** – czynne codziennie w godz. 10.–16. Bilety: 16 zł normalny, 10 zł ulgowy, 1 zł dzieci i młodzież ucząca się.
- **Muzeum Motoryzacji „Motono-stalgia” w Nieborowie**, ul. Heleny Radziwiłłowej 3, tel. kom. 501 945 960 – czynne w soboty i niedziele w godz. 10.00-18.00. Bilety: normalny 20 zł, ulgowy 15 zł, dzieci do lat 7 bezpłatnie.
- **Pałac w Sannikach** – czynny od pon. do piątku w godz. 8.00–15.00; bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł.
- **„Spójrz głębiej”** – plenerowa wystawa fotografii Sylwii Ekielskiej czynna do 30 czerwca.
- **„Muzyczny koncert”** – wystawa malarstwa Joanny Rodowicz czynna do końca maja.
- **Park w Sannikach** – czynny codziennie w godz. 8.00–17.00; wstęp wolny.
- **Pałac i stadnina koni w Walewicach** – w kompleksie warie obeerzenia są m.in. Apartament Napoleoński, kaplica pałacowa i zabytkowe wnętrza, można także poznać historię hodowli koni rasy półkrovi anglosaskiej.
- **Sobota, 28 maja, zwiedzanie z przewodnikiem** – godz. 12.00, 13.00, 14.00, 15.00; bilety: 15 zł ulgowy i 20 zł normalny. W pozostałe dni zwiedzanie możliwe dla grup zorganizowanych wyłącznie po wcześniejszej rezerwacji: Pałac tel. 693 422 684, stadnina tel. 697 396 021.
- **Park w Walewicach** – czynny codziennie, wstęp wolny.

- **Znani, wielcy – gościnnie na Ziemi Łowickiej, Znani Łowiczanie w Polsce i na świecie** – wystawa plenerowa poświęcona znanym i zasłużonym dla miasta; Stary Rynek w Łowiczu, teren przed bazyliką.
- **„Ukraina jakiej nie znacie”** – wystawa fotograficzna Radosława Taflńskiego, czynna do końca czerwca, Gminny Ośrodek Kultury w Domaniewicach.

koncerty

- **Piątek, 27 maja**:
 - godz. 19.00 – **Jan Ptaszyn Wróblewski Quartet** – koncert polskiego muzyka jazzowego z zespołem: Wojciech Niedziela (piano), Andrzej Święs (bass), Marcin Jahr (drums), ŁOK, ul. Podrzeczna 20. Bilety: 50 zł.

kino Fenix

Łowicz, ul. Podrzeczna 20

- **Czwartek, 26 maja**:
 - godz. 19.00 – **Jan Ptaszyn Wróblewski w multiwersum obłędu** /dubbing – fantasy / przygodowy prod. USA, rez. Jeff Fowler; czas: 2 godz. 06 min.
 - godz. 17.00 /sala I – **La Civil** – dramat prod. Belgia / Meksyk / Rumunia, rez. Teodora Mihai; czas: 138 min.
 - godz. 19.00 – **Doktor Strange w multiwersum obłędu** /napisy – dramat / komedia prod. Hiszpania, czas: 114 min.
- **Piątek, 27 maja**:
 - godz. 17.00 / sala II – **Książę** – dramat, komedia prod. Wielka Brytania; czas: 96 min.
 - godz. 18.45 / sala II – **Złoto** – thriller prod. Australia; czas: 97 min.
- **Sobota, 28 maja**:
 - godz. 16.00 / sala II – **Detektyw Bruno** /PREMIERA – familijny prod. Polska; reżyseria: Magdalena Nieć / Mariusz Palej; czas: 1 godz. 45 min.
 - godz. 17.00 – **Detektyw Bruno**
 - godz. 18.00 / sala I – **Książę**
 - godz. 19.00 – **Złoto**
- **Niedziela, 29 maja**:
 - godz. 15.00 – **Detektyw Bruno**
 - godz. 17.00 – **Detektyw Bruno**
 - godz. 18.00 – **Książę** /sala II
 - godz. 19.00 – **Złoto**
- **Poniedziałek – czwartek, 30 maja – 2 czerwca**:
 - godz. 17.00 – **Detektyw Bruno**
 - godz. 18.00 / sala II – **Książę**
 - godz. 19.00 – **Złoto**

inne

- **Czwartek, 26 maja**:
 - godz. 9.00 – **Gminny Dzień Dziecka w Nieborowie** – przejażdżki konne, wozem traperskim, pokazy strażackie, strzelanie z łuku, konkursy; Stajnia „U Kowala” w Nieborowie, wstęp wolny.

- godz. 16.30 – **„Słowa mają moc! Psychologia języka i komunikacji” – warsztaty psychologiczne** – Wstęp 5 zł/ warsztat. Liczba miejsc ograniczona do 30 osób. Siedziba UTW w Bibliotece Miejskiej i m. A. K. Cebrowicza w Łowiczu, Aleje H. Sienkiewicza 62.
- godz. 17.00 – **Rytmika dla smyka** – cykl zajęć umuzykalniających przeznaczonych dla dzieci w wieku przedszkolnym (3-5 lat) z opiekunami, bilety: 15 zł spotkanie; Łowicki Ośrodek Kultury, ul. Podrzeczna 20.
- **Piątek – niedziela, 27-29 maja**:
 - godz. 16.00–22.00 (piątek), 12.00–22.00 (sobota), 12.00 do 20.00 (niedziela) – **Złot foodtrucków** – kulinarna podróż dookoła świata; Łowicz, Nowy Rynek.
- **Sobota, 28 maja**:
 - godz. 9.30 – **Wędkarski Dzień Dziecka** – zawody spawikowe dla dzieci i młodzieży w wieku 6-16 lat, zalew za łaskiem miejskim w Łowiczu.
 - godz. 8.30 – **Jubileusz Klubu Turystyki Kolarskiej „Szprycha”** – w programie: rajd rowerowy (35 km, Łowicz – park w Arkadii – Muzeum Ludowe Rodziny Brzozowskich w Sromowie – Łowicz; akademia w ŁOK (godz. 15.00) – przedstawienie historii i działalności KTK „Szprycha”.
 - 12.00, 13.00, 14.00, 15.00 – **Pałac w Walewicach – zwiedzanie z przewodnikiem**. Koszt biletów: 15 zł bilet ulgowy i 20 zł bilet normalny.
 - godz. 17.30 – **Spotkanie autorskie z Dariuszem Tuzimkiem oraz Mistrzem Olimpijskim Zbigniewem Bródka**; sala widowiskowa GOK w Domaniewicach, wstęp wolny.
- **Niedziela, 29 maja**:
 - godz. 12.00 – **Domaniewicka Majówka Pamięci Cichociemnych** – w programie: msza św. na placu przy Sanktuarium, odświeżenie, poświęcenie tablicy pamiątkowej, apel pamięci, piknik militarny, promocja książki o Zbigniewie Bródce, część artystyczna w wykonaniu uczniów SP Domaniewice i ZPIT Kalina; turniej szachowy, koncerty: Maciej Smoliński, Zespół Exalted; wstęp wolny.
 - godz. 12.30 – **Marsz dla Życia i Rodziny** – w programie: msza św. w kościele oo. Piarów, przejście na Błonia w Łowiczu, Piknik Rodzinny.
- **Wtorek, 31 maja**:
 - godz. 11.00 – **Sensoplastyka dla Smyka** – cykl zajęć dla dzieci (od 6 miesiąca życia do 2 lat) i opiekunów; prowadzi Monika Kilirńska; bilety 40 zł za spotkanie (dziecko+rodzic); Łowicki Ośrodek Kultury, ul. Podrzeczna 20
- **Sroda, 1 czerwca**:
 - godz. 16.00-19.00 – **Dziedziniec pełen radości** – impreza dla dzieci z opiekunami z okazji Dnia Dziecka; w programie m.in. zabawy ruchowe, konkursy, występ taneczny uczniów DNA Dance Studio, występ iluzjonistki Marty; dziedziniec Łowickiego Ośrodka Kultury, wejście od ul. Starorzece; wstęp wolny.

OFERTY PRACY

z dnia 25.05.2022 r.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU:

- Monter sieci telekomunikacyjnych
- Pomocnicy robotnik w przemyśle przetwórczym
- Pakowacz ręczny
- Dekarz
- Murarz-tylnkarz
- Szef kuchni działu kwatermistrzowskiego
- Młodszy pielęgniarz/młodszy pielęgniarz/ młodszy ratownik medyczny ambulatorium z izbą chorych
- Strażnik Działu Ochrony
- Młodszy instruktor zespołowego stanowiska ds. informatyki i łączności
- Pracownik budowlany
- Pomoc kuchenna
- Specjalista ds. banku nasienia
- Szwaczka maszynowa
- Dzwierz

POWIATOWY URZĄD PRACY W ZGIERZU:

- Robotnik budowlany
- Sekretarka
- Kasjer - Sprzedawca
- Sprzedawca w sklepie zoologicznym
- Operator maszyn dziewiarskich (obsługa maszyn dziewiarskich-skarpety)
- Fryzjer damsko-męski
- Kosmetyczka
- Operator urządzeń do przetwórstwa mięsa
- Pracownik produkcji

POWIATOWY URZĄD PRACY W KUTNIE:

- Robotnik gospodarczy
- Sprzątacza
- Terapeuta zajęciowy
- Spawacz
- Słusarz
- Monter-słusarz
- Tokarz karuzelowy
- Tokarz pociągowy
- Pakowacz ręczny
- Magazynier
- Kontroler procesów produkcji
- Operator koparko-ładowarki
- Operator koparki
- Doradca Klienta
- Pracownik produkcji
- Operator wózka widłowego
- Pomoc kuchenna
- Pracownik gospodarczy
- Ubojowiec
- Roboizieracz-wykrawacz
- Pracownik fizyczny

NOTOWANIA Z TARGOWISKA

– ceny z dnia 24.05.2022 r.

w Łowiczu w Głownie			
botwinka	peczek	3,00	2,50/3,00
brokuły	szt.	6,00	-
buraki czerwone	kg	2,50	2,00
cebula	kg	2,50	2,50
cebula dymka	peczek	3,00	3,00
jablka	kg	2,00/3,00	2,00/3,00
ajak wiejskie	15 szt.	13,00	12,00-15,00
kalafior	szt.	4,00-5,00	3,50-5,00
kapusta biała	szt.	5,00	4,00-6,00
kapusta kiszona	kg	5,00	-
kapusta pekińska	kg	5,00	5
koperek	peczek	2,00	1,00-2,00
miod	0,9 litra	35,00	-
marchew	kg	3,00	3,00
natka pietruszki	peczek	2,50	2,50
ogórki kiszane	kg	6,00	-
ogórek zielony	kg	8,00	7,50/8,00
papryka czerwona	kg	12,00	-
papryka zielona	kg	12,00	-
papryka żółta	kg	12,00	-
pieczarki	kg	12,00	-
pietruszka	kg	5,00	5,00
pomidor malinowy	kg	10,00	8,00/9,00
pomidor polny	kg	8,00	-
pomidor szklamiowy	kg	-	8,00
por	szt.	3,00	3,00
zrodziekwa	peczek	2,50	2,00/2,50
sałata	szt.	4,00	3,5
seler	szt.	5,00	5,00/4,00
szczypiorek	peczek	2,50	-
truskawki	kg	12,00	12,00
włoszczyzna	peczek	5,00	4,00
ziemniaki	kg	1,50	1,5
marchew młoda	peczek	4,00	3,50/4,00
ziemniaki młode	kg	5,00	4,00

ROLNIK SPRZEDAJE

– ceny z dnia 24.05.2022 r.

Żywiec wieprzowy:

- Domaniewice: 6,00 zł/kg+VAT
- Różyce: 6,00 zł/kg+VAT
- Kiernozia: 5,90 zł/kg + VAT
- Skowroda Płd.: 6,00 zł/kg+VAT
- Karmków: 6,00 zł/kg + VAT

Żywiec wołowy:

- Domaniewice: jałówki 14,00 zł/kg+VAT, krowy 6,00 zł/kg+VAT, byki 14,00 zł/kg+VAT
- Różyce: jałówki 14,00 zł/kg+VAT, krowy 6,00 zł/kg+VAT, byki 14,00 zł/kg+VAT
- Skowroda Płd.: jałówki 12,50 zł/kg+VAT, krowy 10,00 zł/kg+VAT, byki 13,00 zł/kg+VAT

GŁÓWNO, STRYKÓW I OKOLICE

ważne telefony

- **Wojewódzki Telefon Wsparcia dla Seniorów** 42 20 819 99
- **Policja** 997 alarmowy; w **Głownie** 47 842 54 11; w **Strykowie**: 42-719-80-07; w **Zgierz**: 47 842-52-00
- **Straż pożarna: alarmowy** 998, w **Głownie** 42-719-10-08, w **Strykowie** 42-719-82-95
- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Pogotowie wodno-kanalizacyjne w Głownie** 42-719-16-39
- **Pogotowie energetyczne w Strykowie** 42-719-10-02
- **Sanepid w Zgierzu** 42 714 02 53
- **Informacja PKS** 42-631-97-06

- **Taxi w Głownie** 42-719-10-14
- **Nieodpłatna pomoc prawna – punkt w Głownie** 665-530-294.

dyżury przychodni

- **Przychodnia Rejonowa w Głownie**, ul. Kopernika 19, tel. 42-719-10-92
- **Przychodnie w Strykowie**: ul. Kościuszki 27; tel. 42-717-45-15 ul. Targowa 16; tel. 42-719-82-30
- **Punkt ds. Uzależnień i Przemocy w Rodzinie**: 42-719-26-46

apteki

- **Dyżury nocne w Głownie**:
 - **czwartek, 26 maja**: ul. Sikorskiego 45/47, tel. 42 719-10-28

- **piątek, 27 maja**: ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99
- **sobota, 28 maja**: ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99
- **niedziela, 29 maja**: ul. Zgierska 27, tel. 736-697-733
- **poniedziałek, 30 maja**: ul. Młynarska 1, tel. 42 716-45-95
- **wtorek, 31 maja**: ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99
- **sroda, 1 czerwca**: ul. Sikorskiego 45/47, tel. 42 719-10-28
- **Dyżury w Strykowie**:
 - **niedziela**, w godz. 9.00–14.00: pl. Łukasiewskiego 15, tel. 42 719-80-85
- **Pozostałe apteki w Strykowie**: ul. Kolejowa 11, tel. 42 719-83-20 ul. Targowa 16, tel. 42 719-86-89 ul. Kolejowa 33, tel. 42 719-81-48
- **Bratoszewice**, tel. 42 719-65-25
- **Papów Głowieński** 35, tel. 42 719-57-57

msze św. w niedziele

- **Parafia św. Jakuba w Głownie**: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00
- **Parafia św. Maksymiliana w Głownie**: 8.00, 9.30, 11.30, 16.00
- **Parafia św. Barbary w Głownie**: 7.00, 9.00, 11.00, 17.00
- **Parafia w Dmosinie**: 7.30, 10, 12, 18.
- **Parafia w Strykowie**: 8, 9.30, 11, 18.

muzea i wystawy

- **Muzeum Żołnierza Polskiego** – ekspozycja dot. I i II wojny światowej; Dmosin 2A, tel. 504-327-183.
- **Galeria Sztuki Współczesnej Bank&DM**, Głowno, ul. Młynarska 5/13, I piętro.

koncerty

- **Niedziela, 29 maja**:
 - godz. 10.00 – „**Podaj rękę Ukrainie**” – koncert w ramach projektu „Zrozumieć Niepodległą - spotkania z historią i sztuką”; kościół pw. św. Wawrzycia w Pacynie, wstęp wolny.

kino KDK w Kutnie

Kultura

Kocierzew Południowy | 2. Festiwal Zespołów Śpiewaczych

Ponad 100 osób cieszyło się z radości śpiewania

Osiem zespołów śpiewaczych, liczących blisko 120 osób, plus kilka kapel, spotkało się 21 maja w Kocierzewie na 2. Festiwalu Zespołów Śpiewaczych „Piosenka jest dobra na wszystko”. Organizatorami przedsięwzięcia były Gminna Biblioteka Publiczna oraz Urząd Gminy, ale włączyło się w nie wielu mieszkańców.

Przybyłych powitali: wójt gminy Kocierzew Południowy Agnieszka Wojda, dyrektor biblioteki Hanna Samek, a także prowadzący przegląd Paweł Górnaś.

Impreza planowana była w plenerze, na tyłach strażnicy OSP Kocierzew Płd. Przygotowano nawet scenę do występów. Wietrzna aura i związane z nią zagrożenie sprawiło, że organizatorzy przenieśli występy do środka budynku. Trwały one od godz. 15 do 18, po czym rozpoczęła się wspólna biesiada i zabawa taneczna, która trwała do godz. 21.

Jako pierwszy, gościnnie wystąpił dziecięcy Zespół Ludowy Kocierzewiancy, który nie tylko zaśpiewał, ale również zatańczył. Dwie grupy tego zespołu zrobiły furorę wśród publiczności. Drugi występ był również w wykonaniu gospodarzy, ponieważ zaprezentowała się Grupa Śpiewacza Księżanki, działająca przy bibliotece w Kocierzewie.

Panie z tego zespołu były również współorganizatorkami imprezy.

W dalszej części wystąpili: Amatorski Zespół Śpiewaczy Stefanów (GOK Brójce), Zespół Nieborowianki (GOK w Nieborowie), Zespół Śpiewaczy Wesołe Plecowianki (GOK w Bedlinie), Zespół Ksinzoki z Łowicza, Zespół „Kwiaty Polne” (GOKiS w Wodzieradach), Zespół Śpiewaczy „Jutrzenka” (GOK w Kiernozi) oraz Grupę Śpiewczą „Jutrzenka” (GOKiS w Łyszkowicach).

Z uwagi na zbliżający się Dzień Matki wszystkie występy dedykowane były właśnie dla nich. Impreza zakończyła się potańcówką przy muzyce DeeJay Sitas oraz poczęstunkiem.

Organizatorzy stanęli na wysokości zadania

Joanna Bolimowska, kierownik zespołu Ksinzoki, powiedziała nam, że organizatorzy imprezy założyli, że jej celem jest upowszechnianie kultury śpiewaczej i integracja poprzez wspólne muzykowanie, popularyzacja twórczości amatorskich zespołów wokalnie-instrumentalnych działających w regionie, nawiązywanie przyjaźni. Deklarowali, że zapewnią poczęstunek, serdeczne przyjęcie i wspólną zabawę.

Zwykle nie wymieniamy takich celów, tym razem to robimy, ponieważ nasza rozmówczyni podkreśla, że świetnie się z tego wywiązali. Wszyscy czyli się docenieni i zadbani, atmosfera przeglądu była bardzo serdeczna. A sute przyjęcie

przypominało prawdziwe wesele.

– Mnie się wszystko bardzo podobało. Przegląd miał swobodną formułę, bo nie było konkursu, a mimo to wszyscy bardzo się starali, aby wypaść najlepiej. Gdyby przyszło mi kogoś wyróżnić, miałabym z tym problem.

Zaangażowanie lokalnej społeczności

Hanna Samek powiedziała nam, że impreza była finansowana przez samorząd, a także z grantu LGD Ziemia Łowicka. Wsparli ją również lokalni sponsorzy. Przyjęcie przygotowały panie z KGW w Kocierzewie Płd., a także z zespołu Księżanki. Również pracownicy biblioteki oraz panie z innych KGW z terenu gminy pie-

kły ciasta czy przekazały swoje przetwory. Wszystko przygotowano więc własnym sumptem.

– Moim zdaniem sponsorzy przeglądu to wszyscy, którzy nam pomogli. Upieczenie jednego czy dwóch ciast też wymaga pracy i nakładu finansowego – powiedziała nam dyrektor biblioteki.

Kilka słów z prowadzącym

Zarówno Hanna Samek, jak i Joanna Bolimowska, zwróciły uwagę na to, że świetnie poradził sobie prowadzący przegląd Paweł Górnaś. Organizatorzy poprosili go o to, ponieważ jest związany z gminą Kocierzew od ponad 20 lat, angażuje się w życie lokalnej społeczności. – Zakochał się w łowickim folklorze. Ma duszę społecznika, wrósł w nasze otoczenie – powiedziała nam Hanna Samek. Pan Paweł z zawodu jest lekarzem, a jego specjalność to hematologia onkologiczna. **mwk**

Bielawy | Święto Rodziny

Było aktywnie, muzycznie i pysznie

Stowarzyszenie Kół Gospodyń Wiejskich i Urząd Gminy w Bielawach zaprosiły mieszkańców 22 maja na Święto Rodziny. Impreza na gminnym stadionie trwała aż 7 godzin.

Koła gospodyń z Borówka, Leśniczówki, Bielaw i Wójciszewy wystawiły na impre-

zie stoiska gastronomiczne ze swojskim jadłem. Można było na nich zamówić grillo- wane kiełbaski, kaszanki i mięs- siwa, przekąski, ciasta, kawę i herbatę.

Festyn był wielką atrakcją dla najmłodszych. Z myślą o nich przygotowano zabawy i kon-

kursy z animatorami, które cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. Dzieci puszczały wielkie bańki mydlane, ściagały się w gigantycznych spodniach, w które naraz wchodziły 3 osoby: jedna dorosła i dwoje dzieci.

Dla dzieci starszych i młodszych przygotowano też dmu-

chańce, przy których również była bardzo duża kolejka. Firma Dionizos strzeliła w dziesiątkę z wyborem atrakcyjnych zjeżdżałni, toru dla gokartów, który wymagał pedałowania na podłożu trawiastym, kopanego nogami bilarda (również na trawie) czy zamków, w których dzieci mogły się wyskakać. Można było spędzić czas na świeżym powietrzu i wiele osób z tego skorzystało.

Dla starszej młodzieży i dorosłych gratką były koncerty na scenie. Wystąpił dispolowy zespół Cosmo, Chór Melodia, który powstał przy Klubie Senior+ w Bielawach i kolejny dispolowy zespół Discoboy, który trafił najbardziej w gusty nastolatków. Na koniec do tańca zagrała lokalna grupa Hocus Pokus, wykonująca muzykę coverową. Zabawa zakończyła się około godz. 22. **mwk**

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
▪ usuwanie zmian skórnych ▪ elektroresekcja
▪ esperal ▪ kwalifikacje do zabiegów ▪ wizyty domowe
www.drburzynski.pl
Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

LOGOPEDA
mgr Ewa Siejka
tel. 732 910 591
terapia logopedyczna
nauka czytania metodą sylabową

AgaMED
GABINET MASAŻU i REHABILITACJI
mgr fizjoterapii Agnieszka Wójcik-Przytycka
▪ zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
▪ bóle pleców ▪ dyskopatia ▪ rwa kulszowa ▪ rwa barkowa ▪ bóle głowy
▪ bóle szyi ▪ drętwienie rąk i nóg
▪ drenaż limfatyczny ▪ mechaniczny
Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
Łowicz, os. Kostka bl. 12/17
▪ Gastroskopia
▪ Zabiegi chirurgiczne ▪ Esperal
▪ Wizyty domowe
Zapisy tel. 604-287-850

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

NZOZ ALAMED
Stryków, ul. Kopernika 29a tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n. med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg
pn., śr., pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KONCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głoskowska spec. endokrynolog
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
pn.-pt. po uzgodnieniu tel.
▪ stomatologia zachowawcza i dziecięca ▪ endodoncja ▪ protetyka ▪ chirurgia stomatologiczna i implanty ▪ ortodoncja ▪ zdiegła RTG zębów
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewnętrznych kardiolog
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
wtorki po uzgodnieniu tel.
Laboratorium medyczne badaj.to
Punkt pobrania krwi
czynny pon.-pt. 6³⁰-10⁰⁰
tel. 42 670 27 91
www.badaj.to

www.nzoz-alamed.pl

SPECJALISTA NEUROLOG
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
Pacjenci NFZ pierwszorazowi – krótka kolejka
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny
▪ gimnastyka korekcyjna
▪ usprawnienie po udarze
▪ leczenie ostróg piętowych
▪ kinesiologia
(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
▪ odchudzanie dzieci i dorosłych
▪ dietoterapia chorób
▪ analiza składu ciała
tel. 502-375-482
PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
wejście od ul. Spokojnej
www.poradniazywieniowa.pl

specjalista ginekolog - położnik - cytolog - USG
Krzysztof KUŚMIERCZYK
GABINET PRYWATNY
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
czynne codziennie oprócz sobót w godz. 17-20
ZAPISY NA GODZINY

BOLESŁAW SAWICKI
spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej
Lekarz uprawniony do badań:
▪ profilaktycznych pracowników
▪ kierowców
▪ posiadających i ubiegających się o posiadanie broni
Przyjmuje: wt. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
tel. 602 491 325

LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych
dr n. med. Maciej Kotecki
▪ endoskopia
▪ tympanometria
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 606-82-70-70

Aktualności

Łowicz | Podróżnicze spotkanie: zdarli 19 par butów

Ameryka to nie jest kraj dla pieszych

Ponad 20 osób przyszło na sobotnie spotkanie w Łowickim Ośrodku Kultury zatytułowane „Stones on travel”. Gośćmi i bohaterami spotkania byli Ola Synowiec z Kozienic oraz Arkadiusz Winiatorski ze Śląska.

Arkadiusz w ciągu 4 lat przejechał Amerykę Południową autostopem, a Środkową i Północną pieszo, przemierzając 12 tys. km i razem zdzierając 12 par butów. Olę poznał w czasie podróży i ona dołączyła do niego, pokonując pieszo 7 tys. km i zdzierając 7 par butów. Przybył na spotkanie opowiadali o swojej niezwykłej przygodzie. Opowieść była bardzo barwna, pełna anegdot i zwizualizowana slajdami, a młodzi ludzie – pełni pasji.



Podróżnicy (Arkadiusz po lewej, Ola pośrodku) pozowali do pamiątkowych zdjęć z uczestnikami spotkania. Tu Sylwester Cichal z rodziną.

To nie jest kraj dla pieszych

I tak uczestnicy spotkania dowiedzieli się m.in. o tym, że USA jest rajem dla ludzi

zmotoryzowanych. Funkcjonują tam usługi dla zmotoryzowanych, o jakich nam się nie śniło, jak np. apteka drive thru, w systemie drive thru można wziąć

ślub, rozwieść się, kupić kawę w bikini café, obejrzeć strip-tiz. Zakład pogrzebowy stwarza możliwość uczestnictwa w pogrzebie bez wysiadania

z auta. Po prostu wszystko dla zmotoryzowanych. Jest nawet msza samochodowa, wzorowana na kinie samochodowym, której uczestnicy dostają samobsługowy zestaw w celu przystąpienia do komunii św. (wraz z instrukcją).

Tymczasem Arkadiusz i Ola są to ludzie drive free. Ich zdaniem współczesny świat rozwija się tak, że powoduje wykluczenie komunikacyjne, co też staje się problemem Polski, bo komunikacja jest słaba, o czym się nieraz przekonali przemierzając kraj.

W skrajnie zmotoryzowanym kraju szli pieszo i przekonali się jak bardzo nie jest to kraj dla pieszych. Traktowani byli trochę jak osoby podejrzane, żeby nie powiedzieć, że ich stygmatyzowano. Ze względu na wózek, w którym mieli swoje rzeczy, od razu rozpoznawani byli jako ludzie – jak to sami ujęli – w kryzysie bezdomności.

Żeby rozwiązać ewentualne wątpliwości, zrobili w trakcie podróży tabliczkę informującą, że w wózku nie ma dziecka, a oni po prostu idą z Panamy do Kanady. To nic nie pomogło, bo pewna osoba po przeczytaniu tabliczki miała powiedzieć, że przynajmniej mają poczucie humoru – mając na myśli zapewne to, że tak wędrują pomimo bezdomności.

Droga uzależnienia

Pytani o zdarte buty, pokonywany codziennie dystans, przygotowania etc., mówili, iż dro-

ga uzależnienia, do tego stopnia, że przez ostatnie dwa dni wędrowki było im smutno, że dobiega końca. Szli do Vancouver, ale robili wszystko, aby ją przedłużyć.

Nie czynili specjalnych przygotowań, nie mieli markowych butów, ale najtańsze, kupione w Decathlonie za kilkadziesiąt złotych. Początkowo szli dziennie niewiele ponad 20 km, z czasem coraz więcej. Rekord to około 50 km dziennie. – Jestem neofitką chodzenia. Chodzenie to jest „powrót do korzeni”, bo zostaliśmy stworzeni do poznawania świata w takim tempie – 4 km/godzinę – mówiła Ola.

Chodzenie jest jak terapia

– Żyjemy w czasach, gdy przetwarzamy mnóstwo informacji, w szybkim tempie, momentami nie nadążamy za tymi paskami na ekranie telewizora – ja miałem ten problem przed wyprawą – mówił Arek. Zalecał chodzenie w celach zdrowotnych, wręcz terapeutycznych, mówił, że jest one dobre dla nas, bo nie obciąża stawów tak jak np. bieganie. Poza tym jest dobre także dla naszej planety.

Ola i Arek opowiedzieli o swoich planach na ten rok: 30 maja wyruszą z Gdańska na wędrowkę dookoła Polski, zgodnie z ruchem wskazówek zegara. Planują zakończyć ją 18 października. Jak obliczyli, do przejścia będą mieli 3,5 tys. km.

mwk

REKLAMA

GABINET TRYCHOLOGICZNY
AGNIESZKA PIETRUCZENKO

ROZWIĄŻ SWÓJ PROBLEM ZWIĄZANY Z:

- WYPADANIEM WŁOSÓW
- tysieniem • łojotokowym zapaleniem skóry głowy
- łupieżem skóry głowy • suchymi i zniszczonymi włosami

tel. 537-399-097

MYSŁAKÓW UL. NOWOWIEJSKA 79

KOSMETYKA I PODOLOGIA
ANETA SZCZEPANIK

ZABIEGI KOSMETYCZNE
- depilacja laserowa

Pomoc podologiczna w przypadku:

- odcisków • modzeli • pękających pięt
- wrastających paznokci • brodawek
- kurzajek • grzybica paznokci

tel. 692-522-681

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog

Łowicz ul. Długa 20d
tel. 602 706 803, www.neurocenter.pl

Przyjęcia we wtorki (po umówieniu się telefonicznie)

- bóle głowy • zawroty głowy • szumy uszne • bóle kręgosłupa • zaburzenia czucia
- padaczka • stwardnienie rozsiane • choroba Parkinsona • zaburzenia widzenia
- zaburzenia snu • nerwice • depresje • zaburzenia lękowe • zaburzenia pamięci
- zaświadczenia dla pracodawcy • zaświadczenia do ZUS • i inne

GABINET CHIRURGICZNY
SZYMON KALINOWSKI
lekarz specjalista chirurgii ogólnej

Łowicz, ul. Sybiraków 14
Gabinet czynny:
pon., czw. 16:00-20:00
Zapisy: 511 988 591

- USG jamy brzusznej • USG piersi (przychodnia ARS MEDICA)
- leczenie ran przewlekłych • usuwanie zmian skórnych
- elektroresekcja • esperal • bezszwowe zaopatrywanie ran
- kwalifikacje do zabiegów

REKLAMA

HOLLYDENT

PROTETYKA, IMPLANTY

- leczenie kanatowe, powikłań - mikroskop
- licówki pełnoceramiczne
- implanty żębowe i stabilizujące protezy
- korony i mosty cyrkonowe

GŁÓWNO, ul. Czackiego 2, ☎ 697 107 647, 42 710 76 47

Dyplomowany Mistrz
KRZYSZTOF SZYMCZAK

OPTYK

tel. 46 837-60-75

Łowicz, ul. KURKOWA 3

RECEPTY ze zniżką z NFZ

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych • elektrokoagulacja
- esperal • rektoskopia • USG • żyłaki • przepukliny
- kamica pęcherzyka żółciowego • owrzodzenia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa)
Gabinet czynny: wt., pt. 16:00-18:00

Zapisy: 696-736-880

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe
- NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Główno, ul. Kopernika 12
w godz. 9-16
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:
► akrylowe ► elastyczne
► szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

LARYNGOLOG
Jarosław Os. Kostka

Gabinet: Łowicz Os. Kostka 1 (obok McDonald's)

PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13:00 oraz dodatkowo pon. i czw. od 16:00-18:00

tel. 602-580-567

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych

USG • EKG

Główno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, os. Kostka 1 lok. nr 5
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

NFZ

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

RENATA WYKRĘTOWICZ

PROTEZY

EKSPRESOWE NAPRAWY

Główno - Osiny 50
tel. 607-371-781

PRACOWNIA TECHNIKI DENTYSTYCZNEJ
Łowicz, ul. Mostowa 4
tel. 501 963 940

EKSPRESOWA NAPRAWA PROTEZ
PEKNIĘCIA, ZŁAMANIA
PROTEZY
AKRYLOWE, ELASTYCZNE, SZKIELETOWE

Sport

Piłka nożna | I liga wojewódzka trampkarzy C2

Pechowe remisy

Podopieczni trenera Macieja Grzegorego z MUKS Pelikan Łowicz w ostatnich ligowych potyczkach zanotowali dwa remisy. Łowiczanie mogą mówić o sporym pechu, ponieważ w meczu z PSV Łódź prowadzili już 2:0, a w Radomsku mimo sporej przewagi nie potrafili przechylić szali zwycięstwa na swoją korzyść.

W meczu przeciwko PSV, które miało nadzieję na zajęcie miejsca premiowanego awansem do baraży CLJ łowiczanie radzili sobie bez kilku podstawowych zawodników, a Paweł Płacheta zagrał w meczu prosto po przyjeździe z Poznania, gdzie brał udział w meczu towarzyskim Akademii Warty Poznań. Pelikan-2008 grał ambitnie i w 24. minucie wyszedł na prowadzenie po trafieniu Filipa Miazka, a w 32. minucie meczu prowadził już 2:0 po голу Witolda Matusiaka. PSV posiadało w tym meczu przewagę, z której niewiele wynikało. Mecz wzbudził emocje w ostatnich minutach. Zespół z Łodzi

w ostatniej minucie strzelił gola kontaktowego z rzutu karnego, a w przedłużonym czasie gry gola wyrównującego po stałym fragmencie gry.

– Musimy być wobec siebie szczerzy, w tym meczu nie graliśmy w piłkę, skupiliśmy się tylko i wyłącznie na bronięniu dostępu do własnej bramki i strasznie szkoda, że nie udało się prowadzenia dowieźć do końca. Mielśmy przed tym meczem bardzo duże problemy, z różnych przyczyn nie mogliśmy skorzystać z wielu zawodników, którzy na co dzień grają w pierwszym zespole, a parę minut po rozpoczęciu spotkania przez kontuzję wypadł nam

jeszcze kapitan – Antek Haczykowski. Do tego doszły problemy mentalne (przegraliśmy trzy ostatnie mecze), więc ten mecz kosztem gry w piłkę poświęciliśmy grze pod wynik, bo wiedzieliśmy, że tylko to będzie w stanie podnieść morale zespołu i bardzo niewiele zabrakło żebyśmy ten mecz wygrali. Szkoda mi dzisiaj chłopców, bo włożyli mnóstwo serca w ten mecz, a ja jestem podbudowany ich zaangażowaniem i determinacją w tym meczu – ocenił trener Maciej Grzegory.

W Radomsku zawodnicy Pelikana dominowali, tworzyli wiele sytuacji podbramkowych, lecz jako pierwsi stracili

goli po trafieniu Bartosza Dorocińskiego w 52. minucie meczu. Łowiczanie grali ambitnie i dzięki Bartoszowi Pszczółkowskiego doprowadzili do remisu na dziewięć minut przed końcem.

– Szkoda straconych punktów. Byliśmy lepszym zespołem w tym meczu, ale nie udało się tego udokumentować. Mielśmy dwie poprzeczki, słupki i kilka naprawdę groźnych strzałów, rywal stworzył dwie sytuacje, jedną udało im się wykorzystać i niestety wywozimy z Radomska tylko punkt. Przed nami trudne mecze, mam nadzieję, że frekwencja na treningach dopisze, bo jeśli się do nich dobrze nie przygotujemy to będzie bardzo trudno o punkty – podsumował Maciej Grzegory, trener MUKS Pelikan-2008 Łowicz.

banega

9. kolejka I ligi wojewódzkiej trampkarzy młodszych C2:

■ **MUKS Pelikan-2008 Łowicz – KS PSV Łódź 2:2 (2:0);** br.: Filip Miazek (24) i Witold Matusiak (32) – Tymon Makowski (80) i Miłosz Frontczak (80+2).

Pelikan-2008: Kacper Pisarek



Filip Miazek i Kacper Pisarek z Pelikana 2008

– Aleksander Siemieniec, Mateusz Wojda, Antoni Haczykowski – Filip Miazek, Jakub Lach, Paweł Płacheta, Hubert Polit – Bartosz Pszczółkowski, Fabian Skowroński, Witold Matusiak. Na zmiany wchodził: Artur Boryna, Igor Barańczyk, Mateusz Wójcik i Szymon Kucharek.

10. kolejka I ligi wojewódzkiej trampkarzy młodszych C2:

■ **UKS RAP Radomsko – MUKS Pelikan-2008 Łowicz 1:1 (0:0);** br.: Bartosz Dorociński (52) – Bartosz Pszczółkowski (71).

Pelikan: Kacper Pisarek – Aleksander Siemieniec, Michał Pyt-

kowski, Mateusz Wojda – Filip Miazek, Jakub Lach, Paweł Płacheta, Hubert Polit – Bartosz Pszczółkowski, Fabian Skowroński, Witold Matusiak. Na zmiany wchodził: Artur Boryna, Szymon Kucharek, Bartosz Lus, Fabian Chlebny i Maciej Majchrzak.

1. KS Widzew Łódź SA (1)	10	25	38-8
2. KS Lechia 1923 Tomaszów Maz. (2)	10	21	27-21
3. UKS SMS Łódź (3)	10	16	19-21
4. ŁKS Łódź SA (6)	10	14	14-15
5. MUKS Pelikan-2008 Łowicz (4)	10	14	12-20
6. KS PSV Łódź (5)	10	11	18-16
7. MGUKS Pogon Zduniska Wola (7)	10	8	17-28
8. UKS RAP Radomsko (8)	10	5	8-24

REKLAMA

Insieme Sp. z o.o. wchodząca w skład **PARTNERSPOL GROUP**, oferuje szeroki wachlarz usług dezynfekcji, mycia, sprzątania oraz prac remontowych, zapewniając kompleksową obsługę przy zachowaniu standardów jakości na najwyższym poziomie

KIEROWNIK ROBÓT / INŻYNIER BUDOWY – RAWA MAZOWIECKA / ŁOWICZ

Zakres obowiązków

- Bieżący nadzór i kontrola procesu realizacji robót: ogólnobudowlanych, prac elewacyjnych, wykończeniowych.
- Odpowiedzialność za organizację robót w powierzonym zakresie.
- Bezpośredni nadzór nad pracą podległego zespołu i Podwykonawców, przede wszystkim pod kątem jakości, terminowości, wydajności i bezpieczeństwa realizowanych robót.
- Rozliczanie Podwykonawców.
- Planowanie i nadzór nad terminową realizacją prac.
- Rekomendowanie najbardziej efektywnych rozwiązań technicznych nadzorowanego zakresu prac.
- Zapewnienie realizacji robót zgodnie z przepisami BHP, inicjowanie działań zapobiegających powstawaniu zagrożeń dla zdrowia i życia personelu.
- Raportowanie do przełożonych.

Wymagania

- Wykształcenie wyższe techniczne, kierunkowe: Budownictwo.
- Minimum 3-letnie doświadczenie w zakresie kierowania robotami.
- Uprawnienia budowlane wykonawcze bez ograniczeń, w specjalności ogólnobudowlanej.
- Doświadczenie w zakresie koordynacji pracy zespołu na budowie lub przy remontach.
- Umiejętność planowania prac i aktualizacji harmonogramu powierzonego zakresu robót.
- Doświadczenie w zakresie zarządzaniem Podwykonawcami.
- Umiejętność analizy branżowych dokumentacji technicznych.
- Praktyczna znajomość pakietu MS Office, AutoCad, Revid 3D.

Oferujemy

- możliwość pracy w dynamicznym, międzynarodowym środowisku
- umowę o pracę na pełen etat
- atrakcyjne wynagrodzenie
- przyjazną atmosferę pracy w zaangażowanym zespole

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie cv na adres rekrecacja@partnerspol.pl wraz z załączoną klauzulą

„Wyrażam zgodę, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO) na przetwarzanie moich danych osobowych spółce Partners Team Sp. z o.o. dla celów rekrutacyjnych”.

Piłka nożna | I liga juniorów młodszych B2

Dwa mecze – jeden punkt

Zespół trenera Marcina Rychlewskiego z MUKS Pelikan-2006 Łowicz w ostatnich dwóch rozegranych meczach na poziomie I ligi wojewódzkiej zdobył jeden punkt. Łowiczanie najpierw przegrali wyjazdowe spotkanie z AKS SMS Łódź 0:2 (0:0), a następnie zremisowali ze Sport-Perfectem Łódź 1:1.

W spotkaniu w Łodzi do przerwy był bezbramkowy remis, a Pelikan 2006 miał swoje sytuacje. Rywale otworzyli meczu w 50. minucie meczu, a w doliczonym czasie gry ten wynik ustalili.

– Patrząc na wynik trudno powiedzieć, że zegraliśmy dobry mecz, ale my naprawdę zegraliśmy jeden z najlepszych meczów w tym sezonie. Przez dużą część spotkania to nasz zespół dominował na boisku. Stworzyliśmy sobie dużo dogodnych sytuacji. Pięknymi strzałami popisali się Kuba Rychlewski i Max Czeczko, ale bramkarz gospodarzy w bramce dokonywał cudów. Wiele razy groźnie atakowaliśmy skrzydłami, ale niestety bramkarz AKS SMS był nie do pokonania: Bramkę na 1:0 straciliśmy po rzucie wolnym i zamieszaniu w polu karnym. Najlepszą sytuację do zdobycia wyrównującej Bramki mieliśmy w 84. minucie. W sytuacji sam na sam Janek Pietrzak niestety i tym razem nie pokonał świetnie dysponowanego bramkarza SMS. W końców-



Łowiczanie powalczyli, ale zakończyli spotkanie Sport-Perfect 1:1.

ce meczu nadal staraliśmy się doprowadzić do wyrównania przesuwając do ataku większą liczbę zawodników i niestety w 93. minucie nadziałaliśmy się na kontę i straciliśmy drugą bramkę. Bardzo przeżywamy tę porażkę bo wreszcie zegraliśmy na miarę możliwości ale niestety szczęście nam nie dopisało. Muszę tu pochwalić wszystkich zawodników, bo zegrali świetnie spotkanie. Brawo chłopcy! Myślę, że zrobiliśmy duży krok w stronę powrotu do dyspozycji z początku sezonu. Z ostatnich pięciu spotkań, cztery graliśmy na wyjeździe. Mam nadzieję,

że w sobotę na własnym boisku zagramy równie dobry mecz i trzy punkty zostaną w Łowiczu – opowiedział Marcin Rychlewski, trener MUKS Pelikan Łowicz.

W kolejnym meczu zespół z Łowicza prowadził od 31. minuty po strzale kapitana drużyny Jakuba Rychlewskiego, lecz rywale doprowadzili do remisu w 71. minucie meczu. Łowiczanie zajmują piąte miejsce w tabeli z dorobkiem 11 punktów i w najbliższą niedzielę grają bardzo ważne spotkanie wyjazdowe z Ceramiką Opoczno.

banega

9. kolejka I liga wojewódzka juniorów młodszych B2:

■ **AKS SMS Łódź – MUKS Pelikan-2006 Łowicz 2:0 (0:0);** br.: Wiktor Triki (50) i Jakub Pietrzak (90+3).

Pelikan: Jakub Gąsecki (75 Kacper Ceroń) – Wojciech Białas (70 Oskar Puchalski), Jakub Kłab, Adrian Krakowiak, Szymon Zagajewski (85 Stanisław Uczciwek) – Jan Pietrzak (89 Jan Słodki), Jakub Rychlewski – Szymon Lasota (70 Jakub Stasiak), Henryk Kucharski (65 Dawid Jagóra), Maksymilian Czeczko – Szymon Ambroziak (65 Bartłomiej Karasek).

10. kolejka I liga wojewódzka juniorów młodszych B2:

■ **MUKS Pelikan-2006 Łowicz – Sport-Perfect Łódź 1:1 (1:0);** br.: Jakub Rychlewski (31) – Bartosz Łoś (71).

Pelikan: Jakub Gąsecki – Wojciech Białas, Jakub Kłab, Adrian Krakowiak, Szymon Zagajewski – Jakub Rychlewski, Szymon Lasota – Szymon Ambroziak, Henryk Kucharski, Maksymilian Czeczko – Dawid Jagóra. Na zmiany wchodził: Kacper Ceroń – Oskar Puchalski, Stanisław Uczciwek, Jakub Stasiak, Jan Słodki i Bartłomiej Karasek.

1. PGE GKS Bełchatów SA (2)	10	22	32-14
2. KS Widzew Łódź SA (1)	10	21	25-10
3. UKS SMS Łódź (4)	10	19	42-14
4. AKS SMS Łódź (3)	10	19	27-14
5. MUKS Pelikan-2006 Łowicz (5)	10	11	9-21
6. KS Sport-Perfect Łódź (6)	10	10	17-22
7. MKS Ceramika Opoczno (7)	10	9	13-34
8. KS Warta Sieradz (8)	10	5	13-49

Piłka nożna | Klasa A „Keeza Skierniewice”
Udanych weekend „naszych”

Zespoły Czarnych Bednary, Meteoru Reczyce, Laktozy Łyszkowice i Daru Placencja triumfowały w meczach 23. kolejki klasy A.

Bardzo dobrą formę z rundy rewanżowej podtrzymał zawodnicy grającego trenera Pawła Kutkowskiego z Czarnych Bednary. Tym razem zespół z Bednar po golach Huberta Taczalskiego, Dominika Myczki i Adama Salamona wygrał z Astrą Zduny 3:2 (2:1). Zespołowi ze Zdun nie pomogły w zdobyciu choćby punkty dwa gole strzelone przez Rafała Ignaczaka.

Siedem goli padło w Domaniowicach, gdzie na odpowiednie tory powrócił Meteor Reczyce. Zespół grającego trenera Sebastiana Sumińskiego poradził sobie z Sierakowianką Sierakowice, zwyciężając 5:2 (4:1). Drużynę do wygranej poprowadził duet Przemysław Imiołek, Krystian Siatkowski (oba strzelił po dwa gole) i sam trener, który strzelił piątego gola w 66. minucie gry.

Identycznym wynikiem zakończył się mecz w Łyszkowicach, gdzie Laktoza prowadzona przez trenera Jakuba Jędrachowicza okazała się zdecydowanie lepsza od Olimpijczy Słupia. Zespół z Łyszkowice w 66. minucie prowadził po go-

lach Patryka Wiśniewskiego, Mateusza Krysiaka 2, Damiana Godosa i Marcina Piłki już 5:0. Ostatecznie mecz zakończył się wygraną Laktozy 5:2 (2:0), ponieważ rywale w końcówce po trafili nieco zmniejszyć straty.

Podziałem punktów zakończył się mecz Victorii Bielawy ze Startem Żłaków Borowy. Start był bliżej wygranej, choć przegrywał od 24. minuty po голу Filipa Owczarka. W kolejnych minutach zespół ze Żłaków Borowego wyrównał za sprawą Jakuba Brzozowskiego oraz wyszedł na prowadzenie po голу w końcówce meczu Marcina Głowackiego. Victoria grała jednak do końca i w doliczonym czasie gry doprowadziła do remisu po samobójczym trafieniu zawodnika Startu.

W ostatnim meczu tej serii gier wicelider tabeli Dar Placencja nie dał szans przed własną publicznością Jutrzence Mokra Prawa, wygrywając pewnie 5:0 (2:0).

banega
23. kolejka klasy A „Keeza Skierniewice”:

■ **LKS Czarni Bednary – SKS Astra Zduny 3:2 (2:1);** br.: Hubert Taczalski (15), Dominik Myczka (45) i Adam Salamon (80) – Rafał Ignaczak 2 (22 i 59).

■ **WKS Meteor Reczyce – GLKS Sierakowianka Sierakowice Lewe 5:2 (4:1);** br.: Przemysław Imiołek 2 (1 i 36), Krystian Siatkowski 2 (11 i 29) i Sebastian Sumiński (66) – Marcin Caban (12) i Eryk Gross (90).

■ **GLKS Laktoza Łyszkowice – LUKS Olympic Słupia 5:2 (2:0);** br.: Patryk Wiśniewski (25), Mateusz Krysiak 2 (32 i 62), Damian Godos (49) i Marcin Piłka (66) – Przemysław Fontański (78) i Krystian Woźniak (80).

■ **LZS Victoria Bielawy – LKS Start Żłaków Borowy 2:2 (1:1);** br.: Filip Owczarek (24), Krystian Machała (90+3 samobójcza) – Jakub Brzozowski (29) i Marcin Głowacki (90).

■ **LKS Dar Placencja – LKS Jutrzenka Mokra Prawa 5:0 (2:0);** br.: Filip Iwański (9), Radosław Brzeziński vel Berens (40), Jakub Kędziora (50), Michał Kołodziej (51) i Mateusz Więcek (86).

■ **LZS Macovia Maków – GLZS Pogoń Godzianów 4:7 (3:4);** br.: Mateusz Bartosiewicz (11) i Patryk Błędowski 3 (18, 34 i 75) – Jakub Rudnicki 3 (15, 33 i 61), Tomasz Mozga 2 (29 i 90+2), Dariusz Lipiński (30) i Rafał Starzec (58).

■ **Pauza: LKS Vagat Domaniowice.**

1. LZS Macovia Maków (1)	21	55	109:28
2. LKS Dar Placencja (2)	20	42	64:39
3. LKS Czarni Bednary (5)	19	37	43:29
4. WKS Meteor Reczyce (3)	20	35	60:50
5. GLKS Laktoza Łyszkowice (7)	21	33	62:42
6. SKS Astra Zduny (4)	21	32	61:55
7. LZS Pogoń Godzianów (8)	22	31	54:53
8. GLKS Sierakowianka Sierakowice Lewe (6)	21	30	35:50
9. LUKS Olympic Słupia (9)	20	29	45:48
10. LKS Start Żłaków Borowy (10)	22	28	47:54
11. LKS Jutrzenka Mokra Prawa (12)	22	18	35:55
12. LKS Vagat Domaniowice (11)	21	14	23:62
13. LZS Victoria Bielawy (13)	20	5	23:96

Piłka nożna | Liga okręgowa młodzików młodszych D2
Pelikan-2010 rozbił Orła

Zawodnicy trenera Patryka Sekuły z MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2010 nie dali najmniejszych szans Orłowi Nieborów i wygrali swoje spotkanie aż 16:0 (3:0).

Mecz od początku do końca toczył się na połowie zespołu z Nieborowa, choć przed przerwą w związku z nieskutecznością „biało-zielonych” rywale stracili tylko trzy gole. Worek z bramkami rozwiązał się na dobre w drugiej połowie meczu, w której Pelikan strzelił kolejne... trzynaście goli! Najwięcej go aż sześć goli strzelił Jan Węglik. Autorami pozostałych goli byli: Antoni Anyszka 4, Szymon Majchrzak 2, Maciej Szczesny 2, Bartosz Pokora i Adam Dylak.

– Mecz w pełni pod naszą kontrolą, prowadziliśmy grę od pierwszej do ostatniej mi-

nuty. Zdecydowanie lepiej zaprezentowaliśmy się w drugiej połowie, w której udało nam się strzelić trzynaście bramek w 30. minut. Byliśmy bardzo skuteczni jeśli chodzi o ofensywę, ale również bardzo zorganizowani w fazie bronienia – skomentował Patryk Sekuła, trener MUKS Pelikan-2010 Łowicz.

banega
16. kolejka liga okręgowa młodzików młodszych „Skierniewice” D2:

■ **MUKS Pelikan-2010 Łowicz – LKS Orzeł Nieborów 16:0 (3:0);** br.: Jan Węglik 6 (19, 27, 38, 51, 59 i 60), Szymon Majchrzak 2 (25 i 47), Antoni Anyszka 4 (42, 45, 46 i 49), Bartosz Pokora (48), Adam Dylak (50) i Maciej Szczesny 2 (55 i 58).

Pelikan-2010: Bartosz Rosiński – Kacper Miazek, Adam Dylak, Dawid Szewczyk – Maciej Szczesny, Filip Zieliński, Bartosz Pokora – Jan Węglik, Szymon



Trenerzy Patryk Sekuła (Pelikan) oraz Filip Ziółkowski (Orzeł).

Majchrzak. Na zmiany wchodził: Jakub Kutkowski, Antoni Anyszka i Bartosz Kośmider.

1. MUKS Widok Skierniewice (1)	14	40	151:9
2. Unia Skierniewice Sp. zoo (2)	15	34	122:17
3. MUKS Pelikan-2010 Łowicz (4)	15	30	111:30
4. RKS Mazovia II Rawa Mazowiecka (3)	14	28	81:28
5. LKS Korona Łagów (5)	14	23	84:69
6. LKS Orzeł Nieborów (6)	14	12	37:120
7. LKS Orleto Cieladz (7)	13	10	26:94
8. LZS Pogoń Godzianów (8)	13	4	8:94
9. LKS Macovia Maków (9)	14	4	13:168

Piłka nożna | 29. kolejka Betcris IV ligi

Porażki Zryw i Orła

Zarówno Zryw Wygoda, jak i Orzeł Nieborów przegrały swoje spotkanie w ostatni weekend w rozgrywkach IV ligi łódzkiej. Zryw uległ na własnym boisku Pogoni Zduńska Wola 0:2 (0:0), zaś Orzeł nie miał szans w starciu z rezerwami Widzewa Łódź, przegrywając na wyjeździe aż 0:7 (0:3).

Zawodnicy trenera Piotra Gawlika nie mogli być zadowoleni z porażki z Pogonią Zduńska Wola. Przed przerwą kibice zgromadzeni na obiekcie w Wygodzie nie obejrzeni bramek, a więcej sytuacji podbramkowych mieli gospodarze. Najlepiej z nich nie wykorzystał Damian Szczepański, który w sytuacji sam na sam z bramkarzem posłał piłkę wysoko nad bramkę. Warto odnotować, że zawodnikom obu drużyn mocno dawał się we znaki porywisty wiatr.

Siedem minut po wznowieniu gry Pogoń objęła prowadzenie po strzale głową Mikaela Idzikowskiego. Po straconym golem trener Zryw reagował zmianami, wprowadzając na boisko Mateusza Kardasa, Daniela Wasiaka i Wojciecha Guzka. Zryw atakował, miał wiele stałych fragmentów gry, lecz Pogoń umiejętnie się broniła. Przed świetną szansą na wyrównanie podobnie jak w pierwszej połowie stanął Szczepański, ale jego strzał prawą nogą z kilku metrów był niecelny. Goście ze Zduńskiej Woli za sprawą Szymona Mirowskiego w 83. minucie meczu strzelili drugiego gola i wygrali to spotkanie.

Bez szans w meczu z Widzewem II Łódź byli natomiast za-



Piłkarze Zryw Wygoda walczyli, ale Pogoń wygrali...

wodnicy Orła Nieborów, którzy już do przerwy przegrywali 0:3, a Cristiana Vesę pokonali Robert Prochownik, Kamil Tłaga i Dawid Owczarek. Po przerwie trafieniami popisali się jeszcze rezerwowi Daniel Mąka 2, Filip Karwacki i Robert Kowalczyk. Orzeł w Łodzi nie był w stanie na podjęcie jakiegokolwiek rywalizacji i nie stać go było na strzelenie choćby jednego gola.

banega
29. kolejka Betcris IV ligi:

■ **SKF Zryw GrantON Wygoda – MGUKS Pogoń Zduńska Wola 0:2 (0:0);** br.: Mikael Idzikowski (52 głową) i Szymon Mirowski (83).

Zryw: Maciej Kowalski – Damian Kozieł, Krystian Rutkowski, Kamil Augustyn, Kacper Rześny – Roman Perizhok, Hubert Matyjas – Michał Fabijański (75 Wojciech Guzek), Michał Świdrowski (60 Mateusz Kardas), Marcel Wnuk (60 Daniel Wasiak) – Damian Szczepański.

Sędziował: Mikołaj Kujawski (Łódź). **Żółte kartki:** Kamil Augustyn (10) i Hubert Matyjas (4) – obaj Zryw oraz Szymon Mirowski i Mikael Idzikowski – obaj Pogoń.

■ **LKS Widzew II Łódź SA – LKS Orzeł Nieborów 7:0 (3:0);** br.:

Robert Prochownik (12), Kamil Tłaga (17), Dawid Owczarek (24), Daniel Mąka 2 (71 i 79), Filip Karwacki (75) i Robert Kowalczyk (81).

Orzeł: Cristian Vesa – Norbert Klepaczka, Piotr Sekuła, Piotr Tkacz – Piotr Jaworski (46 Jonathan Poltowicz), Michał Redzisz, Jan Haczykowski (67 Bartłomiej Krupa), Karol Kruk (77 Kacper Stencel) – Wiktor Stępień, Bartosz Placek, Volodymyr Molodchenko (46 Krystian Kruk).

Sędziował: Michał Dzwonkowski (Radomsko). **Żółte kartki:** Damian Pokorski – Widzew II oraz Piotr Jaworski (8) – Orzeł.

1. KS Warta Sieradz (1)	29	78	91:19
2. RKS Radomsko (2)	29	68	89:18
3. KS Widzew II Łódź SA (3)	29	68	96:27
4. LKS Omega Kleszczów (4)	29	61	61:31
5. GKS Orkan Bucek (5)	29	53	82:47
6. PKS Polonia Piotrków Trybunalski (6)	29	52	52:46
7. MKP Boruta Zgierz (7)	29	47	53:36
8. MKS Zjednoczeni Stryków (8)	29	42	53:59
9. MGKS Skanik Sulejów (9)	29	36	46:60
10. MGUKS Pogoń Zduńska Wola (11)	29	33	52:64
11. SKF Zryw GrantON Wygoda (10)	29	33	36:69
12. ZKS Włocławek Zielon (12)	29	30	27:53
13. LKS Kwiatkowie (13)	29	29	42:58
14. KS Paradyż (14)	29	25	33:65
15. KS Stal Głowno (15)	29	24	29:52
16. LKS Orzeł Nieborów (16)	29	23	40:66
17. GLKS Andrespolia Wiśniowa Góra (17)	29	22	32:85
18. WKS Prosnia Wieruszów (18)	29	13	24:83

Piłka nożna | II liga wojewódzka C1
Pelikan-2007 w formie

Podopieczni trenerów Rafała Bogusa i Adama Wojdy z MUKS Pelikan Łowicz rocznik 2007 wygrali pewnie wyjazdowe spotkanie ze Szczerbce Wolbórz 3:0 i zajmują drugie miejsce w tabeli, mając do rozegrania jedno spotkanie mniej.

Zespół z Łowicza grając na naturalnym boisku w Wolbórze nie potrzebował wiele czasu na adaptację z naturalną nawierzchnią. Już w 10. minucie meczu Michał Pawlina wyprowadził „Ptaki” na prowadzenie. W kolejnych minutach gospodarze stawiali opór w stworzeniu kolejnych sytuacji podbramkowych, lecz łowiczanie grali cierpliwie i w końcówce meczu

zdołali podwyższyć prowadzenie. Najpierw za sprawą Jakuba Barańskiego, który pokonał bramkarza rywali w 75. minucie meczu, a następnie za sprawą Rafała Ugarenki, który 3 minuty później strzelił gola głową. – Mecz rozgrywany przy silnie wiejącym wietrze, co uniemożliwiało płynne tworzenie akcji. Mimo tego kilka sytuacji bramkowych stworzyliśmy i udało nam się trzy z nich wykorzystać. Przeciwnik praktycznie nie zagroził naszej bramce. Cieszy na pewno ten fakt i jest to dobry prognostyk przed decydującą fazą sezonu – ocenił Rafał Bogus, trener Pelikana-2007.

10. kolejka II liga wojewódzkiej trampkarzy C1:

■ **TS Szczerbiec Wolbórz – MUKS Pelikan-2007 Łowicz 0:3 (0:1);** br.: Michał Pawlina (10), Jakub Barański (75) i Rafał Ugarenko (78 głową). **Pelikan-2007:** Bartosz Ciupiński – Jakub Barański, Kacper Woźniak, Rafał Ugarenko, Jakub Świdrowski – Dominik Nowak, Michał Pawlina, Tomasz Kochanek – Iwo Zuchoła, Tomasz Zrazek, Kamil Firak. Na zmiany wchodził: Kacper Kuźmiński, Krystian Kapusta, Maciej Kępka i Bartosz Grzegorek.

1. PGE GKS Belchatów SA (1)	10	22	46:16
2. MUKS Pelikan-2007 Łowicz (3)	9	22	33:11
3. LKS Piotrowia Piotrków Trybunalski (2)	10	21	15:7
4. AKS SMS III Łódź (4)	9	12	33:21
5. TS Szczerbiec Wolbórz (6)	9	8	9:21
6. LKS Orlik Ujazd (5)	9	8	19:39
7. WKS Ceramika Opoczno (7)	9	4	12:36
8. LKS RAP Radomsko (8)	9	5	16:33

Sport



Gracze Akademii Pelikan z kategorii Orlik (czarne stroje) w Zduńskiej Woli.

Piłka nożna | Akademia Pelikan Kolejne mecze dzieci

Najstarsi gracze z Akademii Pelikan prowadzeni przez trenerów Macieja Grzegorego i Damiana Janika zagraли w Zduńskiej Woli z Pogonią. W barwach Pelikana wystąpiło 15 zawodników. Poziom obu zespołów stał na wyrównanym poziomie, co dodało atrakcyjności w meczach.

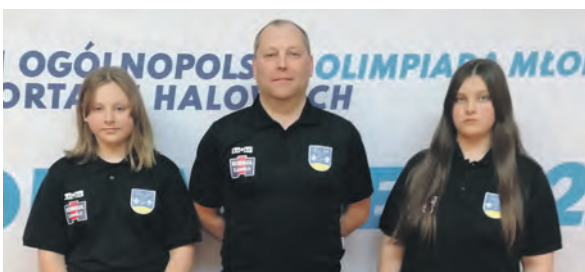
W kategorii żaków (zawodnicy z roczników 2013/14) drużyny trenerów Sebastiana Sumińskiego i Patryka Sekuły aktywnie spędzili czas na boisku. W meczu ligowym Akademii Pelikan zmierzyła się z Unią Skierniewice.

– Chłopcy z rocznika 2013 w sobotę rozegrali kolejny mecz ligowy, tym razem mie-

rzyli się z Unią Skierniewice. Zawodnicy stworzyli sobie bardzo dużo sytuacji do strzelenia bramek, odważnie podejmowali pojedynki 1x1 i szukali kreatywnych rozwiązań. Widzimy, że z każdym kolejnym rozegranym spotkaniem chłopcy rozwijają się i bardzo dużo na tym zyskują – ocenił trener Patryk Sekuła.

Kolejni zawodnicy wzięli udział w grze wewnętrznej, w której na czterech boiskach doskonalili swoje umiejętności w małych grach. Najmłodszy udział w turnieju piłkarskim w Koluszkach, gdzie świetnie się bawili, rozgrywając siedem meczów.

banega



Trener wraz z zawodniczkami przed jedną z rund Mistrzostw Polski Juniorów.

Szachy | Mistrzostwa Polski Juniorów Szachowy hat-trick Leny i Wiktorii

W dniach 7-14 maja w hotelu Albatros & Spa Serwach odbyły się Mistrzostwa Polski Juniorów do lat 12 i 14 w szachach klasycznych.

W gronie 208 najlepszych zawodników w kraju w tych kategoriach wiekowych znalazły się siostry Lena i Wiktorii Mitrega. Zawodniczki UKS „Pałac” Nieborów już po raz trzeci z rzędu awansowały do rozgrywek ogólnopolskich. Ich „szachowy hat-trickowy” występ tym razem wypadł najlepiej pod względem zajętych lokat.

Po siedmiu dniach gry i rozegraniu 9 rund systemem szwaj-

carskim Wiktorii zdobyła 5 punktów i zakończyła rywalizację na 20. miejscu awansując o trzy lokaty względem rozstawienia. Lepsze miejsce, bo 19. zajęła Lena, lecz tu nastąpił spadek o cztery lokaty. W sumie występ zawodniczek z Nieborowa wyszedł „na zero”.

– Jestem zadowolony z postawy moich zawodniczek. Zajęte przez nie miejsca pokazały, że ich aktualna forma jest bardzo równa, ale też, że jeszcze dużo przed nimi pracy, aby ją poprawić. Analiza 18 partii pokazuje co dokładnie jest jeszcze do poprawienia – podsumował Robert Chojnowski, trener zawodniczek UKS „Pałac” Nieborów.

Fischer

Koszykówka | Wojewódzka liga żaczek U12

Powalczą o mistrzostwo województwa

Powoli zmierzają do końca rozgrywki w wojewódzkiej lidze koszykówki żaczek U12, gdzie super poziom prezentują koszykarki Księżaka Łowicz.

Podopieczne trenera Bartosza Włuczyńskiego po zakończeniu rundy zasadniczej są liderkami tabeli i niebawem powalczą o złote medale w turnieju finałowym.

W zaległym turnieju 23. kolejki, 15 maja, łowiczanki zagrały dwa mecze i wygrały jedno spotkanie. Rozgromiły KS Kutno 65:14. Nieco gorzej było w starciu z liderkami z Ksawerowa. Ekipa Basket 4-Ever okazała się lepsza w meczu rewanżowym, wygrywając 56:33. Warto dodać, że łowiczanki w pierwszej rundzie pokonały team z Ksawerowa 40:35.

– W meczu z Kutnem na początku dziewczyny miały bardzo słabą skuteczność. Z minuty na minutę się rozkręcały

i powiększały przewagę. Mimo sporej przewagi popełnialiśmy dużo błędów w obronie i strat. Oczywiście cieszy wygrana, ale stać nas na więcej – ocenił trener Włuczyński.

– Mecz z Ksawerowem to już inna bajka. Graliśmy z bardzo mocnym przeciwnikiem o 1. miejsce przed turniejem finałowym. Niestety dziewczyny nie wytrzymały tego mentalnie. Głowa nie pracowała tak jak trzeba i już na początku dziewczyny z Ksawerowa wypracowały sobie dużą przewagę. My goniliśmy i były dobre momenty gry, ale niestety z takimi drużynami jak Ksawerów trzeba grać bardzo dobrze i równy mecz. Popelnialiśmy sporo błędów 1x1. Do tego straty i brak skuteczności zdecydowały o przegranej. My się nie załamujemy i za 2 tygodnie mamy najważniejszy turniej. Wszystko w naszych nogach i rękach. Na



W pierwszym meczu Księżaczki pokonały Basket 4Ever 40:35.

pewno ogromnym sukcesem będzie medal, ale boisko zweryfikuje wszystko – podsumował trener Bartosz Włuczyński.

■ **UMKS Księżak-2010 Łowicz – Basket 4Ever Ksawerów 33:56 (5:20, 15:9, 6:11, 7:16)**

1. Basket 4Ever Ksawerów (1) 18 35 1002:341

2. UMKS Księżak-2010 Łowicz (2) 18 34 934:445

3. ŁKS KK Łódź (3) 18 32 1013:701

4. TK Basket Stryków (4) 18 30 885:574

5. PTK Cocomore Pabianice (6) 18 27 617:740

6. UKS Basket Aleksandrów Łódź (5) 18 25 653:769

7. KS Kutno (8) 18 25 695:824

8. PTK Compact Project Pabianice (7) 18 24 660:843

9. UKS Orlik Ujazd (9) 18 20 289:879

10. UMKS SuperDrob Widzew Łódź (10) 18 18 379:936

Księżak-2010: Zuzanna Boguszewska, Amelia Bolimowska, Maria Chojnacka, Maria Haczynowska, Iga Jabłońska, Lena Mularska, Agata Okrasa, Rokana Osadowska, Aleksandra

Koszykówka | Wojewódzka liga żaków U12

Żacy Księżaka zagrają w finale B

Rundę zasadniczą zakończyli koszykarze UMKS Księżak Łowicz z rocznika 2010. Nasza drużyna na parkietach województwa łódzkiego zagrała 14 spotkań, wygrała trzy mecze i zajęła 7. miejsce. Ten wynik dał jej prawo gry w finale B, czyli o miejsca 5-8.

Podopiecznym trenera Michała Świderskiego w ramach zaległej 16. kolejki wojewódzkiej ligi koszykówki U12 zagraли dwa mecze w hali sportowej

OSiR nr 1 w Skierniewicach przy ul. Pomologicznej 8.

Team UMKS Księżak-2010 przegrał swoje dwa pojedynki. Łowiczanie walczyli ambitnie, ale w starciu z AZS PWSZ słabo spisali się do przerwy i nie zdołali odrobić strat punktowych. W pojedynku z Osmką Skierniewice Księżacy zawaliłi drugą kwartę, a pozostałe części meczu były bardzo wyrównane. Jednak strat z drugiej odsłony nie udało się odrobić.

Finał B odbędzie się 28 maja w Strykowie, a zagrają w nim Basket Stryków, ŁKS II SG Łódź, PKK 99 II Pabianice i oczywiście UMKS Księżak Łowicz.

■ **Zaległe mecze 16. kolejki wojewódzkiej ligi koszykówki żaków U12 (Łódź):**

■ **AZS PWSZ Skierniewice – UMKS Księżak-2010 69:48 (16:9, 25:15, 12:13, 16:11)**

■ **Księżak-2010: Jan Zabost,**

Franciszek Jakubowski, Filip Krzyżanowski, Ksawery Frączak, Antoni Gędek, Kajetan Majczak, Franciszek Lełonkiewicz, Bartosz Pilichowski i Patryk Szewczyk.

■ **UMKS Księżak-2010 – MKS Osemka Skierniewice 44:65 (14:16, 4:19, 12:14, 14:16)**

1. ŁKS KM Szkoła Gortala I Łódź (1) 14 28 835:130

2. PKK 99 I Pabianice (2) 14 25 778:486

3. MKS Osemka Skierniewice (4) 14 25 741:674

4. AZS PWSZ Skierniewice (3) 14 22 725:531

5. TK Basket Stryków (5) 14 20 484:681

6. ŁKS KM Szkoła Gortala II Łódź (6) 14 17 413:738

7. UMKS Księżak-2010 Łowicz (7) 14 15 409:658

8. PKK 99 II Pabianice (8) 14 14 317:524

Szachy | V Robkol-Open 2022

„Kobieta Kot” z pierwszym triumfem w historii

Towarzystwo Dom Ludowy było 21 maja gospodarzem turnieju z cyklu Robkol-Open 2022. Do rywalizacji o najlepszego w piątej odsłonie popularnych na Ziemi Łowickiej rozgrywek stanęło 28 miłośników szachowania i matowania.

Najlepiej w tym gronie spisała się reprezentantka UKS Pałac Nieborów Magdalena Walczak. Sensacyjna triumfatorka zdobyła 7,5 punktu, zaliczając swoje pierwsze w historii zwycięstwo w poważnym turnieju. Tym samym „Kobieta Kot” awansowała do Turnieju Mistrzów.



Magdalena Walczak awansowała do grudniowych rozgrywek Turnieju Mistrzów w Łowiczu.

Drugi był z połówką straty Robert Chojnowski, a trzeci aktualny lider i zdobywca pucharu dla najlepszego juniora w zawodach Ernest Wolski.

W innych klasyfikacjach triumfowali: w klasyfikacji kobiet – Lena Mitrega (UKS Pałac), Tadeusz Nodzak (Łowicz) w klasyfikacji 50+, Bartłomiej Zieliński (Rawa Mazowiecka) – kategoria ranking 1400 oraz Bartosz Niewiadomski (UKS Pałac) – kategoria do lat 10. Dodatkową nagrodę od organizatora dla najlepszego zawodnika początkującego zabrał do domu

zawodnik UKS „Pałac” Maciej Słodki. Wszystkie puchary wręczał w zastępstwie Prezesa Towarzystwa Dom Ludowy wieloletni członek Zarządu – Tadeusz Wójcik.

W klasyfikacji generalnej, od pierwszego turnieju prowadzi Ernest Wolski, który uzbierał 34,5 pkt. i o 3,5 pkt. wyprzedza swojego trenera Roberta Chojnowskiego. Trzecia jest Magdalena Walczak (3,5 punktu).

Kolejny turniej odbędzie się w Łowiczu 11 czerwca, a gospodarzem będzie Stowarzyszenie Łowicka Wieża.

Fischer

Piłka nożna | Przed 34. i 35. kolejką
Znów angielskie granie

Śmiało możemy powiedzieć, że rozgrywki III ligi wchodzą w ostateczną fazę. Do zakończenia rozgrywek zostało już tylko pięć kolejek. Wiele może wyjaśnić się w tym tygodniu, bo piłkarzy znów czeka angielskie granie. Na przełomie maja i czerwca w tydzień rozegrają trzy mecze.

W kwestii awansu karty może rozdawać... Pelikan. Łowiczanie w sobotę zmierzają z Polonią. W tym czasie lider z Legionowa będzie pauzować. Czarne Koszule liczą, że zmniejszą stratę do Legionovii do zaledwie punktu. Nadzieja, że udałoby im się punkty odro-

bić później w środku tygodnia, byłaby naiwnością. Lider zagra wtedy z zamykającą tabelę Wissą, a Polonię czeka trudny mecz z ŁKS II, który niedawno ogrzał... największego rywala stołecznych 4:2.

Najbliższy tydzień może się okazać również sądny dla kilku klubów ze strefy spadkowej. Łada moment – choćby matematyczne – szanse na utrzymanie straci Sokół. W najbliższym tygodniu jego los mogą podzielić już GKS, Znicz czy nawet Mamry.

Mateusz Lis

■ **34. kolejka III ligi – grupa I: KS Pelikan Łowicz – Polonia Warszawa SA** (sobota, 27 maja, godz. 18.00).

■ **35. kolejka III ligi – grupa I (2022.06.01): KS Błonianka Błonie – KS Pelikan Łowicz** (środa, 1 czerwca, godz. 18.00);

Piłka nożna | 33. kolejka III ligi
Czarny weekend spadkowiczów

To był fatalny weekend dla drużyn ze strefy spadkowej. Żaden z sześciu najniżej sklasyfikowanych klubów w tabeli nie powiększył swojego dorobku choćby o punkt ani w sobotę, ani w niedzielę.

Wydaje się, że do – mającego już czysto matematyczne szanse na utrzymanie – Sokoła dołączyły GKS Wiekielec i Znicz Biała Piska.

Czwarty mecz z rzędu przegrała Wissa uznając tym razem wyższość ŁKS II. Mnóstwo emocji było w meczu Sokoła podejmującego Lechię. Skazywani na porażkę gospodarze świetnie rozpoczęli i w siódmej minucie objęli prowadzenie. Później jednak golkeeper aleksandrowian wraz z partnerami z defensywy zachowywali się wręcz komicznie i na przerwę to Lechia schodziła z okazałym prowadzeniem 4:1. Niespodziewanie w końcówce Sokół zdobył dwa gole i goście musieli się jeszcze mocno napracować, aby zdobyć komplet punktów.

Niespodzianki nie sprawiły GKS i przegrał w Legionowie z liderem 1:2. Do bezpiecznej strefy traci już dziewięć punktów, a do końca sezonu ma jeszcze tylko pięć spotkań. W jeszcze gorszej sytuacji jest chyba Znicz, który ma stratę siedmiu oczek, ale przy tym spotkaniu mniej. Piłkarze z Białej Piskiej w sobotę przegrali w Warszawie z Ursusem, chociaż do przerwy to oni prowadzili.

Swoje mecze przegrały również Mamry i Pilica. Gracze

z Giżycka ulegli na wyjeździe Błonianie, a Pilica nie wywiozła żadnych punktów z Białogostoku. To wszystko są oczywiście dobre informacje dla Pelikana.

Mateusz Lis

■ **Zaległy mecz 28. kolejki III ligi, grupa I:** GKS Mamry Giżycko – GKS LZS Wiekielec 0:1 (0:1).
■ **Zaległy mecz 25. kolejki:** KS Sand-Bus Kutno – Unia Skierniewice 2:3 (1:2).

■ **Wyniki 33. kolejki:** MLKS Wissa Szczuczyn – ŁKS II Łódź SA 0:2 (0:2); TS Konsport Sokół Aleksandrów Łódzki – KS Lechia Tomaszów Maz. SA 3:4 (1:4); KS Ursus Warszawa – MLKS Znicz Biała Piska 2:1 (0:1); KS Błonianka Błonie – GKS Mamry Giżycko 3:1 (0:1); KS Legionovia Legionowo – GKS LZS Wiekielec 2:1 (2:0); Polonia Warszawa SA – RKP Broń 1926 Radom 3:0 (2:0); SSA Jagiellonia II Białystok – MKS Pilica Białobrzegi 3:1 (1:0); **Unia Skierniewice – KS Pelikan Łowicz 1:3 (1:2);** MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Legia II Warszawa SA 2:1 (0:0). Pauza: KS Sand-Bus Kutno.

1. KS Legionovia Legionowo (1)	32	73	68:34
2. Polonia Warszawa SA (2)	31	69	69:21
3. MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki (4)	31	54	52:35
4. Legia II Warszawa SA (3)	31	52	69:44
5. KS Lechia Tomaszów Mazowiecki SA (5)	32	51	56:41
6. KS Błonianka Błonie (6)	31	51	55:53
7. Unia Skierniewice Non-Profit sp. z o.o. (7)	32	48	55:49
8. KS Ursus Warszawa (8)	31	48	47:55
9. ŁKS II Łódź SA (9)	31	45	50:44
10. SSA Jagiellonia II Białystok (11)	31	43	58:54
11. KS Pelikan Łowicz (12)	31	42	54:38
12. RKP Broń 1926 Radom (10)	31	41	37:51
13. KS Sand-Bus Kutno (13)	31	39	40:50
14. MKS Pilica Białobrzegi (14)	31	35	45:66
15. GKS Mamry Giżycko (15)	31	33	31:40
16. MLKS Znicz Biała Piska (16)	32	32	39:61
17. GKS LZS Wiekielec (17)	31	30	32:49
18. TS Konsport Sokół Aleksandrów Ł. (18)	31	25	33:48
19. MLKS Wissa Szczuczyn (19)	32	18	24:62

Piłka nożna | Pelikan przed meczami z Polonią i Błonianką

Najbliższy tydzień zdecyduje?

Siedem punktów przewagi na pięć kolejek przed końcem ma Pelikan nad strefą spadkową. W dolnych rejonach tabeli, gdzie drużyny nie punktują zbyt systematycznie, wydaje się to dość bezpieczny zapas. Z drugiej strony, to różnica, która może bardzo szybko stopnieć. A przed łowiczanami ciężki tydzień. Zagrają w nim trzy mecze z bardzo mocnymi rywalami.

Na początek starcie z najlepiej punktującą drużyną w tym roku w grupie pierwszej III ligi. W sobotni wieczór (pierwszy gwizdek o godz. 18:00) Pelikan podejmie Polonię. Stołeczni w tym roku tylko dwukrotnie stracili punkty: zremisowali w Nowym Dworze Mazowieckim ze Świtem 1:1 i przegrali na wyjeździe z Legią II. Ostatnie trzy spotkania wygrali zdobywając w nich jedenaście bramek i tracąc tylko jedną. – Najbliższy mecz jest dla nas tak samo ważny, jak starcie z Unią, Wissą czy GKS Wiekielec. Dla mnie Polonia to najlepszy zespół w tej lidze, ale przyjeżdżają przecież do Łowicza. Tutaj nie jest łatwo punkty zabrać – zaznaczył Paweł Jakóbiak.

Pelikan ma u siebie naprawdę dobry bilans. Zagrał tu w tym roku sześć meczów i tylko raz stracił punkty remisując 1:1 z GKS Wiekielec. Był to także jedyny mecz, w którym biało-zieloni nie zachowali u siebie czystego konta. Uczciwie trzeba jednak też zauważyć, że łowiczanie dotychczas podejmowali u siebie ekipy broniące się przed spadkiem albo słabiej punktujące w tym roku. Tak silny prze-

ciwnik w tym na Starzyńskiego jeszcze nie zawiątał.

– Zagramy po swojemu. Nie będziemy się rozpaczliwie bronić. Jak przegramy, to na swoich warunkach – zapowiedział trener Ptaków. Dla Pawła Jakóbiaka ten mecz to także swoista kłamra. Pierwszym meczem, w którym zasiadł na ławce trenerskiej Pelikana, było właśnie starcie w stolicy z Polonią. Czarne Koszule wygrały wtedy 3:1.

Dla Polonii sobotnie starcie również ma niebagatelne znaczenie. Stołeczni cały czas tracą do Legionovii cztery punkty, ale za każdym razem należy zaznaczyć, że mają przy tym rozegrany mecz mniej. W sobotę ta statystyka zostanie wyrównana. Legionovia w weekend będzie pauzować.

Kilka dni później, bo już w środę, biało-zielonych czeka kolejny trudny mecz, tym razem w Błoniu. Tamtejsza Błonianka to nie ten sam kaliber, co Polonia. Cały czas jest to jednak drużyna, która ma realne szanse, aby zakończyć sezon na podium. – W środę spotkają się dwie dobre i równo grające drużyny. My jednak nie jesteśmy Pelikanem ze stycznia czy lute-



FO: MATEUSZ LIS

W październiku ubiegłego roku w Warszawie Paweł Jakóbiak debiutował na ławce Pelikana. Wtedy dopiero poznawał drużynę.

go. Teraz jesteśmy trzecią punktującą ekipą w lidze. Nie chcemy się za podwójną gardą i będziemy walczyć. Szanujemy przeciwników, ale nie będziemy się ich bać – zapowiedział trener Pelikana.

Błonianka miała trudny początek sezonu. Władze klubu szybko zareagowały i rozstały się z trenerem Damianem Milewskim po trzech porażkach. Jeszcze w sierpniu drużynę powierzone Michałowi Pulkowskiemu. Biorąc pod uwagę okres, w którym pracuje Pulkowski, to Błonianka jest trzecią siłą w lidze. W tym roku piłkarze z Błonia zdobyli od łowiczan trzy punkty mniej przegrywając tylko dwa razy.

W momencie pisania tego tekstu Błonianka mogła poszczycić się serią dziewięciu meczów bez porażki. Do meczu z Pelikanem przystąpi zaś po piątkowej rywalizacji z Bronią

Radom. Teoretycznie, Błonianka ma bardzo duże szanse, aby tę serię przedłużyć.

Po rywalizacji z Błonianką Pelikan podejmie Jagiellonię II, a więc także jedną z lepiej punktujących drużyn w tym roku – zapowiedź tego spotkania w następnym numerze Nowego Łowiczanina. Biało-zielonych czeka, więc ciężki tydzień. – Uważam, że wiele się po nim wyjaśni. Ten tydzień pokazuje, kto do końca będzie walczył o utrzymanie. My mamy już za sobą mecze z KS Kutno i Bronią Radom, które ostatnio wyprzedziliśmy w tabeli. Przede wszystkim patrzę jednak na swój zespół. Jesteśmy w dobrej dyspozycji. Cały czas może nam się trafić dołek formy, ale jestem dobrej myśli. Mamy siedem punktów przewagi nad strefą spadkową, ale cały czas musimy wygrywać – zaznaczył Paweł Jakóbiak.

Mateusz Lis

Piłka nożna | II liga wojewódzka młodzików D1

Przegrana i wygrana rocznika 2009

Zawodnicy trenera Mateusza Miazka rozegrali w ostatnim czasie dwa ligowe spotkania. Najpierw ulegli w Wiśniowej Górze tamtejszej Andrespolii, a później pokonali Unię Skierniewice.

W meczu z Andrespolią gracze Pelikana szybko stracili gola (7. minuta meczu), a rywale jeszcze przed przerwą podwyższyli prowadzenie. Po wyjściu na drugą połowę meczu ponownie lepiej zorganizowani byli gospodarze, którzy strzelili trzeciego gola. Zespół z Łowicza stać było tylko na jednego gola, którego strzelił Kryspin Jagiełło.

– Na mecz pojechalśmy bez planu podstawowych zawodników i niestety było to widoczne na boisku. Bardzo słaba pierwsza połowa, w której po błędach indywidualnych tracimy dwie bramki. Druga część lepsza w naszym wykonaniu, niestety znów tracimy bramkę po nieporozumieniu bramkarza z obrońcą. Popelniliśmy w tym meczu zbyt dużo błędów indywidualnych, żeby chociaż zre-



FO: PAMEŁA DOŁINSKI

Trener Mateusz Miazek był bardzo zadowolony ze swoich zawodników.

misować to spotkanie. Szkoda, że nie było nam dane rozegrać tego spotkania w pełnym składzie, bo rywal był w naszym zasięgu – mówi Mateusz Miazek, trener MUKS Pelikan-2009 Łowicz.

Zespół Pelikana 2009 po porażce w Wiśniowej Górze z podwójną motywacją wyszedł na kolejny mecz ligowy z Unią Skierniewice, nie dając szans rywalom. Łowiczanie wygrali aż 8:0 (2:0), a hat-trikiem popisał się Fabian Chlebny.

– Całkowita dominacja naszej drużyny od pierwszej do ostatniej minuty, ale mnie cieszy przede wszystkim sposób w jaki dochodziliśmy do sytuacji strzeleckich, większość bramek zdobyliśmy po bardzo ładnych zespołowych akcjach. Brawo zespół! – dodał trener Miazek.

banega

9. kolejka II liga wojewódzkiej młodzików D1:

■ **SAP GLKS Andrespolia Wiśniowa Góra – MUKS Pelikan-2009 3:1 (2:0);** br.: Jan Świątnicki 2 (8 i 42) i Mateusz

Tryt (20) – Kryspin Jagiełło (47).

Pelikan-2009: Mateusz Rak – Gabriel Majcher, Jan Uczciwek, Franciszek Uczciwek, Kacper Trębski – Kamil Moździerzewski, Fabian Chlebny, Kryspin Jagiełło – Miłosz Skonieczny. Na zmiany wchodził: Mateusz Janicki – Dawid Gostawski i Mateusz Staszewski.

10. kolejka II liga wojewódzkiej młodzików D1:

■ **MUKS Pelikan-2009 Łowicz – Unia Skierniewice Sp. z o.o. 8:0 (2:0);** br.: Fabian Chlebny 3 (11, 23 i 47), Kamil Moździerzewski 2 (33 i 59), Kryspin Jagiełło (43), Adrian Koper (44) i Maciej Majchrzak (56).

Pelikan-2009: Mateusz Rak – Adrian Koper, Gabriel Majcher, Jan Uczciwek, Maciej Majchrzak – Michał Kuciński, Antoni Bąba, Kryspin Jagiełło – Fabian Chlebny. Na zmiany wchodził: Franciszek Uczciwek, Miłosz Skonieczny, Kamil Moździerzewski i Wojciech Żyto.

1. UKS Mabo Piotrków Tryb. (1)	10	27	36:5
2. MUKS Pelikan-2009 Łowicz (3)	10	15	23:15
3. SAP GLKS Andrespolia Wiśniowa Góra (2)	9	14	8:8
4. RKS Mazovia Rawa Maz. (5)	8	12	13:18
5. ŁKS II Łódź SA (6)	9	12	12:13
6. Łódzka AF Łódź (4)	10	10	9:13
7. UKS SMS Łódź (7)	9	8	6:16
8. Unia Skierniewice Sp. z o.o. (8)	9	5	11:30

Piłka nożna | Turniej w Aleksandrowie Łódzkim

Strykowska Floryda wygrała Ligę Europy

Amatorski zespół piłki nożnej ze Strykowa wziął udział w turnieju w Aleksandrowie Łódzkim. Występ przyniósł mu duży sukces.

Floryda Stryków to klub powstały w 2020r. z inicjatywy rodziców zawodników sekcji piłki nożnej Zjednoczonych Stryków rocznika 2013, trenowanych przez **Rafała Sadeckiego**. Zawodnicy Florydy regularnie spotykają się na treningach, które odbywają się na strykowski orliku. Oprócz aktywnie spędzonego tam czasu szukają także sportowych wyzwań na poziomie amatorskim poza Strykowem.

Zanim udali się do Aleksandrowa Łódzkiego mieli na swoim koncie turnieje charytatywne w Tomaszowie Mazowieckim i Strykowie. Do tej pory zespół reprezentowało już ponad 40 graczy w różnym wieku, a jednym z nich wciąż jest **Mirosław Kosiewicz**, który mimo ukończonych 60 lat jest wyróżniającym się zawodnikiem, dając przykład, że sport i piłka nożna jest dla każdego, niezależnie od wieku.

W sobotę, 14 maja strykowski zespół wziął udział w kolejnej imprezie. Tym razem na obiektach MOSiR im. Włodzimierza Smolarka w Aleksandrowie Łódzkim odbył się Turniej Piłki Nożnej „Solidarni

z Ukrainą”. O Puchar Burmistrza **Jacka Lipińskiego**. Organizatorami byli aleksandrowski MOSiR wspólnie z klubem piłkarskim Sokół, a patronat techniczny nad Turniejem objęła firma Keeza.

Do zawodów zgłosiło się 16 drużyn, które po rozegraniu rozgrywek grupowych w zależności

ści od zajętego miejsca zostały przydzielone na cztery różne ligi: Ligę Mistrzów, Ligę Europy, Ligę Polską oraz Ligę Bangladesz.

Po rozegraniu kilku spotkań strykowianie trafili do Ligi Europy, gdzie spisali się świetnie i zajęli 1. miejsce. Zacięty bój Floryda stoczyła z ekipą DPD,



Strykowska drużyna piłki nożnej Floryda zrzesza w swoich szeregach rodziców młodych piłkarzy Zjednoczonych.



Michał Studziński (z lewej) oraz Mirosław Kosiewicz (z prawej) w walce o piłkę podczas Turnieju w Aleksandrowie Łódzkim.

którą reprezentował **Kamil Janeta**, również piłkarz...Florydy. Mecz zakończył się remisem 1:1, ale to strykowski zespół był wyżej w klasyfikacji dzięki lepszemu bilansowi bramek, zdobywając w całym zawodach 18 bramek, a tracąc tylko 4.

Podczas Turnieju w Aleksandrowie Łódzkim Florydę Stryków reprezentowali: **Michał Studziński, Krzysztof Węgier, Łukasz Śliwa, Mirosław Kosiewicz, Tomasz Sobajda, Jacek Frydrysiak, Daniel Pietrzak, Mariusz Budziński, Maciej Kamiński** oraz bramkarz **Krzysztof Pośpiech**. wp

■ Liga Europy:

1. Floryda Stryków
2. DPD Łuźmierz
3. Borgia Gdańsk Góra Św. Małgorzaty
4. P&G Alex Team

PROGNOZA POGODY | 26.05.2022 – 1.06.2022

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje zatoka niżowa. Z zachodu napływa wilgotna masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK - PIĄTEK:

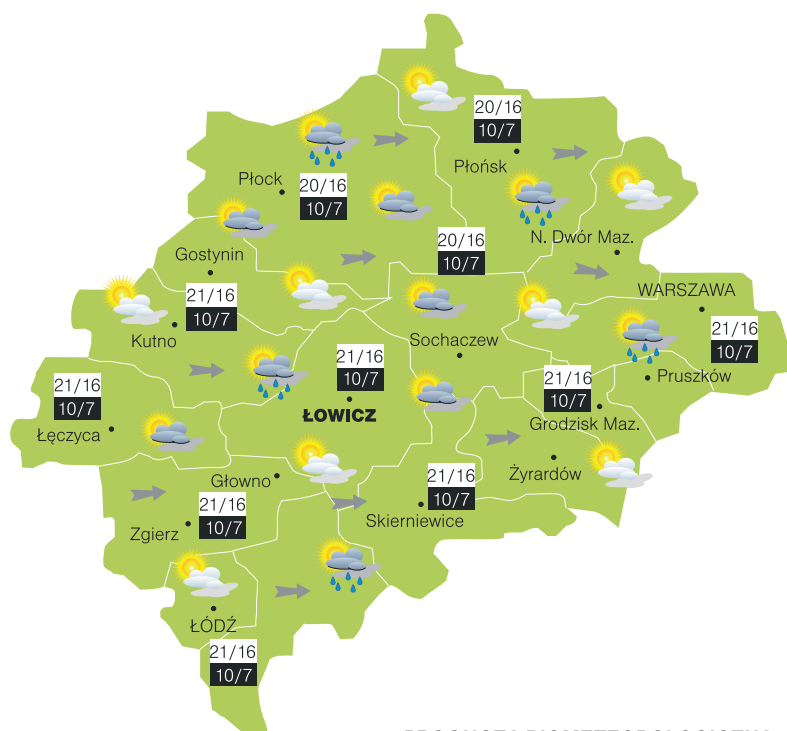
W czwartek słonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz ciepło. W piątek zachmurzenie umiarkowane do dużego, przelotne opady deszczu. Wiatr zachodni, umiarkowany, 6-9 m/s. Temp. max w dzień: od + 21 st. C w czwartek do + 18 st. C w piątek. Temp. min w nocy: + 10 st. C do + 8 st. C.

SOBOTA - NIEDZIELA:

W sobotę zachmurzenie umiarkowane do dużego, przelotne opady deszczu. W niedzielę pogodnie, bez opadów. Wiatr zachodni, umiarkowany, 6-8 m/s. Temp. max w dzień: + 16 st. C w sobotę do + 17 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: + 9 st. C do + 7 st. C.

PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Zachmurzenie umiarkowane do dużego, przelotne opady deszczu. Wiatr zachodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 17 st. C do + 19 st. C. Temp. min w nocy: + 9 st. C do + 7 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:

Pogoda korzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Lekkoatletyka | MWŁ U-18

Jakóbiec ze złotem

Świetny konkurs w skoku o tyczce zanotowała głowieńska lekkoatletka Małgorzata Jakóbiec.

W sobotę, 21 maja w hali RKS-u Łódź odbył się konkurs skoku o tyczce w ramach Mistrzostw Województwa Łódzkiego do lat 18. Pierwotnie miał on odbyć się na stadionie AZS-u Łódź, ale został przeniesiony z uwagi na złe warunki pogodowe. W gronie tyczkarek biorących udział w zawodach pojawiła się także głównianka **Małgorzata Jakóbiec**.

Zawodniczka UKS Błyskawicy Domaniewice spisała się bardzo dobrze. 16-letnia wychowanka trenera **Mieczysława Szymajdy** uzyskała wynik 342 cm, co dało jej 1. miejsce w konkursie. Wicemistrzynią województwa w tej konkurencji została Martyna Kazuba z rezultatem 272 cm, a 3. miej-



Małgorzata Jakóbiec coraz bardziej rozsiada się w krajowej czołówce skoku o tyczce kategorii U-18.

Wynik Małgorzaty Jakóbiec to aktualnie szósty wynik w Polsce w tegorocznym sezonie letnim w jej kategorii wiekowej. W ocenie specjalistów należy się spodziewać, że aktualnie trenowana przez **Piotra Ostojkiego** zawodniczka będzie uzyskiwać wyniki jeszcze lepsze i jej pozycja w kraju powinna być jeszcze wyższa. wp

Kolarstwo | Szosa

Michał Strzelecki z kolejnym medalem Pucharu Polski

Strykowiec kontynuuje świetną passę podczas pucharowej rywalizacji. To jego trzecie z rzędu podium w wyścigach szosowych na scenie ogólnopolskiej.

Kolarz LUKS Dwójki Progroup Danielo Stryków **Michał Strzelecki** będzie jednym z kandydatów do medali podczas lipcowych Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych. Strykowski zawodnik potwierdza coraz większą formę z każdym tygodniem, gdy rozgrywane są kolejne serie Pucharu Polski na szosie, będące jednocześnie eliminacjami do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

Strzelecki ze względu na chorobę opuścił początek sezonu, ale potem było już coraz lepiej. 5. miejsce w Lubartowie, wygrana czasówka i 6. miejsce w Gostyniu dwa medale w Międzynarodowym Wyścigu Szlakami Jury i teraz kolejne podium podczas Pucharu Polski w Dobromierzu na Dolnym Śląsku, który odbył się w dniach 21-22 maja. Strzelecki w wyścigu ze startu wspólnego na dystansie 81 km finiszował z peletonu i powtórzył wynik sprzed roku, gdzie także był drugi.



Michał Strzelecki dobrze czuje się na Dolnym Śląsku, gdzie drugi rok z rzędu zdobył laur Pucharu Polski na szosie.

Punkty w ramach kwalifikacji do OOM zdobył ponadto **Jakub Gadecki**, który był 30. Poza peletonem finiszował podopieczny **trenera Władysława Króla**, sklasyfikowany na 90. miejscu **Mateusz Ciolek**. Juniorzy młodszy LUKS Dwójki przejdą teraz z szosy na tor, gdy pod koniec maja we Wrocławiu odbędzie się I odsłona Pucharu Polski w tej specjalizacji.

Młodsza grupa kolarzy pod wodzą **trenera Wojciecha Pożarlika** w sobotę, 21 maja rywalizowała w Łążyńce k. Torunia podczas kolejnej odsłony wyścigów Ligi Uczniowskich Klubów Sportowych. Tym razem ścigano się o V Puchar Wójta Gminy Obrowo. Stry-

ków reprezentowała 9-tka zawodników. Najwyżej uplasowała się w młodzikach (22 km) **Magdalena Ciolek**, która uplasowała się na 5. miejscu, tuż za nią na 7. była **Kinga Pietrasik**. W tej samej kategorii 25. miejsce zajęła **Nina Polit**. W młodzikach (33 km) mimo porywistego wiatru dzielnie radzili sobie **Miłosz Grochocki** i **Jakub Maciak**. Ten pierwszy minął linię mety w połowie stawki na 25. miejscu, a Kuba był 39-ty. Z młodzikami ścigała się także juniorka młodsza **Martyna Pietrasik**, która w klasyfikacji open była 38-ma.

W najmłodszej grupie żaków LUKS Dwójkę reprezentowała trójka zawodników. W czołówce do mety dojechali **Marcel Maślanka** – 11. miejsce i **Sebastian Sasin** – 12. miejsce, a 38. był **Ignacy Darnowski**.wp

Piłka nożna | A-klasa i B-klasa

Bez szału w niższych klasach

W minionej kolejce tylko Iskra Główno i Sokół Popów zapisały na konto punkty, w dodatku remisując między sobą.

W Keesa Elite Łódź gr. II A-klasy żadna z drużyn reprezentujących nasz region nie miała powodów do zadowolenia. Najgorzej czuli się swędowianie, którzy niespodziewanie wysoko przegrali z rezerwami Boruty Zgierz aż 1:6. Niespodzianka także w Łodzi, gdzie niżej notowana Victoria pokonała skromnie 1:0 rezerwy Zjednoczonych Stryków. Z kolei podium utrzymali Błękitni Dmosin, a jedyne punkty zdobyli gracze Główna i Popowa, którzy w bezpośrednim pojedynku między sobą zremisowali 2:2. Gole w tym meczu zdobywali: **Rafał Szymbor** i **Mateusz Sokół** oraz **Daniel Pietrzak** 2.

W najniższej B-klasie, gr. III klęski aż 1:10 doznał Powstaniec Dobra. Podopieczni **trenera Andrzeja Łaski** polegli w starciu z liderem z Rosanowa, a honorowe trafienie zanotował **Maciej Grała**. Powstaniec z dorobkiem 15 pkt. w 16 meczach zajmuje odległe 8. miejsce w tabeli.

■ **23. kolejka A-klasy, gr. II:** Polonia Andrzejów – Błękitni Dmosin 3:0, Huragan Swędów – MKP Boruta II Zgierz 1:6, KKS Koluszyki – LKS Gałkówek 1:0, Victoria Łódź – Zjednoczeni II Stryków 1:0, LKS Kalonka – LZS Justynów 0:3 (wo), OSP Iskra Główno – Sokół Popów 2:2, Czarni Smardzew – pauza.

1. LZS Justynów	21	48	90:31
2. KKS Koluszyki	21	48	56:25
3. Błękitni Dmosin	22	38	76:48
4. Polonia Andrzejów	22	37	60:40
5. Czarni Smardzew	21	36	44:35
6. LKS Gałkówek	20	35	49:34

7. MKP Boruta II Zgierz	21	35	49:24
8. Huragan Swędów	20	32	62:66
9. Zjednoczeni Stryków	20	28	59:54
10. Victoria Łódź	21	19	29:54
11. OSP Iskra Główno	21	18	36:81
12. LKS Kalonka	21	9	29:99
13. Sokół Popów	19	6	20:68

■ **19. kolejka B-klasy, gr. III:** KS Rosa Rosanów – Powstaniec Dobra 10:1, KS Unia Wzniesień Łódzkich – Błękitni Ciosny 3:3, Sokół Lutomiersk – LKS II Gałkówek 5:0, LKS Dąbrówka – Start Szczawin 4:3, LKS Gieczno – KS Wicher 2:4, KP Byszewy – pauza.

1. KS Rosa Rosanów	18	52	97:14
2. Sokół Lutomiersk	18	38	61:28
3. LKS Dąbrówka	17	31	60:50
4. KS Wicher	17	29	43:39
5. Start Szczawin	16	25	39:44
6. KP Byszewy	16	24	45:32
7. LKS II Gałkówek	15	16	29:50
8. Powstaniec Dobra	16	15	30:39
9. KS Unia Wzniesień Łódzkich	18	14	29:56
10. Błękitni Ciosny	16	9	20:56
11. LKS Gieczno	17	9	28:73

Piłka nożna | 29. kolejka IV ligi

Stryków niemal pewny

Piłkarze Zjednoczonych mogą być już spokojniejsi w końcowej fazie sezonu.

Zjednoczeni rozegrali w minionym tygodniu dwa spotkania w IV Lidze. Jako ostatni odrabiali zaległości z 21. kolejki pojedynkując się z Prosną Wieruszów. Strykowiec odprawili beniaminka, a następnie gład-

ko wygrali w Żelowie i tym samym mają na swoim koncie już 42 pkt., co powinno dać spokojne utrzymanie.

1. Warta Sieradz	29	78	91:19
2. RKS Radomsko	29	68	89:18
3. RTS Widzew II Łódź	29	68	96:27
4. Omega Kleszczów	29	61	61:31
5. GKS Orkan Bucek	29	53	82:47
6. Polonia Piotrków Tryb.	29	52	52:46
7. MKP Boruta Zgierz	29	47	53:36

8. Zjednoczeni Stryków	29	42	53:59
9. Skanik Sulejów	29	36	46:60
10. Pogoń Zdunska Wola	29	33	52:64
11. Zryw Wygoda	29	33	36:69
12. Włókniarz Żelów	29	30	27:53
13. LKS Kwiatkowie	29	29	42:58
14. KS Paradyż	29	25	33:65
15. Stal Głowno	29	24	29:52
16. Orzeł Nieborów	29	23	40:66
17. Androsolia Wiś. Góra	29	22	32:85
18. WKS Proсна Wieruszów	29	13	24:83

Piłka nożna | 29. kolejka IV Ligi

Stal coraz bliżej okręgówki

Głowieńscy piłkarze nadal nie znaleźli sposobu na regularne punktowanie i pozostają w strefie spadkowej.

W sobotę, 21 maja głowieńscy piłkarze rozegrali kolejne spotkanie o życie. Podopieczni **trenera Radosława Wasia**ka podejmowali na wyjeździe znacznie wyżej notowaną Polo-

nię Piotrków Trybunalski i niestety nie sprawili niespodzianki.

Spotkanie zaczęło się fatalnie dla gości, bowiem rywale objęli prowadzenie już w 8 min. za sprawą **Adriana Malickiego**. W dalszej części przewagę mieli gospodarze, ale do przerwy niewiele z tego wynikało. Niestety po zmianie stron Stal nie była w stanie pokazać tego, co ma najlepsze. Gdy Polonia podwyższyła prowadzenie w 60



Antoni Waśkiewicz (w walce o piłkę) wystąpił od 1. min w meczu z Polonią, podobnie jak jego dwaj bracia Aleksy i Albert. Nie uchroniło to jednak Stali przed porażką.

min. na 2:0, a chwilę później na 3:0 stało się jasne, że o jakiegokolwiek punkty w Piotrkowie będzie bardzo ciężko. Głównianie mieli kilka sytuacji, ale **Patryk Rogalski** czy też **Tomasz Pałgan** nie mieli szczęścia przy swoich próbach. Ostatecznie miejscowi odnieśli przekonujące zwycięstwo i odprawili głównian do domów z kieszkami nastrojami.

Stal nadal znajduje się nisko w tabeli i trudno będzie jej się wydostać ze strefy spadkowej. Do końca sezonu pozostało dziewięć spotkań i głównianie muszą zacząć regularnie punktować. Szansę na to mają idealną w najbliższym spotkaniu, gdy u siebie podejmą bezpośredniego rywala w walce o utrzymanie.

W sobotę, 28 maja do Głowna zawita Włókniarz Żelów. Początek meczu o godz. 16:00 na stadionie im. Tomasza Szczepniaka przy ul. Kopernika 37.wp

■ **Polonia Piotrków Trybunalski – Stal Głowno 3:0 (1:0)**

Stal: Kocemba – E. Ignatowski, Jarzębski, Albert Waśkiewicz (w 80 min. Kaczmarek), T. Florczak – Lenart (72 Rogalski), Aleksy Waśkiewicz (60 Szymczak), Pałgan, Tuliński (70 Jaworski) – Lebioda, Antoni Waśkiewicz (60 Włodarczyk).

Więści z Głowna i Strykowa

członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczaniec”

WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczaniec” Włogórcy s.c. w Łowiczu 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51, e-mail: redakcja@lowiczjanin.info adres dla korespondencji: 99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:

ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-85-50 **Redaktor naczelny:** Wojciech Waligórski **Dyrektor zarządzający:** Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze: Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos, Tomasz Matusiak, Mirosława Wolska-Kobierecka, Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów.

Artykułów niezamówionych nie odsyłamy.

Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy e-mailem: ogloszenia@lowiczjanin.info, reklama@lowiczjanin.info oraz w siedzibie głównej redakcji w Łowiczu, ul. Pijarska 3a, tel. 46 837-37-51, 46 837-46-57, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,

Ogłoszenia drobne

przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń

w Łowiczu od poniedziałku do piątku oraz w wybrane dni w redakcji w Głownie, a także w punktach przyjmowania ogłoszeń wymienionych na stronie 20.

Druk:

Seregni Printing Group S.A. ul. Matuszewska 14 hala B3 03-876 Warszawa

Nakład: Więści z Głowna i Strykowa 1.230 egz. Nakład wraz z wydaniem głównym (Nowy Łowiczaniec): 6.000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

100% własności polskiej

Piłka nożna | IV liga

Dwa zwycięstwa strykowskich piłkarzy

Drużyna Zjednoczonych może odetchnąć z ulgą. Strykowie byli w nieciekawej sytuacji, ale komplet punktów dał potrzebny spokój podopiecznym trenera Łukasza Wijata.

W minionym tygodniu zmagani na IV Ligowym szczeblu strykowianie rozegrali dwa spotkania. W środę tygodnia, 18 maja zmierzali się w zaległej 21. kolejce z beniaminikiem i outsiderem WKS Prosną Wieruszów. Gospodarze ambitnie walczyli o choćby punkt, ale zabójcza końcówka zespołu Strykowa nie pozostawiła złudzeń. Zjednoczeni wygrali 4:1.

– Jechaliśmy do Wieruszowa z jasno postawionym celem i zdobyciem 3 pkt. i ten plan zrealizowaliśmy. Na boisku byliśmy drużyną dojrzałą, bardziej wyrachowaną i w pełni zasłużyliśmy na zwycięstwo. Stworzyliśmy 7-8 sytuacji bramkowych i ten mecz powinniśmy zamknąć około 60 min. Było chwilę nerwowości po kontaktowym голу Prosnego, ale udało się strzelić pod koniec drugiej połowy dwa gole, tym samym rozstrzygając definitywnie ten mecz. To zwycięstwo dało nam komfort psychiczny, spory oddech, jednak nie zamierzamy spoczywać

na laurach – mówił po meczu trener Łukasz Wijata.

Natomiast w sobotę, 21 maja w Żelowie Zjednoczeni podejmowali walczących o utrzymanie Włóknarz. Goście ze Strykowa rozegrali niemal perfekcyjne spotkanie, szybko wychodząc na dwubramkowe prowadzenie po golach Potockiego i Figurskiego.

W końcówce pierwszej połowy po rzucie rżnięm strykowianie podwyższyli prowadzenie i byli niemal pewni zwycięstwa.

– Mecz w Żelowie bardzo dobrze się dla nas ułożył, więc mieliśmy komfortową sytuację. Druga połowa to świadoma kontrola nad spotkaniem, przeciwnik sporadycznie dochodził do sytuacji bramkowych. Cieszy fakt, że zagraлиśmy na zero z tyłu, niestety rzadko nam się to wcześniej udawało. W 3 dni zdobyliśmy 6 pkt. i oby dalej ta passa nam towarzyszyła. Jesteśmy w zdecydowanie lepszych humorach niż jeszcze tydzień temu. – podsumował trener Wijata.



Radość piłkarzy Strykowa po dwóch kolejnych wygranych. W tydzień humory w ekipie Zjednoczonych znacznie się poprawiły.

Piłkarze i kibice klubu ze Strykowa mogą spokojnie oczekiwać końcówki sezonu. W IV Lidze Zjednoczonym nic nie powinno już się złego stać w tym sezonie.

Zauważyć trzeba fakt, że w ostatnich spotkaniach swoją cegiełkę do poprawy wyników dołożyli także wychowankowie z drużyny juniorów prowadzonej przez trenera Przemysława Fortunę.

Trójka młodych piłkarzy Robert Sobczak, Dawid Przybysz i Jakub Słowianek systematycznie zalicza kolejne

minuty na IV-ligowym szczeblu i w przyszłości ma stanowić o sile drużyny Zjednoczonych.

W następnej kolejce w sobotę, 28 maja o godz. 16:00 strykowianie na własnym stadionie podejmą silną Omegę Kleszczów.

Wyniki:

■ **WKS Proсна Wieruszów – Zjednoczeni Stryków 1:4 (0:1)**
Bramki dla Strykowa: Kacper Figurski 2 (39 i 49 min.), Kamil Cupriak (87 min.) oraz Marcin Zimoń (w 89 min.).

Zjednoczeni: Wojciechowski –

Zimoń, Dembiński, Bełdziński, Majewski (w 88 min. Przybysz) – Potocki, Kucharski, Figurski, Ścisłowski (77 Kamańczyk) – Cupriak (88 Słowianek), Sobczak.

■ **Włóknarz Żelów – Zjednoczeni Stryków 0:3 (0:3)**

Bramki dla Strykowa: Stefan Potocki (15 min.), Kacper Figurski 2 (19 i 45 min.).

Zjednoczeni: Wojciechowski – Zimoń, Majewski, Dembiński, Bełdziński (w 62 min. Miziołek) – Potocki, Kucharski (79 Słowianek), Figurski, Ścisłowski – Sobczak, Kamańczyk.

Koszykówka | WLK

TK Basket wkracza w decydującą część

Zespoły strykowskiego klubu koszykówki mają przed sobą ostatnią fazę rozgrywek Ligi Wojewódzkiej.

W Wojewódzkiej Lidze Koszykówki do lat 14 w minionym tygodniu strykowianie rozegrali aż trzy spotkania. Najpierw w poniedziałek, 16 maja zmierzali się w ramach zaległej 8. kolejki z łódzkim Startem. W wyjazdowym pojedynku TK Basket był wyraźnie lepszy i wygrał zasluzowanie 99 do 55. Najwięcej punktów dla gości zdobyli Mateusz Szymański – 25 oraz Grzegorz Rdzanek – 21.

Z kolei w dniach 17-22 maja strykowianie podejmowali

dwukrotnie lidera ŁKS Szkołę Gortata z Łodzi. Najpierw podopieczni trenera Bartłomieja Szczepaniaka udali się do hali rywalu i po ambitnej walce nieznacznie przegrali 57:69. Łodzianie dopiero w ostatniej

kwarcie mocno odskoczyli strykowskim koszykarzom.

Najsukuteczniejszymi graczami w meczu byli tym razem Mateusz Szymański i Olaf Olszczyk, którzy zdobyli po 15 pkt.



Koszykarki Strykowa (pomarańczowo-niebieskie stroje) mają szansę na medale Ligi Wojewódzkiej.

W minioną niedzielę, 22 maja TK Basket już we własnej hali zagrał w zaległej 4. kolejce ponownie z łódzkim ŁKS-em. Tym razem rywale od początku dyktowali warunki i nie pozostawili strykowianom złudzeń, kto jest lepszy. Koszykarze Strykowa utrzymali 2. miejsce w tabeli WLK U-14, ale zapewne spadną na trzecie, bowiem aż trzy mecze mniej ma MKS Ośemka Skierniewice, która nie przegrała jeszcze żadnego spotkania. I to właśnie z tym zespołem TK Basket zmierzy się w ostatniej ligowej kolejce w czwartek, 26 maja o godz. 19:00.

Do Finału A Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 12 awansowały natomiast koszykarki TK Basket Stryków, które rozegrały swój ostatni mecz

w fazie zasadniczej i pewnie go wygrały, pokonując na wyjeździe PTK Compact Project Pabianice. Strykowie zajęły 4. miejsce i w walce o medale najpierw zmierzą się z Basket 4Ever Ksawerów, który był pierwszy. Mecz ten odbędzie się w niedzielę, 29 maja.

Wyniki:

■ **SKS Start Łódź – TK Basket Stryków 55:99** (14:16, 21:28, 12:23, 8:32)

■ **ŁKS Szkoła Gortata Łódź – TK Basket Stryków 69:57** (19:15, 17:17, 10:11, 23:14)

■ **TK Basket Stryków – ŁKS Szkoła Gortata Łódź 56:86** (14:21, 16:24, 16:14, 10:27)

■ **PTK Compact Project Pabianice – TK Basket Stryków 27:58** (17:15, 0:14, 1:12, 9:17)

**KALENDARZ****IMPRESZ
SPORTOWYCH****CZWARTEK, 26 MAJA:**

■ godz. 19:00, hala MOSiR przy ul. Wschodniej 2 w Zgierzu, **10. kolejka Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 14 chłopców:** TK Basket Stryków – MKS Ośemka Skierniewice.

PIĄTEK, 27 MAJA:

■ godz. 20:00, Stadion im. Mirosława Koprowskiego przy ul. Brzezińskiej 24 w Strykowie, **24. kolejka Keeza Elite Łódź gr. II A-klasy:** Zjednoczeni II Stryków – KKS Koluszki.

SOBOTA, 28 MAJA:

■ godz. 16:00, Stadion im. Mirosława Koprowskiego przy ul. Brzezińskiej 24 w Strykowie, **30. kolejka rozgrywek IV Ligi:** Zjednoczeni Stryków – Omega Kleszczów.

■ godz. 16:00, Stadion im. Tomasz Szczęśnika przy ul. Kopernika 37 w Głownie, **30. kolejka rozgrywek IV Ligi:** Stal Główno – Włóknarz Żelów.

■ godz. 16:00, Stadion Leśny w Dmosinie Drugim 1, **24. kolejka Keeza Elite Łódź gr. II A-klasy:** Błękitni Dmosin – Huragan Śwędów.

■ godz. 16:00, boisko przy ul. Długiej 92 w Rosanowie, **24. kolejka Keeza Elite Łódź gr. II A-klasy:** Czarni Smardzew – OSP Iskra Główno.

NIEDZIELA, 29 MAJA:
■ godz. 8:00 – boisko wielofunkcyjnej przy Szkole Podstawowej Nr 1 w Głownie, plac Reymonta 2; **IX Ogólnopolski Rodzinny Piknik Biegowy**, w kategoriach wiekowych: dzieci do 3 lat (dystans ok. 100 m), dzieci 4-5 lat (280 m), dzieci 6-7 lat (280 m), dzieci 8-10 lat (560 m), dzieci 11-13 lat (840 m), młodzież 14-15 lat (1120 m), młodzież 16-19 lat (1120 m), open - Głowieńska Piątka (ok. 5000 m).

■ godz. n/u, hala w Ksawerowie, **półfinał Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 12 dziewcząt:** Basket 4Ever Ksawerów – TK Basket Stryków.

■ godz. 11:00, boisko w Lipce, **20. kolejka Keeza Elite Łódź gr. III B-klasy:** Powstaniec Dobra – KS Unia Wzniesień Łódzkie.

■ godz. 18:00, boisko w Bielowach, **24. kolejka Keeza Elite Łódź gr. II A-klasy:** Sokół Popów – LKS Kalonka.

ISSN 1641-6260



21 >

9 771641 626225